

05
2025

ISSN 1508-0641

NOWA CURRENDA

Miesięcznik
komorników sądowych

NOWA CURRENDA

Miesięcznik
komorników sądowych

Redaktor naczelna: **prof. ALK dr hab. Joanna Studzińska**

Redaktorka prowadząca: Anna Młynarczyk

Projekt okładki: Karol Szczawiński

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo do skracania tekstów. Uprzejmie informujemy, że przesłanie tekstu artykułu czy opracowania na adres redakcji wiąże się ze zgodą na jego ewentualne opublikowanie na łamach czasopisma i przeniesienie na wydawnictwo przysługujących do niego praw autorskich. W przypadku zaistnienia okoliczności uniemożliwiających przeniesienie praw autorskich do tekstu na wydawcę autor zobowiązany jest niezwłocznie powiadomić o tym fakcie redakcję. Redakcja zastrzega sobie także prawo do wprowadzania zmian w nadesłanych tekstach.

Stali współpracownicy:

dr Monika Ged

Anna Gołębiowska

dr Grzegorz Kamieński

dr Joanna Szachta

dr Mateusz Sztandur

Agnieszka Żelazna

Wydawca:



Currenda Sp. z o.o.

al. Niepodległości 703A, 81-853 Sopot

tel.: 58 550 38 75, 58 550 38 76

e-mail: nowa.currenda@currenda.pl

www.sklep.currenda.pl

czytelnia.currenda.pl

© Copyright by

Currenda Spółka z o.o.

ISSN 1508-0641

SPIIS TREŚCI

Od redakcji6

AKTUALNOŚCI

Napisali o egzekucji.....9

DR MATEUSZ SZTANDUR

Założenia projektu z 15 kwietnia 2025 r.:
„Ustawa o zmianie ustawy – Kodeks
postępowania cywilnego” w zakresie
postępowania egzekucyjnego11

ANNA MŁYNARCZYK

IX Dzień Edukacji Prawnej:
Komornicy z bliska17

JUSTYNA WOŹNIAK

Egzamin komorniczy 2025. Analiza zadań,
trudności i kluczowych zagadnień21

PRAKTYKA KOMORNIKA

AGNIESZKA ŻELAZNA

Sprzedaż nieruchomości
w drodze licytacji elektronicznej27

TEMAT NUMERU

DR GRZEGORZ KAMIEŃSKI

Czy wyroki sądów odznaczają się
skutecznością?34

ORZECZNICTWO

DR MATEUSZ SZTANDUR

Przegląd orzecznictwa51

ANNA GOŁĘBIEWSKA

Okiem praktyka orzecznika65

BEATA ŁĄTKA

Co słyszać w egzekucji?77

OPINIE

DR EWA ZIMNOWŁOCKA-ŁOZYK

Bezpieczeństwo psychologiczne
w zespole. Fundament zaufania,
skuteczności i innowacyjności87



Z KART HISTORII

DR MONIKA DZIEWULSKA

Egzekucja sądowa i organy
egzekucyjne na ziemiach polskich
do czasów zaborów93

Szanowni Państwo!

Liczne zmiany Kodeksu postępowania cywilnego nie budzą już większego zaskoczenia. Duża nowelizacja z 2019 r., a następnie jej korekta w 2023 r., miały bardzo szeroki zakres i spotkały się zarówno z aprobatą, jak i z krytyką. Obecnie trwają prace nad dalszym usprawnieniem postępowania cywilnego, przede wszystkim poprzez jego informatyzację i szersze wykorzystanie portalu informacyjnego. Projekt ustawy z 15 kwietnia 2025 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw¹ przewiduje także szeroki zakres zmian dotyczących tak przebiegu postępowania cywilnego, jak i postępowania egzekucyjnego. W uzasadnieniu wskazano na trzy główne aspekty nowelizacji. Po pierwsze, usunięcie lub modyfikację tych spośród wprowadzonych w ostatnich latach rozwiązań, które – ze względu na swoją wadliwość lub niejasność interpretacyjną – utrudniały sprawny przebieg postępowania cywilnego. Po drugie, celem jest podniesienie standardu rzetelności i przewidywalności postępowania sądowego względem obecnego stanu, bazującego częściowo na tymczasowych rozwiązaniach wprowadzonych w związku z pandemią COVID-19. Po trzecie, nowelizacja przewiduje modyfikację niektórych tradycyjnych instytucji procesowych w celu dostosowania Kodeksu postępowania cywilnego do wymagań stawianych współczesnemu postępowaniu sądowemu w sprawach cywilnych. Dr Mateusz Sztandur w swoim materiale *Założenia projektu z 15 kwietnia 2025 r.* z kolei zwraca uwagę na zakres proponowanych zmian w postępowaniu egzekucyjnym, dotyczących między innymi wciąż budzących wątpliwości regulacji związanych z badaniem przedawnienia roszczeń oraz odmową wszczęcia egzekucji.

W przeglądzie doniesień medialnych w temacie egzekucji zwracamy uwagę na opracowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości projekt nowelizacji ustawy o komornikach sądowych. Przewiduje on istotne zmiany w zakresie długości kariery zawodowej komorników i asesorów oraz zasad pełnienia asesury. W rubryce *Napisali o egzekucji* redaktor prowadząca Anna Młynarczyk przytacza również inne ciekawe tematy dotyczące postępowania egzekucyjnego – między innymi kwestie podwyższenia grzywien w postępowaniach cywilnych i egzekucyjnych czy innego projektu Ministerstwa Sprawiedliwości mającego na celu poprawę skuteczności postępowań upadłościowych i ograniczenie nieprawidłowości poprzez utworzenie sądów dyscyplinarnych dla syndyków.

Jesteśmy obecni tam, gdzie mają miejsce ciekawe i ważne dla środowiska wydarzenia. Anna Młynarczyk relacjonuje zatem obchody Dnia Edukacji Prawnej. 15 marca 2025 r. odbyła się dziewiąta edycja tej ogólnopolskiej



Foto by @melanifotografia

inicjatywy, której celem jest poszerzanie wiedzy obywateli na temat prawa. Krajowa Rada Komornicza aktywnie włączyła się w to przedsięwzięcie, docierając do tysięcy osób w całym kraju. Wydarzenie stanowiło istotny krok w kierunku budowania społecznego zaufania do zawodu komornika.

W dniach 8–10 kwietnia 2025 r. przeprowadzono państwowy egzamin komorniczy, który – jak co roku – stanowił jeden z kluczowych etapów na drodze do uzyskania uprawnień komornika sądowego. Składał się on z czterech części praktycznych. Zadania egzaminacyjne zostały przygotowane przez zespół powołany przez Ministra Sprawiedliwości, składający się z pięciu osób, z których dwie zostały wskazane przez KRK. Justyna Woźniak, prawnik, specjalista ds. egzekucji wierzytelności hipotecznych, omawia temat egzaminu, zwracając uwagę na jego trudność i kluczowe zagadnienia.

Agnieszka Żelazna, radczyni prawna, opracowała zagadnienie dotyczące *Sprzedaży nieruchomości w drodze licytacji elektronicznej*. W swoim tekście wskazuje na najistotniejsze aspekty regulacji oraz przepisy wykonawcze.

W *Temacie numeru* dr Grzegorz Kamiński, adiunkt w Akademii Nauk Stosowanych Angelusa Silesiusa w Wałbrzychu, odpowiada na pytanie: *Czy wyroki sądów odznaczają się skutecznością?* Autor szczegółowo omawia wzajemne relacje między pojęciami „prawomocność”, „skuteczność” i „wykonalność”. Po przeprowadzeniu szerokiej analizy wskazuje, że wyroki cechują się skutecznością, gdyż skuteczność to wszelkie inne skutki orzeczenia niż wykonalność oraz prawomocność. Zaznacza przy tym, że spośród orzeczeń rozstrzygających istotę sprawy cechą tę posiadają wyłącznie wyroki konstytutywne z chwilą uzyskania przez nie prawomocności (art. 364 k.p.c.).

W stałych rubrykach dr Mateusz Sztandur przedstawia *Przegląd orzecznictwa*. Tym razem omawia trzy rozstrzygnięcia: pierwsze dotyczy pozbawienia wykonalności bankowego tytułu egzekucyjnego z 2014 r., obejmującego zobowiązania powódki jako poręczycielki kredytu udzielonego spółce jawnej; drugie – wniosku o ustalenie kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego w kontekście doręczenia komorniczego; trzecie zaś odnosi się do pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności z uwagi na zarzut przedawnienia.

Anna Gołębiowska, referendarz sądowy, w rubryce *Okiem praktyka orzecznika* omawia zasadę odpowiedzialności za koszty egzekucji w przypadku braku porozumienia dłużnika i wierzyciela co do sposobu spełnienia świadczenia w egzekucji świadczeń niepieniężnych oraz praktycznych aspektów orzekania o kosztach egzekucyjnych w razie odmowy wszczęcia egzekucji roszczenia przedawnionego.

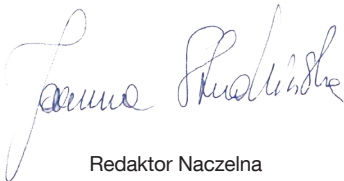
Beata Łątka, starszy referendarz sądowy, w dziale *Co słysać w egzekucji?* prezentuje temat obciążenia dłużnika opłatą z art. 29 ust. 1 u.k.k. w egzekucji umorzonej na wniosek wierzyciela w związku ze spłatą należności na mocy porozumienia zawartego pomiędzy wierzycielem a osobą niebędącą dłużnikiem.

Współczesna kultura pracy coraz częściej opiera się nie tylko na wiedzy i kompetencjach technicznych, lecz także na umiejętnościach miękkich oraz trosce o dobrostan zespołu. Dr Ewa Zimnowłocka-Łożyk, dyrektor HR w spółce Currenda, opracowała materiał pt. *Bezpieczeństwo psychologiczne w zespole. Fundament zaufania, skuteczności i innowacyjności*, zwracając uwagę na fakt, że współczesne kancelarie komornicze to miejsca, gdzie presja, odpowiedzialność i nieustanne zmiany stanowią codzienność. W takim środowisku efektywność nie wynika już tylko ze znajomości procedur i przepisów – coraz ważniejsza staje się również jakość relacji w zespole.

Currenda, będąca pionierem nie tylko w zakresie innowacji technologicznych, ale także w kształtowaniu kultury pracy, udowadnia, że troska o psychologiczne bezpieczeństwo to inwestycja w przyszłość organizacji.

Na zakończenie numeru Dr Monika Dziewulska przenosi nas znów w czasy historyczne, tym razem przedstawiając temat *Egzekucji sądowej i organów egzekucyjnych na ziemiach polskich do czasów zaborów*.

Życzymy przyjemnej lektury!



Redaktor Naczelna

Przypisy końcowe

- ¹ Dostęp online: www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/projekty-aktow-prawnych3 [dostęp: 31.05.2025 r.].

NAPISALI O EGZEKUCJI

Maj

2025



Wyższe grzywny w postępowaniach cywilnych i egzekucyjnych

W związku ze spadkiem siły nabywczej pieniądza i niewystarczającą skutecznością dotychczasowych sankcji, Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego zaproponowała podwyższenie maksymalnej grzywny w postępowaniach cywilnych z obecnych 3 tys. zł do 10 tys. zł. Nowy limit ma dotyczyć między innymi stron zgłaszających bezzasadne zarzuty dotyczące autentyczności dokumentów, świadków niestawiających się w sądzie oraz biegłych opóźniających przekazanie opinii.

Choć w praktyce grzywny w maksymalnej wysokości są rzadko stosowane, ich podniesienie ma pełnić funkcję przymuszającą do wykonywania obowiązków procesowych, nie zaś fiskalną.

Zmiany obejmują również postępowania egzekucyjne – komornicy zyskają możliwość nakładania grzywien do 10 tys. zł za brak złożenia wykazu majątku lub udzielanie fałszywych informacji, a także do 5 tys. zł za utrudnianie czynności egzekucyjnych. Z kolei pracodawcom grozić będzie kara do 15 tys. zł za niedopełnienie obowiązków związanych z zajęciem wynagrodzenia pracownika. Zdaniem Henryki Bednorz-Godyń, przewodniczącej Rady Izby Komorniczej w Krakowie, zmiany te mogą poprawić skuteczność egzekucji, choć długofalowo należałoby rozważyć powiązanie wysokości grzywien z minimalnym wynagrodzeniem, by zapewnić ich realną dolegliwość mimo inflacji. Zwraca też uwagę, że wobec osób zarabiających pensję minimalną nie można skutecznie egzekwować sankcji, zatem nawet wysokie grzywny będą nieskuteczne.

Źródło: P. Szymaniak, *Wyższe grzywny, w tym za utrudnianie pracy komornikom. Jest projekt komisji kodyfikacyjnej*. RP.pl, 8 maja 2025 r., dostęp online: www.rp.pl/w-sadzie-i-w-urzedzie/art42241641-wyzsze-grzywny-w-tym-za-utrudnianie-pracy-komornikom-jest-projekt-komisji-kodyfikacyjnej [dostęp: 16.05.2025 r.].

Projekt nowelizacji ustawy o komornikach sądowych

Ministerstwo Sprawiedliwości opracowało projekt nowelizacji ustawy o komornikach sądowych, który przewiduje istotne zmiany w zakresie długości kariery zawodowej komorników i asesorów oraz zasad asesury. Taki kształt zmian aktywnie postulowała Krajowa Rada Komornicza.

Zmiany dotyczą:

- 1) **wydłużenia wieku pracy** – komornicy sądowi i asesorzy komorniczy będą mogli pełnić swoje funkcje do ukończenia 70. roku życia. To odejście od obowiązującego wcześniej przepisu nakazującego odwoływanie ich po ukończeniu 65 lat i powrót do stanu sprzed 2019 r.
- 2) **zniesienia limitu asesury** – projekt likwiduje maksymalny sześcioletni okres trwania asesury komorniczej. Asesorzy będą mogli zdobywać doświadczenie bez ograniczeń czasowych, co ma zapewnić większą elastyczność i stabilność kadrową w systemie egzekucyjnym.

Zmiany mają na celu eliminację przepisów sprzecznych z dyrektywą 2000/78/WE, przeciwdziałającą dyskryminacji ze względu na wiek. Wcześniejsze przepisy były wielokrotnie kwestionowane przez sądy administracyjne jako przejaw dyskryminacji zawodowej.

Niezależnie od nowych regulacji, komornicy i asesorzy nadal będą mogli przejść na emeryturę po spełnieniu warunków uprawniających do jej uzyskania.

Projekt nowelizacji został przyjęty przez Radę Ministrów 29 kwietnia br. Prace legislacyjne będą kontynuowane w Sejmie i Senacie. Nowe przepisy mają wejść w życie po 14 dniach od ogłoszenia w Dzienniku Ustaw.

Źródło: *Projekt nowelizacji o komornikach sądowych. Co zmieni w funkcjonowaniu komorników?* Ministerstwo Sprawiedliwości, serwis gov.pl, 12 maja 2025 r., dostęp online: www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/projekt-nowelizacji-ustawy-o-komornikach-sadowych-co-zmieni-w-funkcjonowaniu-komornikow [dostęp: 16.05.2025 r.].

Sądy dyscyplinarne dla doradców restrukturyzacyjnych – projekt reformy zawodu syndyka

Ministerstwo Sprawiedliwości pracuje nad reformą zawodu doradcy restrukturyzacyjnego, mającą na celu poprawę skuteczności postępowań upadłościowych i ograniczenie nieprawidłowości. W Polsce wierzyciele odzyskują jedynie kilkanaście procent należności, podczas gdy średnia w krajach OECD wynosi 69%, w Wielkiej Brytanii zaś – 89%.

Marcin Raszka, biegły ds. wycen nieruchomości przy Sądzie Okręgowym w Nowym Sączu, zwrócił uwagę na nieformalny wpływ syndyków i sędziów komisarzy, co jego zdaniem przypomina „ministerstwo prywatyzacji” funkcjonujące poza kontrolą. Zaproponowane zmiany mają wprowadzić nadzór dyscyplinarny oraz nowy model dojścia do zawodu, na przykład przez obowiązkową praktykę zawodową.

Rozważana jest także możliwość utworzenia samorządu zawodowego doradców restrukturyzacyjnych. Karol Tatarski, prodziekan Krajowej Izby Doradców Restrukturyzacyjnych, chwali ów pomysł, ale jednocześnie wyraża obawy, by napływ bezzasadnych skarg i zbyt duża kontrola nie doprowadziły do marginalizacji zawodu.

Źródło: A. Pantak, *Sądy dyscyplinarne utemperują żywych syndyków*, „Dziennik Gazeta Prawna” 13 maja 2025 r., nr 90, s. B4.

Opracowała: Anna Młynarczyk

Założenia projektu z 15 kwietnia 2025 r.: „Ustawa o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego” w zakresie postępowania egzekucyjnego



DR MATEUSZ SZTANDUR
Doktor nauk prawnych

Zmiany przepisów o nadzorze judykacyjnym sądu nad komornikiem

Projekt nowelizacji przepisów dotyczących postępowania egzekucyjnego wprowadza zmiany w zakresie nadzoru sądowego nad czynnościami komornika. Obecnie sąd sprawuje nadzór nie tylko w przypadku środków zaskarżenia, ale także z urzędu, na podstawie art. 759 § 2 Ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego¹. Proponowane zmiany mają na celu usunięcie problemów związanych z interpretacją zarządzeń nadzorczych oraz poprawienie efektywności nadzoru. Zmiana art. 759 § 2 k.p.c. ma umożliwić sądowi wskazanie zasadniczych powodów swojego rozstrzygnięcia w zarządzeniu nadzorczym, co pomoże wyjaśnić wątpliwości komorników. Przewiduje się również, że w przypadkach, gdy zarządzenie będzie podlegało za-

skarżeniu (np. dotyczące kosztów egzekucji), nie będzie konieczne wskazywanie zasadniczych powodów rozstrzygnięcia. Nowelizacja przewiduje także uchylenie art. 759 § 3 k.p.c., który to przepis dawał sądowi uprawnienie do żądania sprawozdań od komornika. Krytykowano to rozwiązanie, gdyż wprowadzało ono element nadzoru administracyjnego, co jest niezgodne z zasadą rozdziału nadzoru judykacyjnego i administracyjnego. Projekt zakłada także uchylenie art. 767 § 6 k.p.c., który wprowadzał odpowiedzialność materialną komornika za wynik skargi na jego czynności, co zostało uznane za niezgodne z zasadami systemu środków zaskarżenia i postępowania egzekucyjnego. Zatem uchwalenie tych zmian ma na celu uproszczenie przepisów i eliminację niezgodnych rozwiązań.

Przedawnienie roszczeń w postępowaniu klauzulowym i egzekucyjnym

Przepisy wprowadzone nowelizacją z 2019 r., które nakładają obowiązek badania przez sąd w postępowaniu klauzulowym oraz przez organ egzekucyjny, czy roszczenie

objęte tytułem egzekucyjnym uległo przedawnieniu, spotkały się z krytyką w piśmiennictwie. Ich charakter narusza podstawowe zasady rozdziału postępowania rozpoznawczego i egzekucyjnego, a także rozdzielenie postępowania rozpoznawczego od postępowania o nadanie klauzuli wykonalności. Propozycje te oceniane są oceniane jako nieadekwatne, biorąc pod uwagę funkcje postępowania klauzulowego i egzekucyjnego, charakter tytułu egzekucyjnego oraz dostępne środki obrony dłużnika, takie jak powództwo opozycyjne z art. 84o k.p.c. Kwestię przedawnienia należy traktować jako zagadnienie materialnoprawne, które powinno być rozstrzygane przez sąd w postępowaniu rozpoznawczym, zapewniającym pełne rozpatrzenie sprawy w dwóch instancjach i z możliwością wniesienia skargi kasacyjnej. Z kolei postępowanie egzekucyjne i klauzulowe nie gwarantują rzetelnego zbadania, czy roszczenie uległo przedawnieniu. Dlatego też zasadne jest uchwała tych przepisów, aby przywrócić spójność i zgodność z obowiązującym systemem prawnym.

Odmowa wszczęcia egzekucji

Proponuje się również zmianę art. 80o¹ k.p.c. oraz powiązanych przepisów, które wprowadzają konstrukcję odmowy wszczęcia egzekucji jako odrębnego rozstrzygnięcia organu egzekucyjnego, kończącego postępowanie egzekucyjne (art. 8o4² § 2 i 3 k.p.c., art. 8o4 § 2 k.p.c.). Zdaniem doktryny odmowa wszczęcia egzekucji powinna obejmować zwrot wniosku z powodu braków formalnych, umorzenie postępowania z powodu niedopuszczalności egzekucji bądź oddalenie wniosku z powodu jego bezzasadności. Wprowadzenie art. 80o¹ k.p.c. miało na celu uporządkowanie terminologii w zakresie odmowy wszczęcia egzekucji, ograniczając to pojęcie do przypadków procesowej niedopuszczalności wniosku. Niemniej przepis ten nie osiągnął



Fot. @gettyimagespro

zamierzonego celu i wprowadził liczne problemy praktyczne i interpretacyjne, obejmując również przypadki zwrotu i oddalenia wniosku o wszczęcie egzekucji, co prowadziło do niejednoznaczności i utrudniało stosowanie przepisów. Ponadto skutki niedopuszczalności wniosku o wszczęcie egzekucji zostały już uregulowane w innych przepisach, takich jak art. 818 § 1 k.p.c. czy art. 824 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., które nie zostały zmienione ani uchylone po wprowadzeniu art. 80o¹, co prowadziło do trudności interpretacyjnych. Dodatkowo, kwestie zaskarżalności postanowienia o odmowie wszczęcia egzekucji oraz związanych z tym kosztów były niejasne, a motywy legislacyjne wprowadzenia art. 80o¹ k.p.c. okazały się nieprecyzyjne i niewystarczające do usunięcia tych trudności. Z uwagi na liczne krytyczne uwagi dotyczące konstrukcji i terminologii art. 80o¹ k.p.c. pojawiające się w doktrynie, uchwała tego przepisu, wraz z powiązanymi regulacjami, wydaje się uzasadniona. Proponowane zmiany obejmują także modyfikację



art. 10 Ustawy z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych², gdzie również użyto wspomnianego terminu.

Zażalenie i skarga na orzeczenie referendarza sądowego

Projekt zakłada również zmiany w zakresie środków zaskarżenia od orzeczeń sądu i referendarza sądowego w postępowaniu egzekucyjnym. Uchylenie art. 767⁴ § 11–14 k.p.c. wiąże się z przywróceniem pełnej dewolutywności zażalenia na postanowienia sądu I instancji. Wprowadzenie tej zmiany ma na celu zachowanie spójności systemowej i umożliwienie sądowi II instancji rozpoznania zażalenia na postanowienia w postępowaniu egzekucyjnym. Zmiana art. 767^{3a} § 2 k.p.c. przywraca rozwiązanie, które obowiązywało przed 1 lipca 2023 r., kiedy to wprowadzono błędne odesłanie do art. 398²² § 4 k.p.c. w kontekście skargi na postanowienie referendarza. Poprzednia wersja art. 767^{3a} § 2 k.p.c. jasno określała, że referendarz nie mógł ponownie wy-

dać postanowienia po wniesieniu skargi. Zmiana ta ma na celu korektę tej pomyłki i przywrócenie zgodności z przepisami dotyczącymi skarg o charakterze nieanulacyjnym, które przewidują uchwałę orzeczenia i ewentualne ponowne rozpoznanie sprawy. W odniesieniu do art. 767^{3a} § 3 k.p.c. zmiana ma na celu uproszczenie postępowania, by każde orzeczenie sądu wydane w wyniku skargi na postanowienie referendarza, w tym na przykład orzeczenie o odrzuceniu skargi, było traktowane jako orzeczenie niezaskarżalne. Dzięki temu procedura zostanie uproszczona, a postępowanie będzie bardziej efektywne. Zmiana ta wspiera cele, które przyświecały ustawodawcy przy wprowadzaniu modelu skargi w postępowaniu egzekucyjnym.

Podwyższenie maksymalnej wysokości grzywien w postępowaniu egzekucyjnym

W tym zakresie projekt przewiduje podwyższenie maksymalnej wysokości grzywien w postępowaniu egzekucyjnym, co wynika z dotychczasowego nieadekwatnego poziomu tych grzywien w stosunku do celów egzekucyjnych. Zmiany obejmują:

- 1) art. 163 § 1 k.p.c. – maksymalna wysokość grzywny zostaje podniesiona z 3 tys. do 10 tys. zł, co ma na celu dostosowanie kwoty do współczesnych potrzeb egzekucyjnych,
- 2) art. 762 § 1 k.p.c. – w związku z podwyższeniem wysokości grzywny w art. 163 § 1 k.p.c. projekt zakłada usunięcie kwotowego limitu dla grzywny, ustalając ją na poziomie do 10 tys. zł, w zależności od sytuacji,
- 3) art. 764 k.p.c. – maksymalna wysokość grzywny za niewłaściwe zachowanie osoby przeszkadzającej czynnościom komornika zostaje podniesiona z 1 tys. do 5 tys. zł, co jest niższe niż granica z art. 762 § 1 k.p.c.,
- 4) art. 886 § 1 k.p.c. – proponowane podwyższenie górnej granicy grzywny wymierzanej wobec pracodawcy do

15 tys. zł, co jest zgodne z podwyższeniem w art. 163 § 1 i 762 § 1 k.p.c.,

- 5) art. 1052 k.p.c. – w przypadku egzekucji czynności niezastępowalnych lub obowiązków zaniechania, grzywna orzekana przez sąd ma zostać podniesiona z 15 tys. do 25 tys. zł, co uwzględnia wzrost maksymalnych grzywn w innych przepisach.

Zmiany te mają na celu dostosowanie wysokości grzywn do aktualnych potrzeb systemu egzekucyjnego.

Zmiany w przepisach o egzekucji z ruchomości i nieruchomości

Zniesienie nadmiernych ograniczeń na etapie zajęcia ruchomości. Projekt przewiduje uchylenie przepisów w art. 845 § 2 zd. 2 oraz art. 845 § 2² k.p.c. Zmiany te dotyczą zasad zajęcia ruchomości w postępowaniu egzekucyjnym, które wprowadzone zostały na mocy ustawy z 2018 r. W praktyce, przepisy te doprowadziły do znacznego ograniczenia liczby egzekucji z ruchomości, ponieważ uznają, że te nie podlegają zajęciu, jeśli nie stanowią własności dłużnika, a także w przypadku, gdy przedstawiono dowód na piśmie, że zajęte ruchomości należą do osoby trzeciej. Zarówno wskazane ograniczenia, jak i granice kompetencji komornika, który powinien działać na podstawie widocznych znaków własności, zostały uznane za nadmierne. Projekt sugeruje ich uchwalę, aby przywrócić egzekucję z ruchomości jako częściej stosowaną metodę egzekucji, umożliwiając wierzycielom lepsze odzyskanie należności, a jednocześnie zapewniając odpowiednie środki ochrony dla osób trzecich, które mogą domagać się zwolnienia zajętych rzeczy.

Zniesienie obowiązku dołączania dokumentów do wniosku o opis i oszacowanie nieruchomości. Projekt zakłada też uchylenie art. 943 § 1 pkt 1 k.p.c., który obecnie nakłada na wierzyciela obowiązek dołączenia

do wniosku o dokonanie opisu i oszacowania nieruchomości wyciągu z księgi wieczystej lub zaświadczenia sądu. Utrzymywanie tego przepisu uznano za zbędne, ponieważ uzyskanie przez komornika informacji o nieruchomości nie jest skomplikowane ani czasochłonne, zwłaszcza biorąc pod uwagę, że księgi wieczyste są powszechnie dostępne w systemach teleinformatycznych. W związku z tym propozycja zmiany ma na celu usprawnienie postępowania egzekucyjnego z nieruchomości oraz zmniejszenie kosztów tego procesu, eliminując konieczność obciążania wierzyciela dodatkowymi obowiązkami związanymi z dostarczaniem dokumentów.

”
PROJEKT PRZEWIDUJE
UCHYLENIE PRZEPISÓW
W ART. 845 § 2 ZD. 2 ORAZ
ART. 845 § 2² K.P.C. ZMIANY
TE DOTYCZĄ ZASAD ZAJĘCIA
RUCHOMOŚCI W POSTĘPOWANIU
EGZEKUCYJNYM,
WPROWADZONYCH NA
MOCY USTAWY Z 2018 R.

Zmiany przepisów o elektronicznej licytacji ruchomości i nieruchomości

Projektowane zmiany w zakresie przepisów dotyczących elektronicznej licytacji ruchomości i nieruchomości obejmują szereg istotnych modyfikacji mających na celu usprawnienie procesu egzekucyjnego.

Priorytet licytacji elektronicznej. Zgodnie z nowymi przepisami elektroniczna licytacja stanie się domyślnym



trybem, a licytacja publiczna odbywać się będzie jedynie na żądanie wierzyciela. Zmiana ta ma na celu poprawę efektywności postępowania egzekucyjnego, ponieważ licytacje elektroniczne wykazały się wyższą skutecznością.

Rękojnia w formie preautoryzacji. Proponuje się dopuszczenie uiszczania rękojmi za pomocą preautoryzacji na karcie kredytowej lub debetowej, co stanowi nowoczesne rozwiązanie zgodne z rozwojem płatności elektronicznych. Preautoryzacja umożliwi tymczasowe zablokowanie kwoty na koncie, a jej dzień zablokowania będzie uznawany za moment wniesienia rękojmi.

Awaria systemu teleinformatycznego. Zostały wprowadzone przepisy regulujące sytuację, gdy system teleinformatyczny obsługujący licytację elektroniczną ulegnie awarii. Jeśli awaria nie zostanie usunięta przed upływem 24 godzin od zakończenia przetargu, termin zakończenia przetargu zostanie odroczony o jeden dzień roboczy.

Termin przystąpienia do przetargu. Nowe przepisy wprowadzają obowiązek przystąpienia do przetargu co najmniej dwa dni robocze przed jego rozpoczęciem, jeżeli licytant jest zobowiązany do wniesienia rękojmi.

W przypadku braku obowiązku wniesienia rękojmi przystąpienie do przetargu może nastąpić w dowolnym czasie do momentu jego zakończenia.

Zakończenie przetargu w przypadku jednego licytanta. W przypadku, gdy w przetargu uczestniczy tylko jeden licytant, przetarg zakończy się po pięciu minutach od momentu, w którym licytant zaoferuje cenę nabycia. Ma to na celu uproszczenie procedury, gdy nie ma potrzeby kontynuowania licytacji przy jednym uczestniku.

Te zmiany mają na celu poprawę efektywności i uproszczenie procesu licytacji w postępowaniu egzekucyjnym, zwłaszcza w kontekście elektronicznych metod realizacji licytacji, które zyskują na znaczeniu.

Zmiany przepisów o egzekucji czynności zastępowalnych i niezastępowalnych

Projekt proponuje zmiany w dwóch kluczowych kwestiach dotyczących egzekucji świadczeń niepieniężnych, szczególnie w zakresie egzekucji czynności zastępowalnej, które mają na celu uelastycznienie i uproszczenie procedur egzekucyjnych.

Zmiany w egzekucji czynności zastępowalnej (art. 1049 § 1–16 k.p.c.)

Weryfikacja wykonania czynności. Nowe przepisy rezygnują z wymogu, aby sąd egzekucyjny weryfikował, czy czynność wskazana w tytule wykonawczym została wykonana. To usunięcie zbędnej bariery, ponieważ istnieją inne środki prawne, które umożliwiają dłużnikowi obronę przed egzekucją w razie wykonania obowiązku, między innymi przez pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w postępowaniu rozpoznawczym.



Fot. @gettyimagespro

Ułatwienia dla wierzyciela. Projekt zmienia system przyznawania środków na wykonanie czynności zastępowalnej. Zamiast obciążania wierzyciela kosztami przed wykonaniem czynności, sąd ma przyznać wierzycielowi sumę na wykonanie czynności, jeśli ten o to poprosi. Jeśli wierzyciel nie zażąda tej sumy przed wykonaniem, będzie mógł ubiegać się o zwrot kosztów po jej wykonaniu. Jeśli środki przyznane na wykonanie czynności są zbyt wysokie, dłużnik będzie mógł ubiegać się o zwrot nadwyżki.

Umorzenie postępowania. Jeżeli wierzyciel nie zgłosi wykonania czynności w ciągu miesiąca od wyznaczonego terminu, postępowanie zostanie umorzone, a dłużnik będzie miał prawo do zwrotu przyznanych mu środków.

Zaskarżalność decyzji sądu. Decyzje sądów dotyczące przyznania środków, zwrotu kosztów lub nadwyżki będą zaskarżalne.

Zmiana w zakresie egzekucji czynności związanych z naruszeniem dóbr osobistych (art. 1049 § 2)

Proponuje się uchylenie przepisu, który wyłączał możliwość egzekwowania czynności polegających na złożeniu oświadczenia odpowiedniej treści w sprawach o naruszenie dóbr osobistych. Dotychczasowe przepisy uznawały takie czynności za niepodlegające egzekucji zastępowalnej, co skutkowało wprowadzeniem iluzorycznych metod egzekwowania takich oświadczeń, jak publikacja w Monitorze Sądowym i Gospodarczym. Obecna forma tej egzekucji była oceniana krytycznie, ponieważ zamieszczenie ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym nie ma wystarczającej mocy społecznej, aby naprawić skutki naruszenia dóbr osobistych, w szczególności w przypadkach, gdzie ważna jest publiczna prostowanie obrazu osoby naruszonej w oczach opinii publicznej.

Założenia projektu zmierzają do uproszczenia i uelastycznienia procedur egzekucyjnych, umożliwiając szybsze i bardziej skuteczne dochodzenie praw wierzycieli, jednocześnie dając dłużnikom możliwość obrony przed niezasadnymi egzekucjami. Usunięcie przestarzałych regulacji w zakresie egzekucji czynności zastępowalnych oraz egzekucji czynności związanych z naruszeniem dóbr osobistych ma na celu poprawę efektywności systemu egzekucyjnego, a także zapewnienie realnej ochrony prawnej dla osób poszkodowanych.

Przypisy końcowe

- ¹ Tj. Dz.U. z 2024 r., poz. 1568; dalej: k.p.c.
- ² Tj. Dz.U. z 2024 r., poz. 1458; dalej: u.k.s.

IX Dzień Edukacji Prawnej: Komornicy z bliska

15 marca 2025 r. odbył się IX Dzień Edukacji Prawnej – ogólnopolska inicjatywa mająca na celu poszerzanie wiedzy obywateli o prawie. Krajowa Rada Komornicza aktywnie zaangażowała się w to przedsięwzięcie, docierając do tysięcy osób. Wydarzenie stanowiło istotny krok w kierunku budowania społecznego zaufania do zawodu komornika.



ANNA MŁYNARCZYK
Redaktorka prowadząca

Święto edukacji prawnej

Dzień Edukacji Prawnej (DEP) to polska inicjatywa, która ma na celu propagowanie wiedzy o prawie, Konstytucji RP i systemie wymiaru sprawiedliwości w społeczeństwie – szczególnie wśród dzieci i młodzieży. Pomysł zrodził się w środowisku sędziowskim, a konkretnie z inicjatywy Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”, które zainicjowało pierwsze obchody Dnia Edukacji Prawnej w 2017 r. Z roku na rok wydarzenie zyskiwało na znaczeniu i skali. Coraz więcej środowisk prawniczych włączało się w jego organizację, dostrzegając w nim skuteczne narzędzie budowania świadomości obywatelskiej i zaufania do prawa. Dziś obchodzimy już dziewiątą edycję DEP, który stał się wspólną przestrzenią działań edukacyjnych wszystkich zawodów prawniczych – sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych, notariuszy i komorników sądowych.

Ze strony Krajowej Rady Komorniczej (KRK) za koordynację działań odpowiadała Komisja ds. Edukacji pod kierownictwem komornik Karoliny Try-



Źródło: www.facebook.com/photo/?fbid=1039178081574833&set=pcb.1039178148241493

Dzień otwarty w KRK

kacz-Wnuk. Choć kulminacja obchodów przypadła na 15 marca, całość inicjatywy rozciągnęła się na kilka tygodni. Finałem była uroczysta gala w Ministerstwie Sprawiedliwości, podsumowująca wszystkie działania podjęte w ramach DEP.



Spotkanie w Ministerstwie Sprawiedliwości podsumowujące organizację tegorocznego Dnia Edukacji Prawnej, kwiecień 2025 r.

Edukacja młodzieży

Kluczowym elementem obchodów DEP były zajęcia edukacyjne skierowane do uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Przedstawiciele śró-

dowiska komorniczego prowadzili lekcje o swoim zawodzie – jego roli, znaczeniu i miejscu w strukturze wymiaru sprawiedliwości. Wykorzystali przy tym zarówno autorskie pomysły, jak i gotowe scenariusze przygotowane zarówno przez KRK, jak i Ministerstwo Sprawiedliwości. Priorytetem było przybliżenie młodzieży specyfiki pracy komornika w sposób przystępny i zrozumiały. Do inicjatywy przyłączyły się wszystkie izby komornicze, angażując łącznie ponad 60 osób, które poprowadziły zajęcia.

UCZESTNICY WYDARZEŃ,
PRZEDSTAWICIELE INNYCH
ZAWODÓW PRAWNICZYCH
ORAZ MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCI
PODKREŚLAŁI PROFESJONALIZM,
ZAANGAŻOWANIE I OTWARTOŚĆ
SAMORZĄDU KOMORNICZEGO.

Dzień otwarty w KRK

15 marca Krajowa Rada Komornicza otworzyła swoje drzwi dla wszystkich zainteresowanych. Przygotowane atrakcje przyciągnęły tłumy – od uczniów po seniorów. Goście mogli z bliska poznać specyfikę zawodu komornika, porozmawiać z praktykami,

zadawać pytania i przełamać stereotypy. Dzięki temu wydarzeniu wielu obywateli miało okazję poznać pracę komorników „od kuchni”.

Współpraca ze środowiskiem prawniczym

Komornicy zaangażowali się również w inicjatywy organizowane przez inne podmioty prawnicze. Przykładem było spotkanie „Oko w oko z wymiarem sprawiedliwości” – przygotowane przez Sąd Rejonowy w Olsztynie, podczas którego uczniowie olsztyńskich szkół ponadpodstawowych mogli porozmawiać z przedstawicielami wybranych zawodów prawniczych i skonfrontować z rzeczywistością swoje wyobrażenia na ich temat.

Uczelnie wyższe również włączyły się w obchody DEP, organizując między innymi inscenizacje rozpraw

sądowych z udziałem przedstawicieli zawodów prawniczych, w tym komorników.

Ciekawym przykładem współpracy różnych grup prawniczych był też „Tygiel prawniczy”, czyli spotkanie, podczas którego komornicy, notariusze, sędziowie oraz przedstawiciele WPiA Uniwersytetu Gdańskiego udzielali bezpłatnych informacji prawnych klientom jednej z trójmiejskich galerii handlowych.

Znaczenie dla wizerunku zawodu

Odbiór działań komorników był jednoznacznie pozytywny. Uczestnicy wydarzeń, przedstawiciele innych zawodów prawniczych oraz Ministerstwo Sprawiedliwości podkreślali profesjonalizm, zaangażowanie i otwartość samorządu komorniczego. DEP okazał się



Źródło: www.komornik.pl/?p=16337

Od lewej: Aleksandra Chudaś, pełnomocniczka Ministra Sprawiedliwości ds. edukacji konstytucyjnej, oraz komornik Karolina Trykacz-Wnuk z oficjalnymi podziękowaniami dla KRK za udział w organizacji IX Dnia Edukacji Prawnej



znakomitą okazją do zburzenia dystansu, który często towarzyszy kontaktom obywateli z komornikami.

Wydarzenie było równocześnie częścią szerszej strategii mającej na celu poprawę wizerunku zawodu komornika. W czasach, gdy profesja ta bywa postrzegana jednostronnie – głównie przez pryzmat trudnych doświadczeń dłużników – szczególnie ważne staje się ukazanie komornika jako niezbędnego elementu wymiaru sprawiedliwości: wykonawcy orzeczeń sądowych, bez którego prawo traci swoją realną moc.

Edukacja to fundament

Priorytetem na przyszłość pozostaje dalsze angażowanie się w kształtowanie obrazu zawodu komornika, szczególnie poprzez zajęcia dla dzieci. Na ostatniej

prostej jest pisanie książeczki edukacyjnej dla najmłodszych, której premiera zaplanowana jest na jesień 2025 r. Plany na przyszłość obejmują również rozszerzenie działań o ofertę edukacyjną dla seniorów – grupy często narażonej na wykluczenie prawne.

Jak podkreśla komornik Karolina Trykacz-Wnuk, IX Dzień Edukacji Prawnej to nie tylko jednorazowe wydarzenie, ale kolejny krok w długofalowym procesie budowania zaufania i zrozumienia dla roli komorników w systemie prawnym. Tegoroczna edycja pokazała, że komornicy nie tylko egzekwują prawo, ale potrafią je także skutecznie tłumaczyć. To dobry prognostyk na przyszłość, a zdobyte doświadczenia posłużą jako fundament dla kolejnych inicjatyw edukacyjnych realizowanych przez środowisko komornicze.



Egzamin komorniczy 2025

Analiza zadań, trudności i kluczowych zagadnień

Fot. @rido

Przeprowadzony w dniach 8–10 kwietnia 2025 r. państwowy egzamin komorniczy, składający się z czterech części praktycznych, jak co roku stanowił jeden z najważniejszych etapów w drodze do uzyskania uprawnień komornika sądowego. Zgodnie z art. 104 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych¹ zadania przygotowane zostały przez powołany przez Ministra Sprawiedliwości zespół, składający się z pięciu osób, z których dwie zostały wskazane przez Krajową Radę Komorniczą.



JUSTYNA WOŹNIAK

Prawnik, specjalista ds. egzekucji wierzitelności hipotecznych

Wprowadzenie

Egzamin miał na celu sprawdzenie nie tylko teoretycznej wiedzy kandydatów, ale przede wszystkim ich gotowości do samodzielnego i odpowiedzialnego wykonywania zawodu. Cztery części egzaminu nie tylko weryfikowały znajomość przepisów i umiejętność stosowania ich w praktyce. W rzeczywistości stanowiły

przekrojowy test z codziennych problemów, z jakimi mierzą się kancelarie w całym kraju. W zadaniach pojawiły się wątki dobrze znane każdemu komornikowi: egzekucja z nieruchomości z obciążeniami ujawnionymi w księdze wieczystej, eksmisja na tle konfliktu gospodarczego między stronami, kontynuacja egzekucji po przekształceniu spółki wierzyciela czy wreszcie – szczególnie istotny etycznie i praktycznie – przypadek zbiegu egzekucji, w którym komornik celowo unikał przekazania akt sprawy właściwemu organowi egzekucyjnemu.

W niniejszym artykule dokonuję przeglądu i analizy wszystkich czterech zadań egzaminacyjnych. Zwrócono

w nich uwagę nie tylko na prawidłowy tok postępowania, ale też na sytuacje graniczne i potencjalnie sporne, które mogą dotyczyć także już działających kancelarii.

Egzamin komorniczy przeprowadzony w 2025 r. pokazał, że kandydaci na komorników muszą dziś nie tylko biegle znać przepisy, ale przede wszystkim rozumieć realia pracy w kancelarii. Zestaw zadań, z jakim zmierzali się zdający, dotyczył obszarów, które w kancelariach komorniczych budzą wiele wątpliwości oraz wymagają szczególnej staranności.

Zagadnienia egzaminacyjne

Pierwsze zadanie egzaminacyjne polegało na przeprowadzeniu czynności związanych z egzekucją z nieruchomości będącej własnością dłużnika. Problematyczną kwestię stanowiły wpisy służebności osobistej na rzecz matki dłużnika oraz roszczenie o zwrot nakładów zgłoszone przez jego brata ujawnione w księdze wieczystej. Zadaniem zdającego było przeprowadzenie tej fazy postępowania egzekucyjnego zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.

Rozwiązanie wymagało przede wszystkim podjęcia właściwych czynności formalnych i merytorycznych, takich jak wezwanie wierzyciela do uiszczenia zaliczki na poczet przewidywanych kosztów, zawiadomienie wszystkich znanych uczestników postępowania o planowanej czynności opisu i oszacowania zgodnie z art. 945 § 1 Ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego² oraz dokonania obwieszczenia publicznego, umożliwiającego zgłoszenie się innych osób, które mogą rościć sobie prawa do nieruchomości (art. 945 § 2 i 3 k.p.c.). Pierwotnie złożony operat szacunkowy nieruchomości okazał się jednak nieprawidłowy, ponieważ nie uwzględniał służebności osobistej mieszkania przysługującej matce dłużnika, co miało wpływ na wartość nieruchomości. Należało więc

wezwać biegłego do uzupełnienia operatu oraz wyznaczyć termin na dokonanie tej czynności. Po złożeniu poprawnego operatu powinno się wydać postanowienie o przyznaniu biegłemu wynagrodzenia i zwrotu kosztów, a następnie sporządzić protokół opisu i oszacowania nieruchomości, kończąc tym samym tę fazę postępowania. W toku całej procedury istotne było także zapewnienie prawidłowej dokumentacji biurowej – każdy wpływ do kancelarii musiał zostać opatrzony prezentatą zgodnie z obowiązującymi przepisami – § 15 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 grudnia 2018 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad prowadzenia biurowości, rachunkowości i ewidencji operacji finansowych kancelarii komorniczych³.

PROBLEMATYCZNĄ
KWESTIĘ STANOWIŁY WPISY
SŁUŻEBNOŚCI OSOBISTEJ
NA RZECZ MATKI DŁUŻNIKA
ORAZ ROSZCZENIE O ZWROT
NAKLADÓW ZGŁOSZONE PRZEZ
JEGO BRATA UJAWNIONE
W KSIĘDZE WIECZYSTEJ.

Omówione zadanie egzaminacyjne wymagało od zdającego znajomości praktycznego przebiegu egzekucji z nieruchomości, umiejętności właściwej kwalifikacji prawnej czynności oraz czujności w zakresie ochrony praw lub roszczeń osób trzecich, ujawnionych w księdze wieczystej, mogących wpływać na wartość nieruchomości. Kluczowe było zachowanie poprawnej kolejności czynności procesowych oraz rzetelne dokumentowanie przebiegu postępowania.

W drugim zadaniu egzaminacyjna symulacja postępowania egzekucyjnego dotyczyła sporu między spółką zarządzającą nieruchomościami a przedsiębiorcą, który przestał płacić czynsz za wynajmowany lokal biurowy i jednocześnie uniemożliwił wspólne korzystanie z magazynu, w którym obie strony miały po połowie udziałów. Po uzyskaniu korzystnego wyroku nakazującego opróżnienie biura i dopuszczenie do współkorzystania z magazynu, wierzyciel zgłosił się do komornika z wnioskiem o wszczęcie egzekucji świadczenia niepieniężnego. Celem zadania było wieloaspektowe sprawozdanie, czy zdający potrafi przełożyć teorię egzekucji świadczeń niepieniężnych na praktykę kancelarii komorniczej w realistycznym sporze gospodarczym. Po pierwsze, scenariusz weryfikował znajomość przepisów materialnych i procesowych regulujących opróżnienie lokalu: od właściwego zakwalifikowania rodzaju tytułu wykonawczego, przez prawidłowe wezwania stron, aż po techniczne przeprowadzenie eksmisji z rejestracją obrazu i dźwięku. Po drugie, testował umiejętność rozgraniczenia kompetencji sądu i komornika – kandydat musiał dostrzec, że żądanie dopuszczenia do współkorzystania z innego pomieszczenia wykracza poza uprawnienia komornika sądowego i wymaga przekazania sprawy do sądu zgodnie z art. 1050 § 1, art. 800 § 2 k.p.c. Po trzecie, zadanie badało biegłość umiejęt-

ności organizacji pracy kancelarii: poprawne założenie repertorium, prowadzenie akt, sporządzanie protokołów, zachowanie terminów oraz kompletowanie i doręczanie pism. Po czwarte, ważnym filarem była rachunkowość – zdający musiał umiejętnie pobrać opłatę stałą, przyjąć i rozliczyć zaliczki, zaksięgować wydatki, a niewykorzystaną nadwyżkę zwrócić, dokumentując każdy ruch pieniężny w ewidencji finansowej zgodnie z przepisami rozporządzenia z 18 grudnia 2018 r. Wreszcie, egzamin oceniał postawę gwarantującą ochronę praw obu stron: wezwanie dłużnika do stawienia w kancelarii komorniczej w terminie 14 dni wynikającym ze stanu faktycznego zadania w celu wysłuchania dłużnika, wyznaczenie racjonalnego terminu dobrowolnego wydania nieruchomości w trybie § 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2011 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania w sprawach o opróżnienie lokalu lub pomieszczenia albo o wydanie nieruchomości, fachowy opis pozostawionych nieruchomości i ich usunięcie oraz zwrot właścicielowi zgodnie z art. 1046 § 9 k.p.c. Kandydat, który potrafił bezbłędnie skoordynować te wszystkie warstwy – prawną, organizacyjną oraz finansową – dowodził, że jest przygotowany do samodzielnego, rzetelnego wykonywania zawodu komornika.

W trzeciej części tegorocznego egzaminu komorniczego zdający musieli zmierzyć się z pozornie prostym, lecz w rzeczywistości skomplikowanym stanem faktycznym, dotyczącym egzekucji należności pieniężnej z nieruchomości. Sprawa dotyczyła spółki jawnej, która uzyskała prawomocny nakaz zapłaty przeciwko dłużnicze i złożyła wniosek o wszczęcie egzekucji. Już po wszczęciu postępowania egzekucyjnego spółka została jednak przekształcona w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością i zmieniła siedzibę. Nowa forma prawna kontynuowała postępowanie. Tymczasem dłużniczka



Fot. @gettyimagespro



złożyła skargę, podważając ważność wszystkich czynności. Sednem problemu było przekształcenie wierzyciela – spółki jawnej – w spółkę z o.o. i pytanie, czy nowy byt prawny może dalej uczestniczyć w postępowaniu bez konieczności uzyskiwania klauzuli wykonalności czy składania nowego wniosku egzekucyjnego. W skardze zarzucono również brak właściwości komornika, ponieważ dłużniczka zmieniła miejsce zamieszkania, a ponadto – że pełnomocnik spółki nie był uprawniony do dalszego działania. Dodatkowo kwestionowano zajęcie nieruchomości jako nieskuteczne z uwagi na wykreślenie pierwotnej spółki z rejestru. Zdający powinien sporządzić projekt uzasadnienia zaskarżonej czynności z uwagi na brak podstaw do uwzględnienia skargi w całości.

Należało wykazać się znajomością Ustawy z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych⁴ i procedury cywilnej, tłumacząc, że przekształcenie spółki

nie oznacza zmiany wierzyciela, a wskazując, iż to nadal ten sam podmiot, tylko w zmienionej formie prawnej. W konsekwencji nie zachodziła konieczność nadawania nowej klauzuli ani złożenia nowego wniosku egzekucyjnego. Zmiana formy prawnej nie wygasa też pełnomocnictw, a przekształcenie staje się skuteczne z chwilą wpisu do rejestru (art. 552 k.s.h.), nie zaś z momentem wykreślenia starego wpisu. Należało również wskazać, iż zmiana miejsca zamieszkania dłużniczki nie ma wpływu na właściwość komornika do prowadzenia egzekucji z nieruchomości.

To zadanie egzaminacyjne pokazało, jak istotne w pracy komornika są precyzja, znajomość aktualnych przepisów i zdolność do analizy formalnoprawnej sytuacji, która w praktyce może być podważana przez różnorodne zarzuty procesowe.

W czwartej części egzaminu komorniczego kandydaci zostali postawieni przed zadaniem oceny postawy

komornika sądowego, który – łamiąc zarówno przepisy prawa, jak i zasady etyki zawodowej – celowo opóźniał działania w sprawach zbiegu egzekucji sądowych, a nawet instruował pracowników swojej kancelarii, by nie przekazywali akt do właściwego komornika. Powodem takiej praktyki miała być chęć zatrzymania spraw w kancelarii – a więc i zachowania prawa do pobierania opłat egzekucyjnych.

Sednem zadania było przeanalizowanie dwóch przypadków zbiegu egzekucji. W pierwszym przypadku komornik nie tylko nie przekazał sprawy organowi właściwemu, mimo formalnego wezwania, ale także samowolnie umorzył postępowanie na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c., uchylając uprzednio zajęcie. W drugim przypadku, w sprawie o wykonanie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia, komornik błędnie wezwał właściwego komornika do przekazania sprawy, co stanowiło naruszenie art. 773¹ § 3² k.p.c.

Zadaniem egzaminacyjnym było sporządzenie opinii prawnej, w której kandydat powinien wykazać, że komornik dopuścił się licznych naruszeń – zarówno etycznych, jak i formalnych. W szczególności nie przestrzegał zasad rzetelności i sprawności postępowania, naruszając § 14 i 15 Kodeksu Etyki Komornika, działał wbrew zasadzie legalizmu (art. 25 u.k.s.), oraz instruował pracowników kancelarii do postępowania niezgodnego z prawem, łamiąc zasady profesjonalizmu i nadzoru nad personelem (§ 11 ust. 3 Kodeksu Etyki).

Zadanie egzaminacyjne ukazywało bardzo wyraźnie, że zawód komornika wymaga – oprócz wiedzy prawniczej – również kręgosłupa moralnego i poczucia odpowiedzialności instytucjonalnej. Kandydaci mieli za zadanie nie tylko rozpoznać błędne czynności, ale też wykazać, że etyka zawodowa nie może być podporządkowana korzyściom finansowym urzędnika.

Organizacja i przebieg egzaminu

Egzamin komorniczy 2025 był nie tylko sprawdzianem wiedzy merytorycznej, ale przede wszystkim testem praktycznych umiejętności i zdolności do podejmowania decyzji w oparciu o obowiązujące przepisy i realia pracy kancelarii. Każde z czterech zadań przedstawiało inny aspekt działalności komornika: od klasycznej egzekucji z nieruchomości, przez złożone postępowanie w sprawach o wydanie lokalu, po analizę zawłości prawnych związanych z przekształceniem spółki wierzyciela oraz ocenę zgodności z prawem i etyką działań komornika w przypadkach zbiegu egzekucji.

Podsumowanie i wnioski końcowe

Od zdających wymagano nie tylko znajomości procedur i właściwego stosowania Kodeksu postępowania cywilnego, ale również umiejętności logicznego myślenia, precyzyjnego dokumentowania czynności oraz skrupulatnego prowadzenia rozliczeń finansowych. Kandydaci musieli pokazać, że rozumieją istotę swojej roli jako funkcjonariuszy publicznych, którzy działają w granicach prawa i z poszanowaniem etyki zawodowej. Egzamin był realistyczny, wymagający i kompleksowy – i właśnie taki powinien być, jeśli ma przygotować kandydatów do jednego z najbardziej odpowiedzialnych zawodów w strukturze wymiaru sprawiedliwości.

Przypisy końcowe

- 1 Tj. Dz.U. z 2024 r., poz. 1458; dalej: u.k.s.
- 2 Tj. Dz.U. z 2024 r., poz. 1568; dalej: k.p.c.
- 3 Dz.U. z 2018 r., poz. 2517; dalej: rozporządzenie z 18 grudnia 2018 r.
- 4 Dz.U. z 2000 r. Nr 94, poz. 1037; dalej: k.s.h.

Już w sklepie Currendy!
www.sklep.currenda.pl

Sytuacja małżonka dłużnika w sądowej egzekucji świadczeń pieniężnych

Maciej Kaczmarzyk



CURRENDA

DOSTĘPNA W CZYTELNI

www.czytelnia.currenda.pl

Sprzedaż nieruchomości w drodze licytacji elektronicznej



AGNIESZKA ŻELAZNA
Radczyni prawna

Uzasadnienie ustawowe

Przepisy art. 986¹–986¹¹ Ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego¹, zawierające szczególne unormowania odnoszące się do trybu sprzedaży nieruchomości w drodze licytacji elektronicznej, zostały wprowadzone (w ich pierwotnym brzmieniu) na mocy Ustawy z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw², której przepisy (dotyczące sprzedaży nieruchomości w tym trybie) weszły w życie 19 września 2021 r.

Jak wyjaśniono w uzasadnieniu, projektowane regulacje miały zmierzać do zwiększenia efektywności sprzedaży zajętych nieruchomości, przy jednoczesnym zachowaniu wszystkich gwarancji procesowych stron i uczestników postępowania egzekucyjnego. U podstaw wprowadzenia przepisów regulujących sprzedaż nieruchomości w drodze licytacji elektronicznej leżało zatem przekonanie o potencjalnym zwiększeniu liczby osób zainteresowanych nabyciem, jeżeli licytacje miałyby odbywać się za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. Zdaniem projektodawców rozwiązania

takie miały znacząco przyczynić się do przyspieszenia egzekucji z nieruchomości, która ze względu na wielość podmiotów w niej uczestniczących jest szczególnie długotrwała, a także poprawić transparentność odbywających się w jej toku przetargów.

Przypomnieć przy tym należy, iż dotychczas – czyli do czasu przedmiotowej nowelizacji – sprzedaż w drodze elektronicznej uregulowana była jedynie w odniesieniu do sprzedaży ruchomości.

Odpowiednie stosowanie przepisów o egzekucji z nieruchomości

Wprowadzając do Kodeksu postępowania cywilnego szczegółowe uregulowania dotyczące egzekucyjnej sprzedaży nieruchomości w drodze licytacji elektronicznej, ustawodawca wskazał jednocześnie, że do sprzedaży tej z jednej strony stosuje się przepisy rozdziałów 4–6 i 7 („Obwieszczenie o licytacji”, „Warunki licytacyjne”, „Licytacja” oraz „Przybicie”) z odrębnościami wynikającymi z nowego rozdziału 6a (tytuł II, dział VI), z drugiej zaś – że nie stosuje się przepisów:

- 1) art. 809¹ § 1 pkt 5 k.p.c., zgodnie z którym utrwalaniu za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk podlega przebieg czynności egzekucyjnych dokonywanych przez komornika poza kancelarią, takich jak licytacja nieruchomości, chyba że jej przebieg jest utrwalany w sposób określony w art. 972 § 2 k.p.c.,

- 2) art. 972 § 2 k.p.c., stanowiącego, iż przebieg licytacji sąd utrwała również za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk.

Sprzedaż nieruchomości w drodze licytacji elektronicznej tylko na wniosek wierzyciela

Ustawodawca zdecydował, że sprzedaż nieruchomości w drodze licytacji elektronicznej przeprowadza się jedynie na wniosek wierzyciela. To wierzyciel egzekwujący jest więc podmiotem, który jest wyłącznie uprawniony do zainicjowania sprzedaży zajętej nieruchomości w drodze licytacji elektronicznej³. Dłużnik nie ma formalnoprawnego wpływu na wybór formy sprzedaży egzekucyjnej zajętej nieruchomości. Omawiane rozwiązanie jest zgodne z zasadą dyspozycyjności przysługującej stronom postępowania cywilnego. Mając na uwadze, że do wszczęcia postępowania egzekucyjnego dochodzi z inicjatywy wierzyciela, który określa między innymi zakres przedmiotowy prowadzonej egzekucji, to pozostawienie temu właśnie wierzycielowi wyboru formy sprzedaży zajętej nieruchomości wskazuje się jako spójne z zasadą dyspozycyjności stron obowiązującą także w postępowaniu egzekucyjnym⁴.

Wniosek o dokonanie sprzedaży w drodze licytacji elektronicznej może zostać złożony również w razie złożenia wniosku o wyznaczenie ponownej lub drugiej licytacji. Zdaniem autorów nowelizacji wskazać można bowiem na uzasadnione okoliczności, w których wierzyciel byłby zainteresowany, aby pierwszy termin przeprowadzić w sposób tradycyjny i dopiero w drugim terminie licytacji – na przykład w związku ze słabym zainteresowaniem – przetarg przeprowadzić w drodze elektronicznej. Rozwiązanie zapewniające możliwości złożenia wniosku o przeprowadzenie elektronicznej licytacji nieruchomości także na późniejszym etapie prowadzonej sprzedaży egzekucyjnej nieruchomości

dłużnika miało zaś potencjalnie doprowadzić do zwiększenia zainteresowania udziałem w licytacji – a w konsekwencji do sprzedaży nieruchomości.

Jeżeli jednak nieruchomość została zajęta na zaspokojenie kilku wierzytelności dochodzonych przez różnych wierzycieli, jej sprzedaży w drodze licytacji elektronicznej dokonuje się, jeżeli zażądał tego którykolwiek z wierzycieli, a więc nawet tylko jeden z wierzycieli egzekwujących. Rozwiązanie takie uzasadnione zostało przyjęciem przez projektodawców założenia, że nowy rodzaj licytacji będzie znacznie bardziej skuteczny od dotychczasowego.

CELEM WPROWADZENIA
ART. 986² K.P.C. BYŁO PRZED
WSZYSTKIM ZAPEWNIENIE
TRANSPARENTNOŚCI DZIAŁAŃ
KOMORNIKA, OCHRONA PRAW
DŁUŻNIKA I UMOŻLIWIENIE
DŁUŻNIKOWI REALIZACJI
UPRAWNIEŃ WYNIKAJĄCYCH
Z TREŚCI ART. 975 K.P.C.

Jeszcze w projekcie nowelizacji wprowadzającej do Kodeksu postępowania cywilnego rozdział 6a wyjaśniano, że rozwiązania te już na wstępie zakładały, iż przetarg w drodze elektronicznej odbywałby się wyłącznie na wniosek wierzyciela. W razie braku wskazania takiej formy przetarg miałby dotychczasową formę. W związku z tym, w przypadku braku takiego wniosku, licytacja nieruchomości będzie prowadzona wedle przepisów rozdz. 6 części III tytułu II w dziale VI Kodeksu postępowania cywilnego.

Jak wyjaśnili to autorzy zmian ustawowych, celem wprowadzenia art. 986² k.p.c. było przede wszystkim zapewnienie transparentności działań komornika, ochrona praw dłużnika i umożliwienie dłużnikowi realizacji uprawnień wynikających z treści art. 975 k.p.c. Omawianym przepisem wprowadzono jednocześnie mechanizmy zapobiegające sprzedaży majątku dłużnika w rozmiarach nieadekwatnych do wysokości dochodzonego roszczenia.

Przetarg

Ustawodawca przewidział, że komornik, w terminie siedmiu dni od dnia otrzymania od wierzyciela wniosku o przeprowadzenie sprzedaży nieruchomości w drodze licytacji elektronicznej, obowiązany jest zawiadomić o tym dłużnika. W zawiadomieniu należy wskazać nieruchomość lub jej część, której dotyczy wniosek, oraz pouczyć dłużnika o treści art. 975 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, w przypadku gdy ma zostać sprzedanych kilka nieruchomości lub kilka części jednej nieruchomości, dłużnik ma prawo wskazać kolejność, w jakiej powinny być przeprowadzane przetargi.

Uprawnienie wynikające z art. 975 k.p.c. dłużnik może zrealizować zaś w terminie tygodnia od dnia doręczenia mu zawiadomienia, o którym mowa wyżej. Po upływie wskazanego terminu kolejność przeprowadzenia przetargu poszczególnych nieruchomości lub ich części określa z kolei komornik.

Jak podkreśla się to w doktrynie⁵, powyższy termin ma charakter prekluzyjny. W sytuacji bezskutecznego upływu terminu komornik podejmuje bowiem czynności związane z przeprowadzaniem przetargu poszczególnych nieruchomości lub ich części, a bierna postawa dłużnika nie powinna negatywnie wpływać na sprawność prowadzonego postępowania egzekucyjnego.

Jak wyjaśnił to ustawodawca, przetargi dotyczące różnych nieruchomości lub ich części, zajętych w tym samym postępowaniu, należy zaplanować tak, aby nie toczyły się równocześnie. Powyższego rozwiązania nie stosuje się, jeżeli łączna wysokość sumy oszacowania tych nieruchomości nie przekracza łącznej wysokości należności wierzycieli egzekwujących i kosztów egzekucyjnych. Wyjaśnia się bowiem, że przeprowadzenie sprzedaży licytacyjnej danej nieruchomości dłużnika może doprowadzić do zaspokojenia wierzyciela. W takim przypadku zbędne byłoby prowadzenie egzekucji w stosunku do pozostałych nieruchomości należących do dłużnika.

Co przy tym istotne, licytacja nie może rozpocząć się wcześniej niż dwa tygodnie od dnia upływu terminu na złożenie przez dłużnika wniosku, w którym wskazywałby kolejność, w jakiej ma być przeprowadzony przetarg poszczególnych nieruchomości lub części. Ma to zapewnić realizację ochrony praw dłużnika egzekwowanego i zapobiec przypadkom sprzedaży wszystkich wartościowych składników majątkowych należących do danego dłużnika, jeżeli tylko sprzedaż jednej z nieruchomości lub części nieruchomości wystarczyłaby do skutecznego zaspokojenia wierzycieli egzekwujących.

Co tyczy się samej procedury przeprowadzenia przetargu, to ustawodawca przesądził, że przetarg rozpoczyna się i kończy z chwilą wskazaną w obwieszczeniu



<https://www.freepik.com>

o licytacji nieruchomości. Komornik wyznacza licytację elektroniczną w taki sposób, aby zarówno termin rozpoczęcia, jak i zakończenia przetargu przypadł pomiędzy godziną 9.00 a 14.00 w dni robocze. Jak wynika z powyższego, wyznaczenie terminu przetargu nie jest uzależnione od bliżej nieokreślonych godzin urzędowania sądów⁶. Rozpoczęcie i zakończenie licytacji elektronicznej nieruchomości następuje zaś chwilą wskazaną w obwieszczeniu o licytacji nieruchomości, a więc jest to informacja, która obligatoryjnie powinna znaleźć się w obwieszczeniu o licytacji. Czas trwania przetargu wynosi siedem dni, nie może być on ani skrócony ani wydłużony.

Jak wyjaśnili to projektodawcy, takie rozwiązanie miało umożliwić szerszemu kręgowi uczestników udział w licytacji, pozwalając na uzyskanie możliwe najwyższej ceny ze sprzedaży nieruchomości.

**CZAS TRWANIA PRZETARGU
WYNOŚI SIEDEM DNI, NIE
MOŻE BYĆ ON ANI SKRÓCONY
ANI WYDŁUŻONY.**

W toku przetargu licytanci ofiarują cenę nabycia za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. **Nie stosuje się** przepisu art. 980 k.p.c. – wskazującego, że po ustaniu postąpień komornik, uprzedzając obecnych, iż po trzecim obwieszczeniu dalsze postąpienia nie będą przyjęte, obwieści trzykrotnie ostatnio zaofiarowaną cenę, zamknie przetarg i wymieni licytanta, który zaofiarował najwyższą cenę. Wynika to ze specyfiki formy elektronicznej prowadzenia przetargu, kończącego się automatycznie.

Jak wskazał to dalej ustawodawca, jeżeli w ciągu pięciu minut przed planowanym terminem zakończenia przetargu zgłoszono postąpienie, termin ten ulega odroczeniu o kolejnych pięć minut. Jeśli zaś w dodatkowym czasie zgłoszono dalsze postąpienie, termin zakończenia przetargu podlega każdorazowo odroczeniu o kolejne pięć minut, aż do momentu gdy ustaną postąpienia.

Przetarg wygrywa licytant, którego oferta była w chwili zakończenia przetargu najwyższa. O jego wyłonieniu informuje komornik po zakończeniu licytacji za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. Niezwłocznie po zamknięciu przetargu, nie później niż w terminie tygodnia, komornik przesyła sądowi protokół z przebiegu przetargu, wszystkie nierozpoznane skargi oraz dokumenty niezbędne do udzielenia przybiccia

System teleinformatyczny

Sama sprzedaż nieruchomości w drodze licytacji elektronicznej jest przeprowadzana za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. Jak założyli to pierwotnie projektodawcy rozdziału 6a, w pierwszej kolejności komornik winien udostępnić na stronie internetowej Krajowej Rady Komorniczej obwieszczenie o licytacji. Niepożądane jest, aby w ogłoszeniu tym zamieszczano imię i nazwisko dłużnika. Wynika to z faktu, że dane osobowe publikowane w Internecie często są powielane, co może skutkować ich obecnością w przestrzeni publicznej nawet wiele lat po zaspokojeniu wierzycieli. Taki stan rzeczy prowadziłby do niedopuszczalnej stygmatyzacji dłużnika. W celu poszerzenia dostępu do informacji o licytowanej nieruchomości projektodawcy zaproponowali zatem, aby wraz z obwieszczeniem w systemie teleinformatycznym udostępniana była treść protokołu opisu i oszacowania.

Warunkiem udziału w przetargu jest utworzenie indywidualnego konta w systemie teleinformatycznym. Licytacja elektroniczna jest bowiem dostępna wyłącznie dla komornika oraz zarejestrowanych użytkowników biorących w niej udział, analogicznie jak ma to miejsce w przypadku elektronicznej licytacji ruchomości.

Obwieszczenie

Co tyczy się samego obwieszczenia o sprzedaży nieruchomości w drodze licytacji elektronicznej, to zamieszcza się je na stronie internetowej Krajowej Rady Komorniczej co najmniej dwa tygodnie przed terminem licytacji. W tym zakresie przepisów **nie stosuje się**:

- 1) art. 955 k.p.c., regulującego zasady i terminy obwieszczania o licytacji nieruchomości,
- 2) art. 956 k.p.c., wskazującego, że jeżeli egzekucja dotyczy jednej lub kilku nieruchomości położonych w różnych okręgach sądowych, obwieszczenie ogłasza się publicznie we wszystkich właściwych sądach.

W obwieszczeniu o sprzedaży nieruchomości w drodze licytacji elektronicznej komornik jest zobligowany wymienić zaś informacje, o których mowa w art. 953 § 1 pkt 3, 6 i 7 k.p.c. Obejmują one:

- 1) sumę oszacowania i cenę wywołania,
- 2) wzmiankę, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję,
- 3) wyjaśnienie, że użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą



OBWIESZCZENIA O LICYTACJI
NIE ZAMIESZCZA SIĘ NA
TABLICY OGŁOSZEŃ SĄDU
SPRAWUJĄCEGO NADZÓR NAD
EGZEKUCJĄ Z NIERUCHOMOŚCI
ANI W LOKALU ORGANU
GMINY WŁAŚCIWEJ ZE
WZGLĘDU NA MIEJSCE
POŁOŻENIA NIERUCHOMOŚCI
ANI W INNY SPOSÓB.

uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Przypomnieć należy, że obwieszczenia o licytacji nie zamieszcza się na tablicy ogłoszeń sądu sprawującego nadzór nad egzekucją z nieruchomości ani w lokalu organu gminy właściwej ze względu na miejsce położenia nieruchomości ani w inny sposób, w szczególności w dzienniku poczytnym w danej miejscowości. Nie zamieszcza się także obwieszczenia we wszystkich właściwych sądach, jeżeli egzekucja dotyczy jednej lub kilku nieruchomości położonych w różnych okręgach sądowych. Prowadzenie elektronicznej licytacji zapewnia możliwość uczestniczenia w licytacji znacznie większemu kręgu osób niż te, które powzięłyby wiadomość o przetargu w drodze dokonywania takich obwieszczeń. Rezygnacja z zamieszczania takich tradycyjnych obwieszczeń zmniejsza zaś niewątpliwie koszty prowadzonego postępowania egzekucyjnego i usprawnia jego przebieg⁷.

Niezależnie od powyższego, w obwieszczeniu komornik wymienia także:

- 1) nieruchomość, która ma być sprzedana, ze wskazaniem miejsca jej położenia i przeznaczenia gospodarczego wraz z podaniem numeru księgi wieczystej i miejsca jej przechowania lub z oznaczeniem zbioru dokumentów i sądu, w którym zbiór ten jest prowadzony,
- 2) informację o tym, że przetarg odbywa się w drodze elektronicznej, oraz o chwili rozpoczęcia i zakończenia przetargu,
- 3) informację o obowiązku uiszczenia rękojmi i jej wysokości,
- 4) czas, w którym w ciągu dwóch tygodni przed licytacją będzie wolno oglądać nieruchomość.

W systemie teleinformatycznym wraz z obwieszczeniem o licytacji nieruchomości udostępnia się równocześnie protokół opisu i oszacowania nieruchomości. Ze względu na to, że licytacja ma formę elektroniczną, to protokół opisu i oszacowania nieruchomości udostępnia się w systemie teleinformatycznym wraz z ob-

” W SYSTEMIE TELEINFORMATYCZNYM WRAZ Z OBWIESZCZENIEM O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI UDOSTĘPNIA SIĘ RÓWNOCZEŚNIE PROTOKÓŁ OPISU I OSZACOWANIA NIERUCHOMOŚCI.

wieszczeniem o licytacji nieruchomości. Nie podlegają jednak ujawnieniu zawarte w protokole opisu i oszacowania nieruchomości dane osobowe stron i innych uczestników postępowania – tak jak zakładali to projektodawcy rozdziału 6a.

Rękojmia

Również w zakresie związanym ze złożeniem rękojmi rozdział 6a zawiera własne, autonomiczne regulacje.



<https://www.freepik.com>



Tak też rękojmnię należy złożyć na rachunek bankowy najpóźniej na dwa dni robocze przed rozpoczęciem przetargu. Za datę złożenia rękojmni przyjmuje się dzień uznania rachunku bankowego komornika. Przepisu art. 964 k.p.c., stanowiącego o zwolnieniu z obowiązku złożenia rękojmni, nie stosuje się. W licytacji elektronicznej nieruchomości można uczestniczyć zatem dopiero po złożeniu rękojmni przez licytanta w sposób wskazany w obowiązujących przepisach.

Wraz z rękojmnią licytant zobowiązany jest także do podania w systemie teleinformatycznym danych niezbędnych do wydania postanowienia o przybiciu, to jest:

- 1) numeru PESEL,
- 2) numeru dokumentu stwierdzającego tożsamość,
- 3) oświadczenia, czy pozostaje w związku małżeńskim, a jeżeli tak, czy nieruchomość zamierza nabyć do majątku wspólnego czy osobistego,
- 4) wskazania, czy licytuje we własnym imieniu, czy jako pełnomocnik innej osoby, a także,
- 5) innych danych, jeżeli potrzeba ich podania wynika z przepisów odrębnych ustaw.

W razie potrzeby komornik niezwłocznie wzywa licytanta – pod rygorem niedopuszczenia do udziału w przetargu za pośrednictwem systemu teleinfor-

matycznego – do uzupełnienia danych, a jeżeli udział w przetargu wymaga zezwolenia organu władzy publicznej lub wykazania umocowania do występowania w imieniu innej osoby – do przedłożenia utrwalonych w postaci elektronicznej kopii wymaganych dokumentów w terminie trzech dni, nie później jednak niż na dzień przed terminem licytacji.

Przepisy wykonawcze

Zgodnie z delegacją ustawową zawartą w art. 986¹ k.p.c., Minister Sprawiedliwości został upoważniony do określenia – w drodze rozporządzenia – sposobu przeprowadzania sprzedaży nieruchomości w drodze licytacji elektronicznej oraz zasad uwierzytelniania użytkowników systemu teleinformatycznego obsługującego tę licytację. Celem regulacji jest zapewnienie ochrony praw uczestników licytacji, sprawności postępowania, skuteczności egzekucji, bezpieczeństwa korzystania z dokumentów w postaci elektronicznej oraz dostępności systemu teleinformatycznego.

Zagadnienia te reguluje aktualnie Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 27 października 2021 r. w sprawie sposobu przeprowadzenia sprzedaży nieruchomości w drodze licytacji elektronicznej oraz sposobu uwierzytelniania użytkowników systemu teleinformatycznego obsługującego licytację elektroniczną⁸.

Przypisy końcowe

1 Tj. z 2024 r., poz. 1568; dalej: k.p.c.

2 Dz. U. z 2021 r., poz. 1090.

3 I. Gil, [w:] E. Marszałkowska-Krzyś, I. Gil (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, wyd. 36, Warszawa 2025.

4 *Ibidem*.

5 *Ibidem*.

6 *Ibidem*.

7 *Ibidem*.

8 Dz.U. z 2021 r., poz. 2005 ze zm.

Czy wyroki sądów odznaczają się skutecznością?



DR GRZEGORZ KAMIEŃSKI

Radca prawny,
adiunkt w Akademii Nauk
Stosowanych Angelusa
Silesiusa w Wałbrzychu

Wprowadzenie

W nauce występuje rozbieżność poglądów co do wzajemnej relacji pojęć „prawomocność”, „skuteczność” i „wykonalność”, u źródeł której – wydaje się – leży nie do końca poprawne sformułowanie ustawy procesowej, która operuje odnośną siatką pojęciową w niekonsekwentny sposób¹.

K. Sokólska prezentuje pogląd, iż „pojęcie skuteczności orzeczenia zostało w polskiej procedurze cywilnej wprowadzone dopiero w Kodeksie postępowania cywilnego z 1964 r. jako termin techniczny na oznaczenie wszelkich skutków prawnych orzeczenia sądowego, które nie wchodzą bezpośrednio w zakres jego prawomocności i wykonalności. W części dotyczącej postępowania procesowego pojęcie skuteczności występuje jedynie w dwóch przepisach – w art. 360 Ustawy z dnia

17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego² (skuteczność postanowień) i art. 388 § 4 k.p.c. (wstrzymanie skuteczności zaskarżonego orzeczenia w przypadku wniesienia skargi kasacyjnej). Ustawodawca uznał zatem konieczność teoretycznego wyodrębnienia tej instytucji procesowej i wiąże ją zarówno z postanowieniami (art. 360 k.p.c.), jak i wyrokami (art. 388 § 4 k.p.c.)”³. Odmienne jednak uważa choćby W. Broniewicz, przyznający przymiot skuteczności wyłącznie orzeczeniom mających formę postanowień⁴.

Pojawia się więc wątpliwość, czy wyroki sądów odznaczają się skutecznością, czy też jest to pojęcie zastrzeżone wyłącznie dla postanowień.

Orzeczenia

Czynności decyzyjne sądu dzieli się na orzeczenia i zarządzenia. Orzeczeniami są wyroki, nakazy zapłaty, uchwały i postanowienia. Wyroki, nakazy zapłaty i uchwały mają charakter merytoryczny, gdyż rozstrzygają sprawę co do istoty. Taki sam merytoryczny charakter mają postanowienia co do istoty sprawy oraz wpisy wydawane w postępowaniu nieprocesowym, na przykład wpisy do ksiąg wieczystych. Z kolei postanowienia

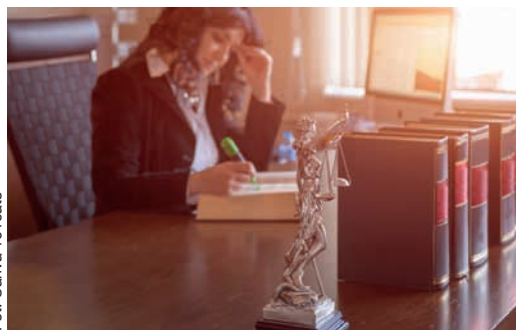


wydawane w procesie mają charakter niemerytoryczny, to jest rozstrzygają o kwestiach dotyczących postępowania (kwestiach proceduralnych)⁵.

W piśmiennictwie podnosi się, że należy odróżniać postać i formę orzeczenia. „Sąd wydaje orzeczenie w postaci wyroku, nakazu zapłaty, postanowienia, wpisu. Uchwały wydaje tylko Sąd Najwyższy, gdy rozstrzyga zagadnienia prawne budzące poważne wątpliwości albo dokonuje wykładni prawa w razie ujawnienia się rozbieżności w tym zakresie. W postępowaniu nieprocesowym sąd wydaje wszystkie orzeczenia w postaci postanowień lub wpisów. Orzeczenie danej postaci może mieć różną formę. Różnią się co do formy wyrok kontradyktoryjny i zaoczny, postanowienie kończące i niekończące postępowania w sprawie, postanowienie zaskarżalne i niezaskarżalne zażaleniem”⁶.

W literaturze przedmiotu wyróżnia się rodzaje wyroków ze względu na różne kryteria: sposób ustosunkowania się sądu lub pozwanego do powództwa, zakres rozstrzygnięcia, sposób wydania. Wyroki podzielić można:

- 1) ze względu na sposób ustosunkowania się sądu do powództwa – na wyroki uwzględniające powództwo i oddalające je,
- 2) ze względu na treść – na wyroki zasądzające świadczenie, ustalające istnienie albo nieistnienie stosunku prawnego lub prawa, kształtujące stosunek prawny lub prawo,
- 3) ze względu na skutki prawne – na wyroki deklaracyjne i konstytutywne,
- 4) ze względu na zakres rozstrzygnięcia – na wyroki pełne, częściowe, wstępne, końcowe, łączne, uzupełniające,
- 5) ze względu na sposób ustosunkowania się pozwanego do powództwa – na wyroki kontradyktoryjne, z uznania i zaoczne⁷.



Fot. Canva 101cats

Obok wyroków nakaz zapłaty jest drugą podstawową kategorią orzeczeń wydawanych przez sądy w celu merytorycznego rozstrzygnięcia o żądaniu pozwu. Niemniej nakaz może być wydany tylko wtedy, gdy zezwała na to przepis szczególny. Nakaz jest orzeczeniem, nawet jeśli wydał go referendarz sądowy⁸.

O ile prawo nie stanowi inaczej, do nakazów zapłaty stosuje się odpowiednio przepisy o wyrokach. Zdaniem M. Manowskiej odpowiednie stosowanie oznacza, że nawet wówczas, gdy określona kwestia związana z nakazem zapłaty nie została uregulowana odmiennie, należy uwzględnić specyfikę właściwego postępowania⁹. Przy czym dodać należy, iż odpowiednie stosowanie oznacza również to, że niektóre przepisy o wyrokach – ze względu na specyfikę lub elementy konstrukcyjne nakazu – nie będą mieć w ogóle zastosowania (np. dotyczące wyroków wstępnych i częściowych bądź rozłożenia świadczenia na raty)¹⁰.

Uchwały są postacią orzeczeń, do których wydawania uprawniony jest wyłącznie Sąd Najwyższy, wtedy gdy rozstrzyga zagadnienie prawne albo dokonuje wykładni prawa w razie ujawnienia się rozbieżności w tym zakresie.

Aktualność zachowuje pogląd, że instytucja rozstrzygania przez Sąd Najwyższy zagadnień prawnych „dotyczy tak zwanych pytań konkretnych, a więc zagadnień pojawiających się przy rozpoznawaniu określonej

sprawy w związku z poważnymi wątpliwościami co do wykładni przepisów mających zastosowanie w tej sprawie, a tym samym ich rozstrzygnięcie musi mieć znaczenie dla wydania orzeczenia w sprawie, w której wystąpiono z zagadnieniem prawnym¹¹. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z 26 maja 2020 r., I KZP 14/19, OSNKW 2020/6, poz. 18: „Kluczowym warunkiem dla skutecznego przedstawienia zagadnienia prawnego Sądowi Najwyższemu w trybie art. 82 ustawy z 2017 r. o Sądzie Najwyższym jest to, aby przepis (lub przepisy) prawa, którego wykładnia prawna budzi wątpliwości, stanowił podstawę rozstrzygnięcia sprawy zawisłej przed Sędem Najwyższym rozpoznającym kasację lub inny środek odwoławczy; nie budzi wątpliwości, że zagadnienie takie można przedstawić także w trybie postępowania skargowego uregulowanego w rozdziale 55a Kodeksu postępowania karnego”¹².

Uchwała może zawierać wykładnię prawa materialnego lub procesowego; nie rozwiązuje sporu ani nie rozstrzyga w sprawie cywilnej¹³. Wykładnia dokonywana w uchwałach związanych z konkretną sprawą ma cechy jurysdykcyjne. Jej celem jest bowiem rozstrzygnięcie określonej kwestii prawnej, która z założenia będzie miała wpływ na akt końcowy, jakim jest orzeczenie merytoryczne mające być wydane w sprawie toczącej się przed sądem. W tym zakresie wykładnia nie ma charakteru całkowicie abstrakcyjnego, samoistnego, niezwiązanego bezpośrednio z konkretnym procesem. Różni się od wykładni sądowej samoistnej, konsultatywnej. W sensie względnym mówi się o uchwale jako o „osądzaniu pod względem prawa”¹⁴.

Postanowienia w postępowaniu procesowym są wydawane w razie braku podstaw do rozstrzygnięcia o istocie sporu, jak też wówczas, gdy sąd rozstrzyga kwestie proceduralne, dotyczące toku i biegu postępowania oraz kwestie uboczne, czyli wypadkowe, wyłonio-

ne w toku postępowania¹⁵. W postępowaniu nieprocesowym wszystkie orzeczenia są natomiast wydawane w postaci postanowienia; sąd rozstrzyga postanowieniem zarówno o istocie sprawy, jak i o kwestiach procesowych, wypadkowych, ubocznych¹⁶.

Jak trafnie podnosi A. Góra-Błaszczkowska, „różnica między postanowieniami a orzeczeniami co do istoty sprawy (wyrokami i nakazami zapłaty) wyraża się w przedmiocie, do którego odnoszą się wymienione postaci orzeczeń. Przedmiotem postanowienia (w odróżnieniu od wyroków i nakazów zapłaty) jest zastosowanie określonej normy prawa procesowego. Kodeks postępowania cywilnego nie zawiera kompleksowego i całościowego unormowania postanowień, przepisy art. 354–362 k.p.c. nie regulują ich wyczerpująco. Przepis art. 361 k.p.c. odsyła do przepisów o wyrokach, nakazując ich odpowiednie stosowanie do postanowień. Wskazówka ta w wielu przypadkach nie jest wystarczająca do rozwiązania pojawiających się w praktyce wątpliwości i problemów, dlatego orzecznictwo dotyczące przedmiotowej problematyki jest dość bogate. Analiza konkretnych stanów faktycznych

JAK TRAFNIE PODNOSI A. GÓRA-BŁASZCZYKOWSKA, „RÓŻNICA MIĘDZY POSTANOWIENIAMI A ORZECZENIAMI CO DO ISTOTY SPRAWY (WYROKAMI I NAKAZAMI ZAPŁATY) WYRAŻA SIĘ W PRZEDMIOCIE, DO KTÓREGO ODNOSZĄ SIĘ WYMIENIONE POSTACI ORZECZEŃ”.

nie zawsze daje pewność, kiedy wydaje się wyrok, a kiedy postanowienie. Również w orzecznictwie występują trudności z zastosowaniem prawidłowej postaci dla danego orzeczenia. Przykładem mogą być wątpliwości co do postaci orzeczenia w przedmiocie uzupełnienia wyroku. Sąd Najwyższy podkreśla, że postać wyroku przybiera orzeczenie sądu wydane po rozpoznaniu wniosku o uzupełnienie wyroku tylko wówczas, gdy »uzupełnia wyrok«, a więc zawiera treść merytoryczną dotyczącą żądań pozwu, bez względu zresztą na to, czy jest to treść dla powoda korzystna (uwzględniająca żądanie pozwu), czy też niekorzystna (oddalająca żądanie pozwu). Charakteru takiego nie ma orzeczenie sądu oddalające wniosek o uzupełnienie wyroku. Tego typu orzeczenie – w myśl art. 354 k.p.c. – powinno przybrać postać postanowienia. Odmowa uzupełnienia wyroku postanowieniem jest uzasadniona również z tego powodu, że czynności sądu w sytuacji, gdy dojdzie on do wniosku, iż nie występuje żadna z przesłanek, wskazanych w art. 351 § 1 k.p.c., są zbliżone pod względem charakteru do czynności podejmowanych przy dokonywaniu wykładni wyroku. Wprawdzie sentencja wydanego postanowienia ogranicza się do odmowy uzupełnienia wyroku, jednakże orzeczenie to jest w gruncie rzeczy wynikiem dokonanej przez sąd wykładni. Natomiast orzeczenie w kwestii wykładni wyroku zapada zawsze w postaci postanowienia (art. 352 k.p.c.)¹⁷.

Z kolei w postępowaniu wieczystoksięgowym orzeczenie pozytywne dla wnioskodawcy ma postać wpisu. Ten jest więc orzeczeniem merytorycznym, pozytywnie odnoszącym się do wniosku. Oddalenie wniosku o wpis następuje jednak w formie postanowienia. Stosownie do przepisu art. 626⁸ § 6 k.p.c., w postępowaniu wieczystoksięgowym wpis w księdze wieczystej jest bowiem orzeczeniem. Uzasadnienia wpisu nie sporządza się. W orzecznictwie Sądu Najwyższego



przyjęto, że „wydawane w postępowaniu nieprocesowym postanowienia orzekające co do istoty sprawy, a także zrównane z nimi postanowienia referendarza sądowego (art. 362¹ k.p.c.), korzystają z prawomocności materialnej jako odpowiedniki wyroków w procesie (art. 365 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). W konsekwencji zarówno orzeczenie referendarza zarządzające wpis, jak i sam wpis w księdze – zrównany z orzeczeniem na mocy art. 626⁸ § 6 k.p.c. – wiążą inne sądy, organy państwowe i organy administracji publicznej. Moc wiążąca orzeczenia oznacza, że sąd w kolejnym postępowaniu zobligowany jest przyjąć, iż istotne z punktu widzenia zasadności żądania zagadnienie kształtuje się tak, jak to zostało ustalone w prawomocnym orzeczeniu rozstrzygającym sprawę co do meritum. Oznacza to niedopuszczalność

ponownej analizy prawnej, a także prowadzenia postępowania dowodowego co do kwestii objętych uprzednim prawomocnym rozstrzygnięciem, o ile nie ujawnią się nowe okoliczności faktyczne lub prawne”¹⁸.

Zarządzenia nie są orzeczeniami, ale drugą z postaci czynności decyzyjnych wydawanych w postępowaniu cywilnym. Zarządzenie jest postacią decyzji zarezerwowaną dla organu jednoosobowego. Zarządzenia może wydawać przewodniczący (posiedzenia, wydziału), prezes sądu, urzędujący zastępca prezesa, wyznaczony wiceprezes lub sędzia¹⁹.

Zarządzenie jest postacią decyzji dopuszczalną tam, gdzie jest wydawana przez jeden z wymienionych wyżej organów jednoosobowych. Istotnym pozostaje, aby postać czynności decyzyjnej była właściwa ze względu na podejmujący ją podmiot. Tym samym decyzje procesowe sądu nie mogą zapadać pod postacią zarządzeń, te ustawodawca zastrzegł bowiem wyłącznie dla organów jednoosobowych, czyli dla przewodniczącego (zob. np. art. 47 § 3¹ k.p.c.), przewodniczącego wydziału (zob. np. § 52, 53, 62, 67, 70, 80, 81 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 18 czerwca 2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych), prezesa sądu (zob. np. art. 47 § 4, art. 134 § 1, art. 810, 814 § 3 k.p.c.), urzędującego zastępcy prezesa, wyznaczonego wiceprezesa lub wyznaczonego sędziego (art. 22b § 1 i 2 Ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych)²⁰ ²¹.

Należy jednak dostrzec, że zgodnie z art. 47² § 1 zd. 1 k.p.c. w zakresie czynności przewodniczącego zarządzenia może również wydawać asystent sędziego, z wyjątkiem zarządzenia o zwrocie pisma procesowego, w tym pozwu. Przywołany przepis odnosi się do kompetencji asystenta sędziego, który od tego momentu – w ocenie części przedstawicieli doktryny – stał się organem procesowym w postępowaniu cywilnym²².

W doktrynie wskazuje się, że zarządzenia są wykorzystywane jako elastyczne narzędzie do kierowania postępowaniem, zarówno w toku posiedzenia lub rozprawy, jak i w zakresie przygotowania sprawy do jej merytorycznego rozpoznania²³.

Pojęcie skuteczności orzeczenia

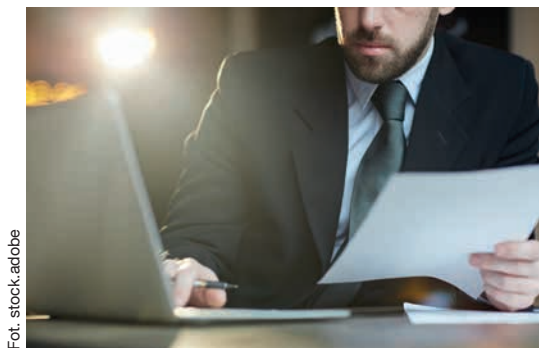
W ujęciu A. Miączyńskiego prawomocność, wykonalność i skuteczność to odrębne instytucje procesowe występujące jako samoistne cechy orzeczenia wyrażające się w zdolności wywierania pewnych swoistych, sobie właściwych skutków, przy czym pomiędzy tymi instytucjami istnieje ścisły związek i współzależność²⁴. Autor ten dodaje, że „w tych skutkach prawnych tkwią korzenie ścisłego pokrewieństwa łączącego skuteczność i wykonalność orzeczenia, gdyż oba te pojęcia związane są ze skutkami, jakie może wyrzucić orzeczenie jako

”
W UJĘCIU A. MIĄCZYŃSKIEGO
PRAWOMOCNOŚĆ,
WYKONALNOŚĆ I SKUTECZNOŚĆ
TO ODRĘBNE INSTYTUCJE
PROCESOWE WYSTĘPUJĄCE
JAKO SAMOISTNE CECHY
ORZECZENIA WYRAŻAJĄCE SIĘ
W ZDOLNOŚCI WYWIERANIA
PEWNYCH SWOISTYCH, SOBIE
WŁAŚCIWYCH SKUTKÓW,
PRZY CZYM POMIĘDZY TYMI
INSTYTUCJAMI ISTNIEJE ŚCISŁY
ZWIĄZEK I WSPÓŁZALEŻNOŚĆ.

wynikowa postępowania”²⁵. W ocenie autora wydanie orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie jest z jednej strony jednoznaczne z uzyskaniem ochrony prawnej, a z drugiej strony sprawia, iż orzeczenie to może wywołać także inne skutki bezpośrednio związane z rozstrzygnięciem sprawy albo pośrednio związane z rozstrzygnięciem sprawy, albo też skutki uboczne²⁶. Choć dokonana w drodze orzeczenia konkretyzacja prawa stanowi pierwszoplanowy cel postępowania, to jako kluczowe jawi się także wywarcie za pośrednictwem konkretyzacji prawa zamierzonych skutków prawnych²⁷.

Analizując poglądy A. Miączyńskiego, S. Cieślak pisze, że „na wstępie swych rozważań dokonał on dokładnego omówienia wcześniej wyrażonych zapatrywań, z uwzględnieniem zmiany stanu prawnego wynikającej z uchwalenia Kodeksu postępowania cywilnego w 1964 r. Autor ten uznał, że w kodeksie tym przyjęto zakres zastosowania terminu »skuteczność« orzeczenia odpowiadający zakresowi wcześniej używanego w nauce terminu »wykonalność *sensu largo*«. Wniosek taki wyprowadzał z wielu przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, akcentując zwłaszcza brzmienie art. 521 § 1 k.p.c. Uznawał on zatem skuteczność orzeczenia za instytucję procesową stanowiącą samoistną cechę orzekania, wyrażającą się w zdolności wywierania pewnych

swoistych, sobie właściwych skutków. Pojęcia wykonalności i skuteczności traktował jako odrębne instytucje procesowe, mimo istniejącej między nimi ścisłej łączności. Opierając się na już wcześniej prezentowanych poglądach, autor określił stosunek między tymi pojęciami w ten sposób, że każde orzeczenie wykonalne jest równocześnie skuteczne, lecz nie odwrotnie. W takim ujęciu wykonalność stanowi kwalifikowaną skuteczność. Polega ona na zdolności orzeczenia do jego wykonania w drodze egzekucji, jeżeli jego treść nadaje się do przymusowego wykonania. A. Miączyński nie ograniczył się jednak tylko do wskazania różnic między dwiema cechami orzeczeń, jakimi są skuteczność i wykonalność orzeczeń, ale wyjaśnił też znaczenie pojęcia »wykonanie« orzeczenia oraz określił stosunek ostatnio wymienionego pojęcia do terminu wykonalność. Trzeba zaznaczyć, że rozważania te są szczególnie ciekawe i przydatne z punktu widzenia tematu niniejszego opracowania. W szczególności wyjaśnienie tych kwestii pozwala na precyzyjne oznaczenie zakresu prowadzonej analizy. Powołany autor przeciwstawia wykonalności ujmowanej jako cecha orzeczenia wykonanie tego orzeczenia traktowane jako skutek wypływający z wykonalności i polegający na bezpośredniej realizacji zasądzzonego świadczenia. Bez znaczenia jest przy tym dla niego, czy ten skutek orzeczenia zostaje osiągnięty w sposób dobrowolny czy też przymusowy. Wyznaczenie stosunku między pojęciami »skuteczność« i »wykonalność« skłoniła A. Miączyńskiego do wyodrębnienia pojęcia skuteczności *sensu stricto* i skuteczności *sensu largo*. Skuteczność orzeczenia *sensu stricto* oznacza, w ujęciu tego autora, zdolność orzeczenia do wywierania wszelkich innych poza wykonaniem skutków prawnych. Skuteczność orzeczenia *sensu largo* obejmuje zaś całość skutków, jakie zdolne są wywierać orzeczenia wydawane w sprawie cywilnej,



Fot. stock.adobe



Z DOTYCHCZASOWEJ ANALIZY POGLĄDÓW A. MIĄCZYŃSKIEGO WYNIKA, ŻE PRZYWIĄZYWAŁ ON SZCZEGÓLNĄ WAGĘ DO OGÓLNEJ KONSTRUKCJI SKUTECZNOŚCI ORZECZEŃ JAKO NAJBARDZIEJ POJEMNEJ I STWARZAJĄCEJ BAZĘ DO ŁĄCZNEGO TRAKTOWANIA WSZELKICH SKUTKÓW ORZECZEŃ ORAZ BADANIA WZAJEMNYCH POWIĄZAŃ I WSPÓŁZALEŻNOŚCI.

a więc zawiera w sobie skuteczność *sensu stricto* oraz wykonalność. Z dotychczasowej analizy poglądów A. Miączyńskiego wynika, że przywiązywał on szczególną wagę do ogólnej konstrukcji skuteczności orzeczeń jako najbardziej pojemnej i stwarzającej bazę do łącznego traktowania wszelkich skutków orzeczeń oraz badania wzajemnych powiązań i współzależności. Nie ograniczył się jednak do operowania w interesującym nas kontekście pojęciami skuteczności, wykonalności oraz wykonania orzeczeń. Dodatkowo zaproponował stosowanie pojęcia »efektywność orzeczenia« w celu umożliwienia porównania, czy potencjalna zdolność do wywoływania przez orzeczenie skutków jest realizowana w praktyce. Przez tę efektywność autor rozumie bowiem »osiągnięcie rzeczywistego faktycznego efektu w postaci wywarcia przez orzeczenie (inaczej mówiąc nastąpienia) konkretnego, określonego skutku wraz ze stopniem realizacji zamierzonego skutku«. Stosowanie tego pojęcia autor uzasadnia potrzebą zapewnienia peł-

nego ujęcia skuteczności jako instytucji obejmującej nie tylko skutki prawne, lecz także skutki społeczne”²⁸.

Odmienne ujęcie pojęcia „skuteczności” zaproponował K. Korzan, według którego cechami postanowienia rozstrzygającego sprawę co do istoty są skuteczność i wykonalność – stanowiące różne formy przejawiania się obowiązwalności tego postanowienia, które z perspektywy jednoci porządku prawnego są dwiema stronami tej samej obowiązwalności²⁹. Skuteczność przejawia się w różnych formach działania, które różnią się natężeniem oddziaływania; pozwala to traktować poszczególne stopnie tego natężenia jako odrębne skutki jednej i tej samej skuteczności. Autor ten uznawał, iż skuteczność, nie występując samodzielnie, emanuje poprzez działanie jakichś skutków: konstytutywnego (którego wyrazem jest ukształtowanie danego stosunku prawnego, np. stosunku przysposobienia) *erga omnes*, prejudycjalności itp.³⁰ Jak akcentował K. Korzan, skuteczność *erga omnes* swym zasięgiem nie pokrywa się z podmiotowym zasięgiem rozszerzonej prawomocności, ale działa wobec wszystkich, a prawomocność rozszerzona nie może się rozciągać na nieograniczoną liczbę osób, lecz tylko na te, które – ze względu na interes prawny lub z innych przyczyn (przy jej niedziałaniu) – mogłyby inicjować wszczęcie po raz drugi postępowania w sprawie już osądzonej³¹. „Pozostałe osoby nie mogą przecież wszcząć ponownie takiego postępowania z braku legitymacji. Kierowanie więc do nich wynikającego z powagi rzeczy osądzonej zakazu wszczynania postępowania byłoby jednoznaczne z pozbawieniem ich uprawnienia, którego w ogóle nie mają. Omawiane skutki zawsze funkcjonują jako odmiany tej skuteczności w określonym zestawie. Jednakże pewne z omawianych skutków w ogóle się nie uzewnętrzniają. Dotyczy to tych, do których powstania jest potrzebne spełnienie określonej czynności, i gdy czynność ta z różnych względów nie

zostaje podjęta, na przykład z powodu zaniedbania dokonania wpisu w aktach stanu cywilnego, na przykład o powstaniu stosunku przysposobienia”³². W ujęciu zaprezentowanym przez K. Korzana cecha skuteczności oznacza, że wszelkie wyrażane przez nią skutki powstają (odmiennie niż przy wykonalności) bez wdrożenia przymusu egzekucyjnego, a więc przysługuje ona (skuteczność) wszystkim postanowieniom ustalającym oraz konstytutywnym, a także tym postanowieniom niemerytorycznym, którymi sąd nie zasądza świadczenia³³. „Jeśli danym postanowieniem sąd zasądza świadczenie, to ma ono cechę wykonalności. Dotyczy to zarówno postanowień rozstrzygających sprawę co do istoty (merytorycznych), jak i niemerytorycznych, na przykład przyznających wynagrodzenie biegłym. W postępowaniu nieprocesowym rzadko zapadają orzeczenia merytoryczne, zasądzające świadczenie. Są to – jak już poprzednio podkreślono – postanowienia działowe w części zasądzającej spłaty pieniężne itp.”³⁴

Podsumowując rozbieżne poglądy doktryny na analizowane zagadnienie, S. Cieślak przyjmuje, że „wyrażone w nauce poglądy można zaliczyć do dwóch grup. Za dominujące trzeba uznać stanowisko ujmujące wykonalność orzeczenia jako przejaw jego skuteczności, przy czym w tej grupie występują trzy warianty szczegółowe. Pierwszy wariant zakłada, że wykonalność obejmuje skutki zewnętrzne orzeczenia i dlatego jest przejawem szerzej ujmowanej skuteczności (M. Waligórski). Drugi wariant został bardziej rozbudowany i opiera się na odróżnieniu dwóch rodzajów wykonalności, to jest wykonalności *sensu stricto* (w drodze egzekucji) i wykonalności *sensu largo*. Skuteczność ma natomiast szerszy zakres znaczeniowy niż pojęcie wykonalności, a więc nie można utożsamiać skuteczności z wykonalnością w drodze pozaegzekucyjnej (K. Lipiński, J. Krajewski). Trzeci wariant opiera się zaś na obje-



Fot. Canva undefined undefined

ciu szerokim pojęciem skuteczności sensu largo dwóch terminów: »skuteczność *sensu stricto*« oraz »wykonalność« (A. Miączyński). Według poglądów zaliczonych do drugiej grupy skuteczność i wykonalność stanowią całkowicie odrębne kategorie, przy czym w tej grupie można wyróżnić dwa warianty szczegółowe. Pierwszy wariant zakłada operowanie pojęciami skuteczności i wykonalności jako dwoma odrębnymi skutkami prawomocnego lub natychmiast wykonalnego orzeczenia (W. Siedlecki). Podstawowe znaczenie ma w tej konstrukcji powiązanie wykonalności orzeczenia z możliwością jego przymusowego wykonania w drodze egzekucji. W takim ujęciu skuteczność orzeczenia oznacza inne jego skutki niż wykonalność. Nadrzędną kategorię pojęciową nad skutecznością i wykonalnością stanowią w tym wariantcie skutki orzeczenia prawomocnego lub



natychmiast wykonalnego. Drugi wariant opiera się na zaproponowaniu terminu »obowiązywalność orzeczenia« jako pojęcia o szerszym zakresie znaczeniowym niż jego wykonalność i skuteczność (K. Korzan). Ostatnio wymienione pojęcia mają zaś niekrzyżujące się zakresy znaczeniowe. Kryterium odróżnienia wykonalności od skuteczności orzeczenia stanowi w tym wypadku fakt zasądzenia lub niezasądzenia świadczenia. W razie zasądzenia świadczenia mocą orzeczenia możemy mieć do czynienia z cechą wykonalności, a w przeciwnym razie ustawa wiąże z orzeczeniem wyłącznie cechę skuteczności³⁵. S. Cieslak proponuje, aby posługiwać się określeniami: „skuteczność *sensu largo* i *sensu stricto*”, „wykonalność” oraz „skutki orzeczenia”³⁶. Jak pisze, „pojęcie skuteczności orzeczenia ma charakter ustawowy i nie ma potrzeby wprowadzania w tym znaczeniu innego

terminu. Ponadto za poparciem powołanego stanowiska przemawia brzmienie niektórych z powołanych wyżej przepisów kodeksu postępowania cywilnego, a zwłaszcza art. 521, 360, 388 oraz 396. Pierwszy z wymienionych przepisów daje podstawę do traktowania pojęcia skuteczności jako szerszego określenia obejmującego także wykonalność orzeczenia, o czym świadczy sformułowanie »postanowienie (...) staje się skuteczne, a jeżeli wymaga wykonania – także wykonalne«. Z brzmienia przepisu wynika więc, że gdy postanowienie wymaga wykonania, jest ono zarówno skuteczne, jak i wykonalne. W myśl tej regulacji każde orzeczenie wykonalne jest zarazem skuteczne, ale nie każde skuteczne orzeczenie jest wykonalne. W takim razie skuteczność *sensu largo* oraz wykonalność orzeczenia, o których mowa w powołanym przepisie, należy dodatkowo jeszcze uzupełnić o skuteczność *sensu stricto* odnoszącą się do sytuacji, w której skuteczne orzeczenie nie podlega wykonaniu”³⁷.

Podobnie sporne jest to zagadnienie w orzecznictwie. W postanowienie Sądu Najwyższego z 4 września 2009 r. (I CZ 83/09, OSNC 2010/5/78) przyjęto, że pojęcie wykonalności orzeczeń wiąże się z inną funkcją niż ich skuteczność³⁸. „W art. 396 k.p.c. jest mowa o wstrzymaniu »wykonania« zaskarżonego postanowienia. Nie ulega przy tym wątpliwości, że przepis ten pozostaje w związku z art. 360 k.p.c., który stanowi, że postanowienia sądu stają się skuteczne w takim zakresie i w taki sposób, jaki wynika z ich treści, z chwilą ogłoszenia, a jeżeli ogłoszenia nie było – z chwilą podpisania sentencji. Wymaga podkreślenia, że w literaturze nie ma jednolitości poglądów co do sposobu rozumienia pojęcia skuteczności postanowienia na gruncie art. 360 k.p.c. Część autorów uważa, że obejmuje ona wykonalność postanowień, inni zaś twierdzą, iż art. 360 nie odnosi się do kwestii wykonalności postanowień,

którą według ogólnych zasad należy rozumieć jako możliwość przymusowego wykonania orzeczeń sądowych. Drugie stanowisko jest bardziej uzasadnione, gdyż – jak wskazano – pojęcie wykonalności orzeczeń wiąże się z inną funkcją niż ich skuteczność. Wykonalność orzeczeń sądowych jest przy tym związana generalnie z ich prawomocnością, a wykonaniu jako nieprawomocne podlegają te orzeczenia, które są zaopatrzone w rygor natychmiastowej wykonalności. Prawodawca wyraźnie te pojęcia odróżnia; przykładowo, w art. 388 k.p.c. odróżnia się wstrzymanie wykonalności zaskarżonego orzeczenia (art. 388 § 1 k.p.c.) od wstrzymania skuteczności zaskarżonego orzeczenia niepodlegającego wykonaniu (art. 388 § 4 k.p.c.). W konsekwencji należy przyjąć, że art. 396, który ma niewątpliwie zastosowanie w odniesieniu do postanowień określonych w art. 360 k.p.c., dotyczy przede wszystkim postanowień, które stają się skuteczne, mimo że nie są prawomocne³⁹. W postanowieniu z 17 stycznia 2013 r. (III CSK 81/12, LEX nr 1288672) Sąd Najwyższy stwierdził, że wstrzymanie skuteczności uregulowane w art. 388 § 4 k.p.c. dotyczy wyłącznie orzeczeń, które nie posiadają przymiotu wykonalności, i ma na celu zachowanie przez określony czas stanu nieuwzględnianego prawomocności orzeczenia⁴⁰. W uzasadnieniu przywołanego postanowienia przyjęto, iż takie ujęcie stanowi swoisty sposób zabezpieczenia przed konsekwencjami wynikającymi ze skuteczności orzeczenia, nie wpływając na jego treść, nie rozstrzygając o prawach i obowiązkach stron i nie przesądzając o istnieniu lub nieistnieniu orzeczenia, którego dotyczy⁴¹.

Analiza przedmiotowego zagadnienia pozwala na wyprowadzenie wniosku, że w doktrynie i orzecznictwie da się wyodrębnić dwie zasadnicze grupy. W pierwszej z nich wykonalność interpretuje się w sposób ścisły jako zdatność orzeczenia do wykonania w drodze egze-

kucji, a ponadto w sposób stanowczy odróżnia się ją od skuteczności. W drugim nurcie poglądów skuteczność postrzegana jest jako pojęcie szersze, obejmujące swoim zakresem również wykonalność. W tym ujęciu wykonalność stanowi jedynie szczególną postać skuteczności⁴².

Pojawia się więc pytanie, czy przymiot skuteczności posiadają wyłącznie postanowienia⁴³, czy też przysługuje ona także wyrokom?

Przykładowo W. Broniewicz cechę skuteczności wiązał bowiem wyłącznie z postanowieniami zapadającymi w cywilnym postępowaniu procesowym, postrzegając ją jako zdatność do wywołania skutków wynikających z treści postanowienia⁴⁴. Jednocześnie uznawał on, iż skuteczność ma dwie postaci – moc wiążącą i wykonalność, co oznacza, że wykonalność wchodzi w zakres pojęcia skuteczności⁴⁵.

Pogląd powyższy jednak nie wydaje się właściwy, choćby z uwagi na brzmienie przepisu art. 388 k.p.c.

Przepis ten określa, że „(§ 1) Jeżeli na skutek wykonania orzeczenia stronie może być wyrządzona niepowetowana szkoda, sąd II instancji na wniosek strony może wstrzymać wykonanie swego orzeczenia do czasu ukończenia postępowania kasacyjnego. Jeżeli apelację



Fot. stock.adobe

oddalono, sąd II instancji może wstrzymać wykonanie także orzeczenia sądu pierwszej instancji. (§1') W przypadku, o którym mowa w § 1, sąd II instancji na wniosek strony może także uzależnić wykonanie orzeczenia od złożenia przez powoda stosownego zabezpieczenia. (§ 2) Zabezpieczenie może również polegać na wstrzymaniu wydania powodowi sum pieniężnych po ich wyegzekwowaniu od pozwanego lub na wstrzymaniu sprzedaży zajętego majątku. (§ 3) Do czasu upływu terminu do wniesienia skargi kasacyjnej wstrzymuje się z urzędu sprzedaż nieruchomości. (§ 4) Przepis § 1 stosuje się odpowiednio do wstrzymania skuteczności zaskarżonego orzeczenia niepodlegającego wykonaniu”.

Przepis ten w obecnym brzmieniu obowiązuje od 7 listopada 2019 r., a więc od nowelizacji ustawy procesowej z 4 lipca 2019 r. Przywołana regulacja przewiduje dopuszczalność wstrzymania wykonania prawomocnego wyroku w razie zaskarżenia go skargą kasacyjną. Ustawodawca uznał bowiem, że praktyka wskazuje na potrzebę poszerzenia możliwości zastosowania tej instytucji także na czas po wydaniu wyroku drugiej instancji, a przed wniesieniem skargi kasacyjnej – a nie tylko, jak dotychczas, dopiero po wniesieniu skargi kasacyjnej⁴⁶.

Jak pisze M. Manowska, „art. 388 pozwala na wstrzymanie wykonania orzeczenia sądu II instancji bądź uzależnienie wykonania tego orzeczenia (w razie oddalenia apelacji – wyroku sądu I instancji) od złożenia przez powoda stosownego zabezpieczenia dopiero w razie wniesienia skargi kasacyjnej aż do czasu jej rozpoznania przez Sąd Najwyższy. Wcześniejsze złożenie wniosku skutkuje jego oddaleniem z powodu przedwczesności. Wniosek może zostać ponownie złożony w przypadku wniesienia skargi kasacyjnej. Oddaleniu podlega także wniosek o wstrzymanie wykonania wyroku sądu II instancji w zakresie oddalającym apela-



JAK PISZE M. MANOWSKA,
„ART. 388 POZWALA NA
WSTRZYMANIE WYKONANIA
ORZECZENIA SĄDU
II INSTANCJI BĄDŹ UZALEŻNIENIE
WYKONANIA TEGO ORZECZENIA
(W RAZIE ODDALENIA APELACJI –
WYROKU SĄDU I INSTANCJI)
OD ZŁOŻENIA PRZEZ POWODA
STOSOWNEGO ZABEZPIECZENIA
DOPIERO W RAZIE WNIESIENIA
SKARGI KASACYJNEJ AŻ DO
CZASU JEJ ROZPOZNANIA
PRZEZ SĄD NAJWYŻSZY”.

cję. W takiej sytuacji strona powinna bowiem wnieść o wstrzymanie wykonania wyroku sądu I instancji. Oddaleniu podlega również wniosek pozwanego, który przed wniesieniem skargi kasacyjnej dobrowolnie spełnił świadczenie zasądzone na skutek wyroku sądu II instancji. Wstrzymanie wykonania wyroku sądu II instancji dotyczy bowiem sytuacji, gdy miałby on być realizowany w drodze postępowania egzekucyjnego. W analizowanym przypadku pozwanemu, na wypadek próby wszczęcia postępowania egzekucyjnego, przysługiwałoby powództwo przeciwegzekucyjne z wnioskiem o zawieszenie postępowania egzekucyjnego. To samo dotyczy wniosku złożonego po tym, gdy świadczenie zostało już w całości wyegzekwowane, czy to na podstawie nieprawomocnego, ale natychmiast



wykonalnego wyroku sądu I instancji, czy też na podstawie prawomocnego wyroku sądu II instancji. Wniosek o wstrzymanie wykonania wyroku sądu II instancji może zostać złożony do czasu rozpoznania skargi kasacyjnej, jednak zawsze właściwy do jego rozpoznania jest sąd II instancji, stosownie do brzmienia art. 388 § 1⁴⁷.

T. Wiśniewski dodaje, że „rozpatrując kwestię prawomocności i wykonalności wyroków sądu II instancji, trzeba brać pod uwagę unormowanie zawarte w art. 363 § 1. Wynika z niego, że orzeczenia sądów II instancji kończące postępowanie w sprawie cechują się prawomocnością, albowiem nie przysługuje co do nich jakikolwiek zwyczajny środek odwoławczy. Jako orzeczenia prawomocne mogą stanowić tytuły egzekucyjne, a po nadaniu im klauzuli wykonalności – mogą uzyskać status tytułów wykonawczych (art. 777 § 1 pkt 1 oraz art. 781 § 1). Zastrzec jednak należy, że problem wykonalności powyższych orzeczeń można rozpatrywać tylko w odniesieniu do wyroków o charakte-

rze reformatoryjnym oraz wyroków, na mocy których oddalono apelację od wyroków sądów I instancji, nadających się do wykonania egzekucyjnego. Przepisy § 1 i 2 art. 388, ustanawiając możliwość wstrzymania wykonania orzeczenia sądu II instancji do czasu ukończenia postępowania kasacyjnego ewentualnie uzależnienie wykonania tego orzeczenia – a w razie oddalenia apelacji także orzeczenia sądu I instancji – od złożenia przez powoda stosownego zabezpieczenia. W obu wypadkach chodzi o wykonalność w sensie zdatności orzeczenia do jego wykonania w trybie egzekucji⁴⁸. W praktyce chodzi tu więc o orzeczenia stwierdzające obowiązek spełnienia świadczenia. Omawiany przepis nie odnosi się tym samym między innymi do wyroków o charakterze kasatoryjnym, na mocy których sprawę przekazano do ponownego rozpoznania, gdyż te, zgodnie z art. 398¹ § 1, nie podlegają zaskarżeniu w drodze skargi kasacyjnej. Wchodzi w rachubę natomiast ich zaskarżenie w drodze zażalenia (art. 394¹ § 1)⁴⁹.

Przepis ten – w ocenie M. Kłosa – podobnie jak art. 521 k.p.c. nawiązuje do rozróżnienia skutków prawomocnego orzeczenia na dwie sfery. Pierwszą jest wykonalność, rozumiana jako zdolność do egzekucji, drugą zaś skuteczność, rozumiana jako zespół tych wszystkich skutków, dla których nie wchodzi w grę wykonanie w drodze egzekucji. Ten drugi przymiot dotyczy na przykład orzeczeń konstytutywnych i ustalających prawo lub stosunek prawny⁵⁰. „Komentowana norma znajduje zastosowanie w odniesieniu do wyroków kształtujących i ustalających, a także większości postanowień co do istoty sprawy w postępowaniu nieprocesowym (art. 521 k.p.c.), w których zapadają na ogół rozstrzygnięcia o charakterze konstytutywnym lub ustalającym. Wyrok lub postanowienie, co do którego sąd apelacyjny wstrzymał wykonalność, w okresie trwania postępowania nie może na przykład stanowić podstawy wpisu w księdze wieczystej, ujawnienia w Krajowym Rejestrze Sądowym, wpisu w aktach stanu cywilnego itp.”⁵¹

Niemniej już przed nowelizacją ustawy procesowej z 2019 r. w orzecznictwie przypisywano cechę skuteczności wyrokom. W postanowieniu Sądu

Najwyższego z 17 stycznia 2013 r. (III CSK 81/12, LEX nr 1288672⁵²) wyrażono pogląd, że „w następstwie postanowienia o wstrzymaniu skuteczności wyroku będącego podstawą wpisu do księgi wieczystej sąd II instancji powinien powstrzymać się z rozpoznaniem apelacji do czasu zakończenia postępowania kasacyjnego. Nie można objęcia badaniem przez sąd II instancji także postanowienia o wstrzymaniu skuteczności orzeczenia – podstawy wpisu – traktować jako sprzecznego z zasadą orzekania przez ten sąd, przewidzianą art. 626⁸ § 2 w związku z art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c., ponieważ podstawa wpisu jest taka sama, a jedynie przez określony czas nie można w oparciu o nią dokonywać stanowczego osądu”.

Podsumowanie

Przedstawiona analiza pokazuje, że wbrew pojawiającym się głosom, jakoby przymiot skuteczności przysługiwał wyłącznie postanowieniom, to należy przyjąć, że także wyroki odznaczają się skutecznością.

Podzielić należy pogląd wyrażany w literaturze choćby przez K. Sokólską, iż skuteczność to wszelkie inne skutki orzeczenia niż wykonalność oraz prawomocność, i należy stwierdzić, że wśród orzeczeń co do istoty sprawy cechę tę posiadają wyłącznie wyroki konstytutywne z chwilą uzyskania przez nie prawomocności (art. 364 k.p.c.)⁵³. „Skutek tych wyroków oddziałuje na sferę prawa materialnego (np. wyrok rozwiązujący małżeństwo przez rozwód, art. 56 § 1 Ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy), a wyjątkowo procesowego (np. wyrok uwzględniający powództwo opozycyjne, art. 840 § 1 k.p.c.). W przypadku wyroków ustalających ich skutek wyraża się w prawomocności (mocy wiążącej). Wyroki zasądzające i nakazy zapłaty jako orzeczenia należące do kategorii zasądzających wywołują skutek w postaci wykonalności”⁵⁴.



**PRZEDSTAWIONA ANALIZA
POKAZUJE, ŻE WBREW
POJAWIAJĄCYM SIĘ
GŁOSOM, JAKOBY PRZYMOT
SKUTECZNOŚCI PRZYSŁUGIWAŁ
WYŁĄCZNIE POSTANOWIENIOM,
TO NALEŻY PRZYJĄĆ, ŻE
TAKŻE WYROKI ODZNACZAJĄ
SIĘ SKUTECZNOŚCIĄ.**

Przypisy końcowe

- 1 Szeroko na ten temat: G. Kamieński, [w:] A. Góra-Błaszczykowska, P. Osowy (red.), *System Postępowania Cywilnego. Tom IV. Orzeczenia sądowe*, Warszawa 2025, rozdz. 9–12.
- 2 Tj. Dz.U. z 2024 r., poz. 1568; dalej: k.p.c.
- 3 K. Sokółska, *Natychnmiastowa wykonalność orzeczeń co do istoty sprawy w procesie cywilnym*, Warszawa 2023, rozdz. I, podrozdz. 3.4.
- 4 W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2008, s. 252.
- 5 A. Góra-Błaszczykowska, *Komentarz do art. 316 k.p.c.*, Legalis 2020, Nb 1.
- 6 *Ibidem*, Nb 2.
- 7 K. Piasecki, *Wyrok pierwszej instancji w procesie cywilnym*, Warszawa 1981, s. 171.
- 8 K. Weitz, [w:] T. Ereciński (red.), :] T. Ereciński, T. Wiśniewski (red.), *System Prawa Procesowego Cywilnego. Tom II. Część II. Postępowanie procesowe przed sądem pierwszej instancji*, Warszawa 2016, s. 1184.
- 9 M. Manowska, *Nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym jako merytoryczne orzeczenie sądu. Wybrane zagadnienia*, [w:] P. Grzegorzeczyk, K. Knoppek, M. Wąlasik *et al.*, *Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi F. Zedlerowi*, Warszawa 2012, s. 221.
- 10 A. Góra-Błaszczykowska, *Komentarz do art. 353² k.p.c.*, Legalis 2020, Nb 2–3.
- 11 Postanowienie SN z 27 stycznia 2009 r., I KZP 24/08, OSNKW 2009, nr 3, poz. 20.
- 12 Postanowienie SN z 26 maja 2020 r., I KZP 14/19, OSNKW 2020, nr 6, poz. 18.
- 13 A. Góra-Błaszczykowska, [w:] T. Ereciński, T. Wiśniewski (red.), *System Prawa Procesowego Cywilnego. Tom II. Część II. Postępowanie procesowe przed sądem pierwszej instancji*, Warszawa 2016, dział II, rozdział V, nt 1.
- 14 *Ibidem*.
- 15 A. Góra-Błaszczykowska, *Postanowienia sądu pierwszej instancji w procesie cywilnym*, Warszawa 2002, s. 4 i nast.
- 16 A. Góra-Błaszczykowska, [w:] *System Prawa Procesowego Cywilnego. Tom II. Część II...*, *op. cit.*, dział II, rozdział IV, nt 1.
- 17 *Ibidem*.
- 18 Postanowienie SN z 25 lutego 2022 r., II CSKP 386/22, Legalis.
- 19 Por. wyrok SN z 21 czerwca 1991 r., I CR 100/91, niepubl.
- 20 Tj. Dz.U. z 2024 r., poz. 334; dalej: prawo o ustroju sądów powszechnych.
- 21 Szeroko na ten temat: G. Kamieński, *System...*, *op. cit.*, rozdz. 13.
- 22 E. Jędrzejowska, *System*, s. 948. Odmienne: G. Kamieński, *Rozszerzenie kompetencji asystenta sędziego*, Legalis, dostęp online: <https://gov.legalis.pl/rozszerzenie-kompetencji-asystenta-sedziego> [data dostępu: 25.7.2024 r.]. Asystent sędziego jest organem pomocniczym wykonującym czynności w szeroko rozumianym procesie orzeczniczym.
- 23 K. Korzan, *Postępowanie nieprocesowe*, Warszawa 1997, s. 148.
- 24 A. Miączyński, *Skuteczność orzeczeń w postępowaniu cywilnym*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 1974, nr 67, s. 13 i nast.
- 25 *Ibidem*.
- 26 *Ibidem*, s. 14.
- 27 *Ibidem*.
- 28 S. Cieślak, *Pojęcie wykonania, wykonalności oraz skuteczności orzeczenia w sprawach z zakresu prawa pracy*, [w:] K. Baran (red.), *System Prawa Pracy. Tom VI. Procesowe prawo pracy*, Warszawa 2016, rozdz. 27, podrozdz. 2.
- 29 K. Korzan, *Skutkij orzeczeń rozstrzygających sprawę co do istoty (prawomocność, wykonalność i skuteczność)*, „Rejent” 2005, nr 4, s. 9, dostęp online: <https://sbc.org.pl/dlibra/publication/1554/edition/1393/skutki-orzeczen-rozstrzygajacych-sprawe-co-do-istoty-prawomocnosci-wykonalnosci-i-skutecnosc-korzan-kazimierz?language-pl> [data dostępu: 5.05.2025 r.].
- 30 *Ibidem*, s. 11.
- 31 *Ibidem*.
- 32 *Ibidem*, s. 11–12.
- 33 *Ibidem*, s. 12.
- 34 *Ibidem*.
- 35 S. Cieślak, *op. cit.*
- 36 *Ibidem*.
- 37 *Ibidem*.
- 38 Postanowienie SN z 4 września 2009 r., I CZ 83/09, OSNC 2010/5/78.
- 39 *Ibidem*.
- 40 Postanowienie SN z 17 stycznia 2013 r., III CSK 81/12, LEX nr 1288672.
- 41 *Ibidem*.
- 42 Szeroko na ten temat zob. K. Sokółska, *Natychnmiastowa wykonalność orzeczeń co do istoty sprawy w procesie cywilnym*, Warszawa 2023, rozdz. I, podrozdz. 3.1.
- 43 Tak np. W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2008, s. 252.
- 44 *Ibidem*.
- 45 *Ibidem*.
- 46 Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk 3137, Sejm VIII kadencji, s. 83.
- 47 M. Manowska, *Komentarz do art. 388 k.p.c.*, LEX 2022, Nb 2.
- 48 Bliżej na temat wykonalności jako jednej z postaci skuteczności orzeczenia sądowego: A. Miączyński, *Skuteczność orzeczeń w postępowaniu cywilnym*, Kraków 1974, s. 30 i nast.; S. Hanausek, *Pomowne orzekanie w sprawie przez sąd pierwszej instancji*, [w:] W. Berutowicz, W. Siedlecki (red.), *System Prawa Procesowego Cywilnego. Tom III. Zaskarżanie orzeczeń sądowych*, Wrocław 1986, s. 313.
- 49 T. Wiśniewski, *Komentarz do art. 388 k.p.c.*, LEX 2021, Nb 1.
- 50 M. Klos, *Komentarz do art. 388 k.p.c.*, Legalis 2024, Nb 8.
- 51 *Ibidem*.
- 52 Postanowienie SN z 17 stycznia 2013 r., III CSK 81/12, LEX nr 1288672.
- 53 K. Sokółska, *op. cit.*, rozdz. I, podrozdz. 3.4.
- 54 *Ibidem*.



Nowoczesne rozwiązania dla kancelarii komorniczych

WWW.CURRENDA.PL



Cyberbezpieczeństwo z ESET

Zabezpieczenie danych kancelarii przed cyberzagrożeniami to nasz priorytet. ESET to najchętniej wybierane oprogramowanie bezpieczeństwa w Polsce, chroniące ponad 6 milionów użytkowników.



Zabezpieczenie przed zagrożeniami – pełna ochrona przed wirusami, ransomware i phishingiem



Lekka, niezawodna praca – działa w tle, bez obciążania systemu



Internet światłowodowy

Szybkie, stabilne i bezpieczne połączenie internetowe jest podstawą płynnej pracy każdej kancelarii. Oferujemy światłowodowy internet DG-NET SA, dostosowany do potrzeb kancelarii komorniczych.



Stabilność i wysoka przepustowość – idealna dla pracy z dużymi ilościami danych



Ochrona prywatności – bezpieczne łącze, które minimalizuje ryzyko cyberataków

Wsparcie techniczne dla serwerów Linux oraz urządzeń Synology

Profesjonalne wsparcie techniczne to klucz do stabilności i bezpieczeństwa infrastruktury IT kancelarii. Nasza oferta obejmuje serwery Linux i urządzenia Synology, dostosowane do potrzeb kancelarii komorniczych.



Profesjonalna pomoc – nasi specjaliści są dostępni na każde zgłoszenie



Bezpieczeństwo danych – wsparcie dla najważniejszych systemów i urządzeń w kancelarii

Już w sklepie Currendy!

www.sklep.currenda.pl

Ograniczenia egzekucji sądowej w sprawach cywilnych

Monika Ged

PRACTICA



CURRENDA



DOSTĘPNA W CZYTELNI

www.czytelnia.currenda.pl

PRZEGLĄD ORZECZNICTWA

Wyrok Sądu Okręgowego
w Sieradzu z 12 marca r.

Postanowienie Sądu Rejonowego
w Czluchowie z 27 marca 2025 r.

Wyrok Sądu Rejonowego
w Giżycku z 15 kwietnia 2025 r.

Fot. @gettyimagespro



DR MATEUSZ SZTANDUR
Doktor nauk prawnych

W bieżącym orzecznictwie opisuję trzy przypadki. W pierwszym powódka wniosła pozew o pozbawienie wykonalności bankowego tytułu egzekucyjnego z 2014 r., dotyczącego jej zobowiązań jako poręczycielki kredytu udzielonego spółce jawnej. Sąd ustalił, że wierzytelność objęta spornym tytułem egzekucyjnym została przez bank sprzedana funduszowi sekurytyzacyjnemu w drodze cesji. Fundusz ten, jako nabywca niebędący bankiem, nie miał prawa żądać nadania klauzuli wykonalności, a bank utracił legitymację do dochodzenia roszczeń z tytułu sprzedanej wierzytelności. W związku z tym sąd uznał, że zobowiązanie powódki względem banku wygasło, a tytuł wykonawczy nie może

być dalej egzekwowany. Na tej podstawie sąd pozbawił tytuł wykonawczy wykonalności w całości względem powódki. Drugie orzeczenie pochodzi z Sądu Rejonowego w Czluchowie. W sprawie powód domagał się zapłaty, jednak nie udało się skutecznie doręczyć pozwu pozwanemu, ponieważ korespondencja pod wskazanym adresem była dwukrotnie awizowana i zwrócona. Po bezskutecznej próbie ustalenia miejsca pobytu adresata sąd zobowiązał powoda do doręczenia pozwu przez komornika lub udowodnienia, że pozwany zamieszkuje pod wskazanym adresem. Powód nie zrealizował tego obowiązku, wobec czego postępowanie zostało zawieszone. W odpowiedzi ten wniósł o ustanowienie kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego, twierdząc, że mimo prób nie udało się ustalić aktualnego adresu. Sąd jednak oddalił wniosek, uznając, że powód nie uprawdopodobnił braku wiedzy o miejscu pobytu pozwanego ani nie wyczerpał wszystkich dostępnych środków. Ostatnie orzeczenie wydał Sąd

Rejonowy w Giżycku. W sprawie powód kwestionował zarówno wysokość roszczenia, jak i zasadność dochodzenia należności, podniósłszy zarzut przedawnienia, wskazując, że minęło ponad dziesięć lat od wydania orzeczenia. Pozwany nie zgodził się z żądaniem, twierdząc, że istnieją okoliczności, które przerwały bieg terminu przedawnienia. Sąd ustalił, że nakaz zapłaty stał się prawomocny w 2013 r., a tytuł wykonawczy wydano tego samego dnia. Na podstawie tego tytułu rozpoczęto postępowanie egzekucyjne, które zostało umorzone w 2014 r. Pozwany wielokrotnie podejmował działania, takie jak złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności, ustanowienie hipoteki przymusowej, a także wydanie nowego tytułu wykonawczego i złożenie kolejnych wniosków egzekucyjnych. Sąd zauważył, iż poczynania te skutkowały przerwaniem biegu przedawnienia, a zatem roszczenie nie przedawniło się w terminie dziesięciu lat, który obowiązywał przed zmianą przepisów w 2018 r. W związku z tym pozew powoda oddalono.

Wyrok Sądu Okręgowego w Sieradzu z 12 marca 2025 r.

Hasła

- 1) Pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności
- 2) Bankowy tytuł egzekucyjny
- 3) Ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe¹.

Sentencja

Sąd Okręgowy w Sieradzu, I Wydział Cywilny, po rozpoznaniu 7 marca 2025 r. na rozprawie sprawy przeciwko bankowi o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w pkt 1 pozbawił wykonalności w części dotyczącej powódki bankowy tytuł egzekucyjny wystawiony w 2014 r., zaopatrzony w klauzulę wykonalności postanowieniem referendarza sądowego z 19 maja

2014 r. – w całości, a w pkt 2 odstąpił od obciążenia pozwanego banku kosztami postępowania w sprawie.

”
SĄD ZAUWAŻYŁ, IŻ
POCZYNIANIA TE SKUTKOWAŁY
PRZERWANIEM BIEGU
PRZEDAWNIEŃ, A ZATEM
ROSZCZENIE NIE PRZEDAWNIŁO
SIĘ W TERMINIE DZIESIĘCIU LAT,
KTÓRY OBOWIĄZYWAŁ PRZED
ZMIANĄ PRZEPISÓW W 2018 R.

Stan faktyczny

W pozwie z 30 grudnia 2022 r., złożonym do Sądu Okręgowego w Warszawie przeciwko bankowi powódka domagała się pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego, stanowiącego bankowy tytuł egzekucyjny z 8 kwietnia 2014 r., opiewającego na kwotę 700 583,33 zł, wynikającą z umowy kredytu w rachunku bieżącym, za który poręczyła – w określonym zakresie. Dodatkowo wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według obowiązujących stawek.

Postanowieniem z 28 lutego 2023 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uznał, iż nie jest sądem właściwym miejscowo do rozpoznania sprawy i przekazał ją do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Sieradzu. W odpowiedzi na pozew strona pozwana przyznała powództwo i wystąpiła z wnioskiem o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, na podstawie art. 101 Ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego².



Na rozprawie, która odbyła się 7 marca 2025 r., powódka podtrzymała swoje żądania, natomiast nikt nie stawiał się w imieniu strony pozwanej.

Sąd ustalił, że w 2011 r. doszło do zawarcia umowy kredytowej pomiędzy pozwanym bankiem a spółką jawną, na mocy której ta ostatnia uzyskała kredyt w rachunku bieżącym w wysokości maksymalnie 250 000 zł, przeznaczony na finansowanie bieżących zobowiązań związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą. W październiku tego samego roku strony zawarły aneks, który zmienił treść pierwotnej umowy – dotychczasowa umowa utraciła moc, a na jej miejsce weszła nowa, na podstawie której bank podwyższył limit kredytowy do kwoty 1 000 000,00 zł, z przeznaczeniem na refinansowanie kredytu obrotowego.

W październiku 2012 r. podpisano kolejny aneks do umowy o kredyt, na mocy którego bank udzielił limitu kredytowego w rachunku bieżącym przeznaczonego na sfinansowanie bieżącej działalności gospodarczej w maksymalnej kwocie 1 000 000,00 zł. Następnymi aneksami z 2013 r. bank udzielił limitu kredytowego

w rachunku bieżącym przeznaczonego na sfinansowanie bieżącej działalności gospodarczej w maksymalnej kwocie 970 000,00 zł oraz udzielił odnawialnego kredytu krótkoterminowego w rachunku bieżącym przeznaczonego na pokrycie zobowiązań płatniczych z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w maksymalnej kwocie 787 407,00 zł.

Pozwani złożyli oświadczenie zgodnie z art. 97 ust. 1 i 2 prawa bankowego, w którym wskazali, że na podstawie zawartej umowy poręczenia odpowiadają wobec banku jako dłużnicy za zobowiązania w wysokości 1 000 000,00 zł wynikające z umowy kredytu obrotowego w rachunku bieżącym wraz z późniejszymi aneksami. Z treści oświadczenia wynikało również, iż w sytuacjach przewidzianych w umowie zabezpieczającej wierzytelność, w szczególności w razie niewywiązania się z obowiązku spłaty zobowiązania przez głównego dłużnika – zarówno w całości, jak i częściowo – a także w przypadku zaległości w zapłacie odsetek umownych, prowizji czy opłat bankowych, pozwani poddają się dobrowolnie i nieodwołalnie egzekucji prowadzonej

przez bank. Egzekucja ta miała być możliwa po nadaniu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności w zakresie należności wynikających z zawartej między bankiem a dłużnikiem umowy. Bank był uprawniony do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego do kwoty nieprzekraczającej 2 000 000,00 zł oraz do ubiegania się o nadanie mu klauzuli wykonalności w terminie do 24 miesięcy od daty rozwiązania lub wygaśnięcia umowy.

” NA MOCY POSTANOWIENIA REFERENDARZA SĄDOWEGO Z 19 MAJA 2014 R., WYDANEGO PRZEZ SĄD REJONOWY W SIERADZU, BANKOWEMU TYTUŁOWI EGZEKUCYJNEMU NADANO KLAUZULĘ WYKONALNOŚCI DO KWOTY MAKSYMALNEJ 2 000 000,00 ZŁ.

W kwietniu 2014 r. bank – pozwany w sprawie – wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, który potwierdzał solidarne zobowiązanie poręczycieli w związku z zabezpieczeniem spłaty zadłużenia. W chwili wystawienia tego tytułu kwota należności wynosiła 700 583,33 zł. Na mocy postanowienia referendarza sądowego z 19 maja 2014 r., wydanego przez Sąd Rejonowy w Sieradzu, bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nadano klauzulę wykonalności do kwoty maksymalnej 2 000 000,00 zł.

W listopadzie 2014 r. bank złożył do komornika wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, opierając się na powyższym tytule egzekucyjnym. Na-

stępnie, w sierpniu 2017 r., pozwany bank zawarł umowę cesji wierzytelności, na podstawie której przeniósł między innymi przysługującą mu wobec spółki jawnej (znajdującej się w upadłości likwidacyjnej) wierzytelność wynikającą z umowy kredytu zawartej we wrześniu 2011 r. na rzecz funduszu.

Postanowieniem z 17 lipca 2019 r. komornik zakończył postępowanie egzekucyjne na wniosek wierzyciela. Tytuł wykonawczy, na podstawie którego prowadzone było postępowanie, został zwrócony przez komornika pozwanemu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje

Zgodnie z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., dłużnik może żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub w części, bądź jego ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, na skutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane. W przypadku gdy tytułem wykonawczym jest orzeczenie sądowe, dłużnik może oprzec powództwo również na zdarzeniach, które miały miejsce po zamknięciu rozprawy, a także na zarzucie spełnienia świadczenia – jeżeli jego zgłoszenie w toku postępowania było niedopuszczalne z mocy ustawy – oraz na zarzucie potrącenia.

Powództwo opozycyjne, o którym mowa w art. 840 k.p.c., może zostać wytoczone niezależnie od tego, czy egzekucja na podstawie danego tytułu wykonawczego została już wszczęta, czy jeszcze nie. Możliwość jego wniesienia ustaje jednak z chwilą wykonania tytułu wykonawczego. W niniejszej sprawie należności stwierdzone tytułem wykonawczym, którego pozbawienia wykonalności domaga się powódka, nie zostały jeszcze w całości wyegzekwowane. Tym samym powódka zachowała termin do wniesienia powództwa opozycyjnego.



Wnosząc powództwo przeciwegzekucyjne, powódka wskazała, że zobowiązanie wynikające z bankowego tytułu egzekucyjnego, któremu nadano klauzulę wykonalności względem pozwanego, uległo wygaśnięciu na skutek przeniesienia przez pozwanego wierzytelności objętej tym tytułem na rzecz podmiotu niebędącego bankiem. Pozwany przyznał roszczenie powódki w całości. Zgodnie z art. 213 § 2 k.p.c. sąd jest związany uznaniem powództwa, o ile nie jest ono sprzeczne z przepisami prawa, zasadami współżycia społecznego ani nie prowadzi do obejścia prawa.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie budzi wątpliwości, że uznanie powództwa przez pozwanego nie narusza przepisów prawa. Z treści umowy cesji wynika jednoznacznie, że pozwany zbył wierzytelność wynikającą z umowy kredytowej, zabezpieczonej poręczeniem powódki, na rzecz funduszu sekurytyzacyjnego. W związku z tym, iż wierzytelność będąca przedmiotem bankowego tytułu egzekucyjnego została przeniesiona na fundusz, który nie posiada kompetencji do ubiegania się o nadanie klauzuli wykonalności na swoją rzecz jako następcy prawnego, należało przyjąć, że zobowiązanie względem pierwotnego wierzyciela – banku – wygasło. Fundusz jako nabywca niebędący ban-

kiem nie może wejść w prawa wierzyciela w trybie art. 788 k.p.c., a sam bank, po dokonaniu cesji, utracił możliwość egzekwowania tej wierzytelności z uwagi na brak legitymacji wierzycielskiej.

W związku z powyższym sąd orzekł o pozbawieniu wykonalności tytułu wykonawczego – w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego – w całości, w zakresie odnoszącym się do powódki. Pozwany wniósł o zasądzenie kosztów procesu na jego rzecz, powołując się na fakt, że uznał powództwo przy pierwszej czynności procesowej. Choć zgodnie z art. 101 k.p.c. pozwany może domagać się zwrotu kosztów nawet mimo uwzględnienia powództwa, jeżeli nie dał podstaw do jego wytoczenia i niezwłocznie je uznał, w niniejszej sprawie zastosowanie tego przepisu nie było możliwe. Wynika to z faktu, że powódka – chcąc skutecznie doprowadzić do pozbawienia tytułu wykonawczego mocy wykonalności – nie miała innej drogi niż wystąpienie z powództwem. Nie było bowiem możliwe osiągnięcie takiego skutku wyłącznie w drodze czynności stron.

Pomimo wygranej powódki, sąd nie obciążył pozwanego kosztami postępowania, powoławszy się na treść art. 102 k.p.c.³ W ocenie sądu i z uwzględnieniem faktu, że pozwany od dłuższego czasu nie prowadził egzekucji na podstawie spornego tytułu wykonawczego, a także braku oznak świadczących o zamiarze podjęcia takiego działania w przyszłości, obciążenie go kosztami procesu byłoby sprzeczne z zasadami słuszności.

Postanowienie Sądu Rejonowego w Czulachowie z 27 marca 2025 r.

Hasła

- 1) Wniosek o ustanowienie kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego
- 2) Doręczenie komornicze.

Sentencja

Sąd Rejonowy w Człuchowie, I Wydział Cywilny, po rozpoznaniu 27 marca 2025 r. na posiedzeniu niejawnym sprawy o zapłatę postanowił w pkt 1 oddalić wniosek powoda o ustanowienie kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego, a w pkt 2 umorzyć postępowanie.



POSTANOWIENIEM
Z 27 MARCA 2025 R. SĄD
REJONOWY W CZŁUCHOWIE
ODDALIŁ WNIOSEK POWODA
O USTANOWIENIE KURATORA
DLA NIEZNANEGO Z MIEJSCA
POBYTU POZWANEGO
I UMORZYŁ POSTĘPOWANIE
W NINIEJSZEJ SPRAWIE.

Stan faktyczny

Powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata wniósł pozew o zapłatę kwoty 7 852,00 zł wraz z odsetkami umownymi równymi wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie oraz o zasądzenie kosztów procesu. W treści pozwu powód wskazał posiadany adres zamieszkania. Odpis pozwu wraz z załącznikami oraz pouczeniami wysłano pozwanemu pod adres wskazany w pozwie. Korespondencja została jednak zwrócona po dwukrotnym awizowaniu. Następnie dokonano weryfikacji miejsca zamieszkania pozwanego w systemie PESEL-SAD, na podstawie której nie ustalono innego adresu zamieszkania pozwanego niż ten wskazany w pozwie. O powyż-

szym zawiadomiono powoda i zobowiązano go przez pełnomocnika do doręczenia pozwanemu za pośrednictwem komornika: odpisu pozwu wraz z załącznikami i pouczeniami, wezwania do złożenia odpowiedzi na pozew z pouczeniem oraz do złożenia w sądzie potwierdzenia doręczenia pism pozwanemu za pośrednictwem komornika albo do zwrócenia pism wraz z dowodem na piśmie, że pozwany zamieszkuje pod adresem wskazanym w pozwie – w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia zobowiązania pod rygorem zawieszenia postępowania. Zobowiązanie prawidłowo doręczono pełnomocnikowi powoda 16 sierpnia 2024 r. Wobec bezskutecznego upływu terminu do wykonania zobowiązania Sąd Rejonowy w Człuchowie postanowieniem z 12 listopada 2024 r. zawiesił postępowanie na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c.⁴

W piśmie procesowym z 20 grudnia 2024 r. pełnomocnik powoda wskazał, że pomimo przeprowadzenia wszelkich dostępnych mu czynności nie zdołał ustalić miejsca pobytu pozwanego. Zlecił komornikowi poszukiwanie adresu pozwanego i ustalenie jego miejsca pobytu, ale nie otrzymał od organu żadnych informacji na temat rezultatu podjętych czynności. Komornik w wyniku przeprowadzonego postępowania nie doręczył skutecznie korespondencji, a powód wyczerpał możliwości ustalenia miejsca pobytu strony pozwanej w ustawowo określonym terminie. W związku z powyższym pełnomocnik powoda wniósł o ustanowienie kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego oraz podjęcie zawieszonego postępowania. Sąd wezwał powoda do uprawdopodobnienia, że miejsce pobytu pozwanego nie jest znane w terminie 14 dni od daty doręczenia wezwania pod rygorem oddalenia wniosku o ustanowienie kuratora. W piśmie z 6 marca 2025 r. pełnomocnik powoda poinformował, że komornik sądowy nie doręczył skutecznie pozwanemu korespondencji

pod adresem wskazanym w pozwie. W toku podjętych czynności strona powodowa zleciła komornikowi sądowemu poszukiwanie adresu pozwanego i ustalenie jego miejsca pobytu. Organ egzekucyjny ustalił inny adres pozwanego niż wskazany w pozwie. Próba doręczenia jednak się nie powiodła. Powód wskazał, że wyczerpał możliwość ustalenia miejsca pobytu pozwanego, wobec czego wniosek o ustanowienie kuratora jest według powoda konieczny i uzasadniony. Postanowieniem z 27 marca 2025 r. Sąd Rejonowy w Czulchowie oddalił jego wniosek o ustanowienie kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego i umorzył postępowanie w niniejszej sprawie.

Rozstrzygnięcie

Przepis art. 177 §1 pkt 6 k.p.c. był podstawą zawieszenia postępowania w niniejszej sprawie. Ma on zastosowanie między innymi wtedy, gdy strona zobowiązana do wskazania aktualnego adresu pozwanego bądź też doręczenia pozwanemu odpisu pozwu za pośrednictwem komornika, obowiązku tego nie wykona. Zgodnie z art. 139¹ § 1 k.p.c., jeżeli pozwany będący osobą fizyczną, pomimo powtórzenia zawiadomienia zgodnie z art. 139 § 1 k.p.c. zd. 2, nie odebrał wysłanego pod wskazany adres pozwu, innego pisma procesowego lub orzeczenia wywołującego potrzebę podjęcia obrony jego praw, a w sprawie nie doręczono mu wcześniej żadnego pisma w sposób przewidziany w artykułach poprzedzających ani nie ma zastosowania art. 139 §2 k.p.c. lub inny przepis szczególny przewidujący skutek doręczenia, przewodniczący zawiadamia o tym powoda, przysyłając mu odpis pisma sądowego dla pozwanego i zobowiązując do doręczenia tego odpisu pisma pozwanemu za pośrednictwem komornika. Zgodnie z § 2 tego przepisu powód w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia mu zobowiązania, o którym mowa w § 1, składa do akt potwierdzenie

doręczenia korespondencji pozwanemu za pośrednictwem komornika albo zwraca korespondencję wraz z dowodem na piśmie, że pozwany zamieszkuje pod adresem wskazanym w pozwie. Po bezskutecznym upływie terminu stosuje się przepis art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c.

Przedmiotową regulację uzupełniono w Ustawie z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych⁵ przede wszystkim w art. 3a, 3b i 4. Przepisy przewidywały, że w przypadku prawidłowego złożenia wniosku komornik podejmuje próbę doręczenia korespondencji kierowanej na adres wskazany we wniosku, przy czym zgodnie z przepisem art. 3a u.k.s. dokonuje tego doręczenia w terminie 14 dni od dnia otrzymania zlecenia. Jeżeli pozwany znajduje się pod wskazanym adresem, odbiera korespondencję i podpisuje zwrotne potwierdzenie odbioru, które stanowi dowód doręczenia. Jeżeli



Fot. @gettyimagespro

pod podanym adresem zastano dorosłego domownika adresata, komornik może doręczyć pismo temu domownikowi, chyba że z posiadanych informacji wynika, iż pismo powinno zostać doręczone do rąk własnych adresata. Natomiast jeżeli adresata nie zastano przy próbie doręczenia, komornik ustala, czy ten zamieszkuje pod wskazanym adresem. W tym celu komornik może żądać niezbędnych informacji od podmiotów wymienionych w art. 761 § 1 pkt 13 k.p.c. pod rygorem przewidzianym w art. 762 k.p.c.⁶ Treść dokonanych ustaleń komornik wciąga do protokołu, do którego przepis art. 809 k.p.c.⁷ stosuje się odpowiednio. Jeżeli próba doręczenia okaże się bezskuteczna, a zgodnie z ustaleniami komornika adresat zamieszkuje pod podanym adresem, w oddawczej skrzynce pocztowej adresata, w drzwiach lub w innym odpowiednim miejscu umieszcza się zawiadomienie o podjętej próbie doręczenia wraz z informacją o możliwości odbioru pisma w kancelarii komornika oraz pouczeniem, że należy je odebrać w terminie 14 dni od dnia umieszczenia zawiadomienia. W przypadku bezskutecznego upływu terminu do odbioru pisma, uważa się je za doręczone w ostatnim dniu tego terminu, a komornik zwraca pismo podmiotowi zlecającemu doręczenie, informując go o dokonanych ustaleniach oraz o dacie doręczenia. Z kolei w przypadku niedoręczenia korespondencji pozwanemu wraz z ustaleniem, że pozwany nie zamieszkuje pod danym adresem, lub w sytuacji gdy komornikowi pomimo podjęcia wymaganych czynności nie uda się ustalić, czy adresat zamieszkuje pod wskazanym adresem, powód może wystąpić do komornika z wnioskiem o ustalenie aktualnego adresu zamieszkania. Poprzez podjęcie czynności zmierzających do ustalenia aktualnego adresu zamieszkania adresata komornik może żądać niezbędnych informacji od podmiotów wymienionych w art. 761 § 1 pkt 3–6 k.p.c. (np. urząd skarbowy, ZUS, Urząd Miasta czy różnego rodzaju instytucje finansowe).

Zgodnie z art. 180 § 1 k.p.c. sąd jest zobowiązany do wznowienia zawieszonego postępowania z urzędu, gdy ustanie przyczyna, która legła u podstaw zawieszenia. Konkretna chwila wznowienia postępowania zależy od rodzaju przyczyny, jednak przepis ten nie odnosi się bezpośrednio do sytuacji, w której zawieszenie nastąpiło z powodu braku możliwości ustalenia adresu pozwanego. Mimo to art. 180 § 1 k.p.c. znajduje zastosowanie również w takich przypadkach, jako że dotyczy generalnej zasady wznowienia postępowania po ustaniu przeszkody uniemożliwiającej jego kontynuację. W analizowanej sytuacji przeszkodą tą był brak możliwości doręczenia pozwu ze względu na nieznaną adres pozwanego.

W konsekwencji należy uznać, iż wznowienie postępowania zawieszonego z powodu braku aktualnych danych adresowych pozwanego może nastąpić w chwili:



Fot. @gettyimagespro

- 1) przedstawienia przez stronę potwierdzenia skutecznego doręczenia pisma za pośrednictwem komornika,
- 2) zwrotu korespondencji sądowej wraz z pisemnym dowodem, że pozwany zamieszkuje pod adresem wskazanym w pozwie, lub
- 3) skutecznego złożenia wniosku o ustanowienie kuratora dla osoby o nieustalonym miejscu pobytu.

W przedmiotowej sprawie powód nie zrealizował obowiązku, który został na niego nałożony. Z przedłożonych przez niego dokumentów wynika, że komornik w toku podejmowanych czynności nie doręczył korespondencji pozwanemu, ponieważ – zgodnie z ustaleniami – ten nie przebywał pod adresem wskazanym w treści pozwu. W piśmie skierowanym do sądu powód wskazał, że w wyniku działań komorniczych nie udało się ustalić aktualnego miejsca pobytu pozwanego.



Choć podejmowano próby ustalenia nowego adresu, to również pod nim doręczenie okazało się nieskuteczne.

Do pisma załączono między innymi postanowienie komornika dotyczące kosztów oraz zakończenia postępowania egzekucyjnego. Z uzasadnienia tego postanowienia wynika, że w toku przeprowadzonych czynności terenowych ustalono, iż pozwany nie zamieszkuje pod adresem objętym działaniami komornika. Z uzyskanych informacji wynikało natomiast, że przebywa on w innym miejscu. Powód przedłożył również protokół z czynności komorniczych dotyczący próby doręczenia korespondencji pod pierwotnie wskazanym adresem. Z treści tego dokumentu jednoznacznie wynika, że pozwany pod wskazanym adresem nie zamieszkuje.

Powód wniósł o ustanowienie kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego, jednak nie przedłożył wystarczających dowodów w przedmiocie jego uprawdopodobnienia. Zgodnie z art. 143 k.p.c., jeżeli stronie, której miejsce pobytu nie jest znane, ma być doręczony pozew lub inne pismo procesowe wywołujące potrzebę podjęcia obrony jej praw, doręczenie może do chwili zgłoszenia się strony albo jej przedstawiciela lub pełnomocnika nastąpić tylko do rąk kuratora ustanowionego na wniosek osoby zainteresowanej przez sąd orzekający. Przesłanką ustanowienia kuratora jest – poza stwierdzeniem potrzeby doręczenia stronie pozwu lub innego pisma procesowego wymagającego podjęcia obrony jej praw – uprawdopodobnienie, że miejsce pobytu strony nie jest znane. Obowiązek taki spoczywa – w myśl art. 144 § 1 zd. 1 k.p.c. – na osobie zainteresowanej ustanowieniem kuratora na podstawie art. 143 k.p.c.⁸ Uprawdopodobnienie może być przeprowadzone przez sąd przy użyciu środków, które uzna on za właściwe, nie wyłączając środków dowodowych.

Nie można uznawać za uprawdopodobnienie samego twierdzenia strony, że nie posiada aktualnego

miejsca zamieszkania strony przeciwnej. Ustanowienie kuratora bez należytego uprawdopodobnienia, iż miejsce pobytu strony nie jest znane, powoduje nieważność postępowania toczącego się z jego udziałem⁹. Powód, działając za pośrednictwem profesjonalnego pełnomocnika, nie przedstawił wystarczających dowodów pozwalających uprawdopodobnić, że miejsce pobytu pozwanej jest rzeczywiście nieznane. Ograniczył się jedynie do wskazania, że doręczenie korespondencji pod adresem podanym w pozwie oraz pod adresem ustalonym przez komornika okazało się nieskuteczne. Nie wykazał jednak, aby podjął jakiekolwiek inne działania zmierzające do ustalenia aktualnego miejsca pobytu pozwanej.

W szczególności nie przedstawił informacji, które potwierdzałyby, że również członkowie rodziny pozwanej nie znają jego miejsca zamieszkania. Co więcej, mimo podniesienia takiej okoliczności, powód nie uprawdopodobnił, by zwrócił się do komornika z formalnym wnioskiem o ustalenie adresu pozwanej, choć komornik posiada środki umożliwiające dokonanie takiego ustalenia – w tym możliwość kierowania zapytań do odpowiednich instytucji publicznych.

W świetle powyższego sąd uznał, że powód nie wyčerpał dostępnych środków umożliwiających ustalenie miejsca zamieszkania pozwanej. Na podstawie przedstawionych twierdzeń i załączonych dokumentów nie można bowiem przyjąć, by miejsce pobytu pozwanej pozostawało nieznane. Sam fakt, iż powód nie zna tego adresu, nie jest wystarczającą przesłanką do ustanowienia kuratora. Instytucja kuratora dla osoby o nieustalonym miejscu pobytu nie może być traktowana jako sposób na obejście trudności w doręczeniu korespondencji procesowej ani jako narzędzie przyspieszające bieg postępowania.

W związku z tym sąd oddalił wniosek o ustanowienie kuratora, co znalazło odzwierciedlenie w pkt 1 postanowienia.

”
W NINIEJSZEJ SPRAWIE
POWÓD, W TERMINIE TRZECH
MIESIĘCY OD DATY WYDANIA
POSTANOWIENIA O ZAWIESZENIU
POSTĘPOWANIA, NIE ZŁOŻYŁ
SKUTECZNEGO WNIOSKU
O JEGO PODJĘCIE ANI NIE
WSKAZAŁ AKTUALNEGO ADRESU
ZAMIESZKANIA POZWANEJ.

Należy podkreślić, że brak aktualnego adresu zamieszkania pozwanej skutkuje zawieszeniem postępowania, ponieważ uniemożliwia jego prawidłowy tok. W niniejszej sprawie powód nie wskazał obowiązującego adresu pozwanej, ani nie złożył skutecznego wniosku o ustanowienie kuratora dla osoby nieznanej z miejsca pobytu. W związku z tym brak było podstaw do podjęcia zawieszonego postępowania. Zgodnie z art. 182 § 1 pkt 1 k.p.c., jeżeli w terminie trzech miesięcy od daty postanowienia o zawieszeniu postępowania – z przyczyn określonych w art. 177 § 1 pkt 5 lub 6 k.p.c. – nie zostanie złożony wniosek o jego podjęcie, sąd umarza postępowanie. Podjęcie postępowania jest możliwe jedynie wtedy, gdy przyczyna jego zawieszenia ustanie i możliwe będzie dalsze jego prowadzenie. Należy przy tym zaznaczyć, że trzymiesięczny termin liczy się od daty wydania postanowienia o zawieszeniu, a nie od dnia jego uprawomocnienia się. W niniejszej sprawie powód, w terminie trzech miesięcy od daty wydania postanowienia o zawieszeniu postępowania, nie złożył skutecznego wniosku o jego podjęcie ani nie wskazał aktualnego adresu zamieszkania pozwanej.

W związku z tym, na podstawie art. 182 § 1 pkt 1 k.p.c., należało postępowanie umorzyć, o czym orzeczono w pkt 2 postanowienia.

Wyrok Sądu Rejonowego w Giżycku z 15 kwietnia 2025 r.

Hasła

- 1) Pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego
- 2) Zarzut przedawnienia.

Sentencja

Sąd Rejonowy w Giżycku, I Wydział Cywilny, po rozpoznaniu na rozprawie sprawy o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w pkt 1 oddalił powództwo, a w pkt 2 zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3 617,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Stan faktyczny

Powód wystąpił z żądaniem pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego, jakim jest nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy w Giżycku 10 czerwca 2013 r.,

któremu nadano klauzulę wykonalności 2 lipca 2024 r. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że na mocy wspomnianego nakazu został zobowiązany do uiszczenia na rzecz pozwanego kwoty 5 709,93 zł wraz z odsetkami oraz kosztami sądowymi. Wskazał również, iż na podstawie powyższego tytułu wykonawczego wszczęte zostało postępowanie egzekucyjne, które się toczy, pomimo że powód kwestionuje zarówno wysokość należności objętej nakazem zapłaty, jak i zasadność samego dochodzenia roszczenia. Podniesiono przy tym zarzut przedawnienia, wskazując, że od dnia wydania orzeczenia upłynęło ponad dziesięć lat. Pozwany nie zgodził się z żądaniem pozwu i wniósł o jego oddalenie w całości. W swojej odpowiedzi na pozew zakwestionował zarzut przedawnienia podniesiony przez powoda, wskazując na wystąpienie szeregu okoliczności, które jego zdaniem doprowadziły do przerwania biegu terminu przedawnienia.

Rozstrzygnięcie

Sąd ustalił, że 10 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy w Giżycku wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, na mocy którego dłużnicy zostali zobowiązani do zapłaty kwoty 5 709,93 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami postępowania. Orzeczenie to stało



się prawomocne 2 lipca 2013 r., a tego samego dnia sąd wydał tytuł wykonawczy w postaci powyższego nakazu zapłaty, opatrzonej klauzulą wykonalności. Na jego podstawie wierzyciel skierował do komornika wniosek o wszczęcie egzekucji wobec dłużników. Postępowanie to zakończyło się umorzeniem na mocy postanowienia z 30 stycznia 2014 r.

”
ZAUWAŻONO, ŻE TYTUŁ
WYKONAWCZY W NINIEJSZEJ
SPRAWIE ZOSTAŁ WYDANY POD
RZĄDAMI WCZEŚNIEJSZEGO
BRZMIENIA TEGO PRZEPISU,
KTÓRE PRZEWIDYWAŁO
DZIESIĘCIOLETNI TERMIN
PRZEDAWNIEŃ, NIEZALEŻNIE
OD TEGO, CZY USTAWOWY
TERMIN DLA DANEGO RODZAJU
ROSZCZENIA BYŁ KRÓTSZY.

W dniu 17 lutego 2014 r. pozwany złożył do Sądu Rejonowego w Giżycku wniosek o wpisanie hipoteki przymusowej na nieruchomości należącej do dłużników, ujawnionej w księdze wieczystej. Ów wpis został dokonany postanowieniem sądu wieczystoksięgowego z 19 lutego 2014 r. Następnie 1 sierpnia 2023 r. pozwany wystąpił o wydanie kolejnego tytułu wykonawczego w celu ponownego wszczęcia egzekucji. Sąd Rejonowy w Giżycku postanowieniem z 8 września 2023 r. wydał dodatkowy tytuł wykonawczy, który został doręczony wierzycielowi 2 lipca 2024 r. W dniu 11 lipca 2024 r.

pozwany złożył do komornika kolejny wniosek egzekucyjny, oparty na nowo wydanym tytule wykonawczym. Komornik wszczął postępowanie egzekucyjne 19 lipca 2024 r. To postępowanie pozostaje w toku.

Sąd wskazał, że stan faktyczny sprawy nie budził sporu między stronami. Został potwierdzony nie tylko zeznaniami powoda, ale przede wszystkim przez dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, których autentyczności żadna ze stron nie kwestionowała. W związku z tym mogły one stanowić podstawę do rozstrzygnięcia.

Podkreślono, że spornym tytułem wykonawczym jest prawomocny nakaz zapłaty wydany w postępowaniu upominawczym, opatrzonej klauzulą wykonalności, a więc mający charakter sądowego orzeczenia. W związku z tym w postępowaniu przeciwegzekucyjnym niedopuszczalne jest badanie okoliczności, które stanowiły podstawę jego wydania, ponieważ prowadziłoby to do nieuprawnionej rewizji prawomocnego wyroku w trybie nieprzewidzianym przepisami prawa.

Rozpatrując podniesiony zarzut przedawnienia, sąd odniósł się do art. 125 § 1 k.p.c. w jego aktualnym brzmieniu, zgodnie z którym roszczenia stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu (lub innym orzeczeniem równorzędnym) przedawniają się po upływie sześciu lat. Jednocześnie zauważono, że tytuł wykonawczy w niniejszej sprawie został wydany pod rządami wcześniejszego brzmienia tego przepisu, które przewidywało dziesięcioletni termin przedawnienia, niezależnie od tego, czy ustawowy termin dla danego rodzaju roszczenia był krótszy.

Zmiana brzmienia art. 125 § 1 k.c. została wprowadzona ustawą nowelizującą z 13 kwietnia 2018 r. Zgodnie z przepisami przejściowymi tej ustawy (art. 5 ust. 1 i 2), do roszczeń powstałych przed jej wejściem w życie i jeszcze nieprzedawnionych stosuje się nowe



terminy przedawnienia, chyba że według dotychczasowych przepisów przedawnienie nastąpiłoby wcześniej – wtedy stosuje się wcześniejszy termin.

W analizowanym przypadku, gdyby nie wystąpiły okoliczności przerywające bieg przedawnienia, roszczenie pozwanego przedawniłoby się z upływem dziesięciu lat. Jednakże termin ten był wielokrotnie przerywany, między innymi poprzez złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności, jej uzyskanie, złożenie wniosku o ustanowienie hipoteki przymusowej, ponowne wystąpienie o wydanie tytułu wykonawczego, a także poprzez złożenie kolejnego wniosku egzekucyjnego. Zgodnie z art. 123 §1 pkt 1 k.c. każda czynność podjęta przed sądem lub organem uprawnionym do dochodzenia czy zabezpieczania roszczeń powoduje przerwanie biegu przedawnienia. Po każdym przerwaniu biegu, zgodnie z art. 124 k.c., przedawnienie biegnie od nowa, przy czym jeżeli zostało przerwane przez czynność procesową, to nie biegnie ono ponownie, dopóki postępowanie nie zostanie zakończone.

Wziąwszy pod uwagę powyższe okoliczności oraz podstawę prawną, sąd orzekł zgodnie z pkt 1 wyroku. O kosztach postępowania rozstrzygnięto w pkt 2 sentencji, opierając się na art. 98 § 1 k.p.c. Przy ustalaniu ich wysokości uwzględniono między innymi opłatę od

pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika strony pozwanej.

Przypisy końcowe

- 1 Tj. Dz.U. z 2024 r., poz. 1646; dalej: prawo bankowe.
- 2 Tj. Dz.U. z 2024 r., poz. 1568; dalej: k.p.c.
- 3 W wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.
- 4 Sąd może zawiesić postępowanie z urzędu, jeżeli na skutek braku lub wskazania złego adresu powoda albo niewskazania przez powoda w wyznaczonym terminie adresu pozwanego lub danych pozwalających sądowi na ustalenie numerów, o których mowa w art. 208¹, lub niewykonania przez powoda innych zarządzeń, nie można nadać sprawie dalszego biegu.
- 5 Tj. Dz.U. z 2024 r., poz. 1458; dalej: u.k.s.
- 6 § 1. Za nieuzasadnioną odmowę udzielenia organowi egzekucyjnemu wyjaśnień lub informacji przewidzianych w art. 761 albo za udzielanie informacji lub wyjaśnień świadomie fałszywych osoba odpowiedzialna może być na wniosek wierzyciela lub z urzędu ukarana przez organ egzekucyjny grzywną do 2 000,00 zł. Grzywną taką może być również ukarany dłużnik, który zaniedba obowiązek powiadomienia o zmianie miejsca swojego pobytu. § 2. Jeżeli żądanie udzielenia wyjaśnień lub informacji skierowane było do osoby prawnej lub innej organizacji, ukaraniu grzywną podlega jej pracownik odpowiedzialny za udzielenie wyjaśnień lub informacji, a gdyby ustalenie takiego pracownika było utrudnione, ukaraniu podlega jej kierownik. Przed wydaniem postanowienia organ egzekucyjny wysłucha kierownika. § 3. Wypis postanowienia o ukaraniu grzywną organ egzekucyjny doręcza osobie ukaranej, stronom oraz prokuratorowi. § 4. (uchylony). § 5. Ukaranie przez organ egzekucyjny grzywną nie zwalnia osób ukaranych od odpowiedzialności karnej za niedopełnienie lub przekroczenie obowiązków służbowych.
- 7 Komornik stwierdza każdą czynność egzekucyjną protokołem, który powinien zawierać: 1) oznaczenie miejsca i czasu czynności; 2) imiona i nazwiska stron oraz innych osób uczestniczących w czynności; 3) sprawozdanie z przebiegu czynności; 4) wnioski i oświadczenia obecnych; 5) wzmiankę o odczycie protokołu; 6) podpisy obecnych lub wzmiankę o przyczynie braku podpisu; 7) podpis komornika.
- 8 Jeżeli stronie, której miejsce pobytu nie jest znane, ma być doręczony pozew lub inne pismo procesowe wywołujące potrzebę podjęcia obrony jej praw, doręczenie może do chwili zgłoszenia się strony albo jej przedstawiciela lub pełnomocnika nastąpić tylko do rąk kuratora ustanowionego na wniosek osoby zainteresowanej przez sąd orzekający.
- 9 Orzeczenie SN z 16 sierpnia 1960 r. i z 28 listopada 1969 r., III CRN 418/69.

Już w sklepie Currendy!

www.sklep.currenda.pl

Zbieg egzekucji sądowej i administracyjnej

Łukasz Dubiński
Przemysław Zdyb



CURRENDA

DOSTĘPNA W CZYTELNI

www.czytelnia.currenda.pl

Okiem praktyka orzecznika

Zasada odpowiedzialności za koszty egzekucji
w braku porozumienia dłużnika i wierzyciela
co do sposobu spełnienia świadczenia
w egzekucji świadczeń niepieniężnych

Praktyczne aspekty orzekania o kosztach
egzekucyjnych w razie odmowy wszczęcia
egzekucji roszczenia przedawnionego



ANNA GOŁĘBIOWSKA
Referendarz sądowy

Sygn. akt I Co 125/25 POSTANOWIENIE

Dnia 1 maja 2025 r.

Starszy referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym, w I Wydziale Cywilnym, po rozpoznaniu w dniu 1 maja 2025 r. na posiedzeniu niejawnym sprawy egzekucyjnej wierzyciela Mieczysława Kowalskiego przeciwko dłużniczce Grażynie Nowak o egzekucję świadczeń niepieniężnych – wydanie rzeczy ruchomej – na skutek skargi dłużniczki na czynności komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym

w postaci pkt 3 i 5 postanowienia z 1 kwietnia 2025 r. w sprawie o sygn. akt Km 124/24 oddala skargę na czynność komornika.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 1 kwietnia 2025 r. komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym, działając na podstawie przepisów art. 825 pkt 1 Ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego¹ oraz art. 770 § 2 k.p.c.:

- 1) umorzył na wniosek wierzyciela postępowanie egzekucyjne w sprawie Km 124/24 – w całości,
- 2) postanowił zwrócić wierzycielowi tytuł wykonawczy po uprawomocnieniu się postanowienia,
- 3) ustalił koszty postępowania na kwotę 435,94 zł – z czego 400,00 zł stanowi opłatę egzekucyjną – i obciążył nimi dłużniczkę w całości, stwierdzivszy, że powyższe koszty zostały zapłacone w całości przez wierzyciela,

- 4) postanowił zwrócić wierzycielowi niewykorzystaną część zaliczki w kwocie 70,06 zł,
- 5) orzekł o obowiązku wobec dłużniczki zwrotu na rzecz wierzyciela kwoty 435,94 zł tytułem kosztów egzekucyjnych – na podstawie przepisu art. 770 § 1 k.p.c.,
- 6) rozliczył zaliczkę uiszczoną przez wierzyciela w kwocie 106,00 zł w ten sposób, że kwotę 35,94 zł przeznaczył na pokrycie wydatków postępowania, a kwotę 70,06 zł polecił zwrócić wierzycielowi.

W uzasadnieniu powyższego rozstrzygnięcia komornik sądowy wskazał na następujące okoliczności natury faktycznej oraz ich prawną ocenę. Otóż postępowanie egzekucyjne prowadzone było zgodnie z wnioskiem wierzyciela i na podstawie przedłożonego wraz z tym wnioskiem tytułu wykonawczego obejmującego obowiązek wydania rzeczy ruchomej – samochodu osobowego. Pismem z 11 grudnia 2024 r. wierzyciel poinformował organ egzekucyjny o wydaniu mu przez dłużniczkę auta będącego przedmiotem postępowania. Z tej przyczyny komornik sądowy umorzył postępowanie egzekucyjne w całości. Organ egzekucyjny ustalił jednocześnie koszty postępowania stosownie do przepisu art. 770 § 2 k.p.c. Organ egzekucyjny wskazał, że dłużnik zwraca wierzycielowi koszty niezbędne do celowego przeprowadzenia egzekucji i jest to zasada normatywna wywodzona z przepisu art. 770 § 1 zd. 1 k.p.c. Na koszty postępowania złożyły się koszty doręczenia korespondencji (art. 6 ust. 8 Ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych³) w kwocie 35,54 zł oraz opłata za wydanie rzeczy ruchomej (art. 33 u.k.k. Ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych³) w kwocie 400,00 zł. Ponieważ świadczenie objęte tytułem wykonawczym nie zostało zaspokojone w całości, tytuł wykonawczy postanowiono zwrócić wierzycielowi na podstawie przepisu art. 816 § 1 k.p.c.

Na powyższe postanowienie, co do jego pkt 3 i 5, w ustawowym terminie skargę wywiodła dłużniczka, Grażyna Nowak. W uzasadnieniu wniesionego środka zaskarżenia wskazała, że nie dała powodów do wszczęcia postępowania egzekucyjnego, albowiem wzywała wierzyciela wielokrotnie do odbioru pojazdu. W tym celu wysłała między innymi list polecony, kierowała do niego korespondencję mailową oraz wysyłała SMS-y. Wierzyciel – w jej ocenie – niezasadnie wszczął postępowanie egzekucyjne, co oznacza, że powinien ponieść jego koszty.

”
**PONIEWAŻ ŚWIADCZENIE OBJĘTE
 TYTUŁEM WYKONAWCZYM
 NIE ZOSTAŁO ZASPOKOJONE
 W CAŁOŚCI, TYTUŁ WYKONAWCZY
 POSTANOWIONO ZWRÓCIĆ
 WIERZycielowi NA PODSTAWIE
 PRZEPISU ART. 816 § 1 K.P.C.**

Komornik sądowy w odpowiedzi na wywiedzioną skargę wniósł o jej oddalenie. W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym, co bezpośrednio wynika z przepisu art. 804 § 1 k.p.c. W konsekwencji tego normatywnego stwierdzenia nie jest też kompetentny do oceny zarzutów merytorycznych opartych na zdarzeniach, które mogą decydować o nieistnieniu obowiązku świadczenia wynikającego z treści tytułu wykonawczego przedstawionego do wykonania.



Referendarz sądowy ustalił i zważył, co następuje

We wniosku z 7 maja 2024 r. wierzyciel Mieczysław Kowalski domagał się wszczęcia egzekucji świadczeń niepieniężnych, to jest wydania mu rzeczy ruchomej – pojazdu mechanicznego marki Honda Accord o nr. rej. AB12345 od dłużniczki Grażyny Nowak. Do wniosku załączył ugodę sądową z 6 marca 2024 r., zawartą w sprawie I C 222/22 pomiędzy Grażyną Nowak a Mieczysławem Kowalskim, zaopatrzoną w klauzulę wykonalności nadaną postanowieniem Sądu Rejonowego z 15 kwietnia 2024 r. w zakresie pkt 3 ugody. W pkt 2 przedmiotowej ugody Grażyna Nowak darowała Mieczysławowi Kowalskiemu samochód Honda Accord, o nr. rej. AB12345. W pkt 3 przedmiotowej ugody dłużniczka (pозwana) zobowiązała się wydać wierzycielowi (powodowi) między innymi samochód Honda Accord nr rej. AB12345 w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się postanowienia o umorze-

niu postępowania oraz zapłacić na jego rzecz określoną kwotę. W toku postępowania sprawy o sygn. I C 222/22 obie strony były reprezentowane przez kwalifikowanych pełnomocników procesowych.

Wniosek o wszczęcie egzekucji świadczeń niepieniężnych nie został opłacony, dlatego w pierwszej czynności organ egzekucyjny wezwał wierzyciela do uiszczenia opłaty w kwocie 400,00 zł należnej na podstawie przepisu art. 33 u.k.k. – w terminie tygodniowym od daty doręczenia wezwania i pod rygorem zwrotu wniosku. W otwartym terminie do uzupełnienia braków formalnych wniosku wierzyciel uiszczył na wskazany przez komornika rachunek bankowy należną opłatę ze skutkiem wszczęcia postępowania od daty nadania pisma w urzędzie pocztowym przesyłką poleconą.

Pismem z 17 maja 2024 r. organ egzekucyjny zawiadomił dłużniczkę o wszczęciu egzekucji obowiązku wydania rzeczy ruchomej i wezwał ją do wydania ruchomości w terminie 14 dni od dnia doręczenia jej

korrespondencji zawierającej to wezwanie. Na wypadek niewykonania obowiązku w określonym terminie organ egzekucyjny zagroził przymusowym wprowadzeniem wierzyciela w posiadanie przedmiotowej ruchomości. Dłużniczka odebrała to zawiadomienie 27 maja 2024 r. i pismem z 3 czerwca 2024 r. poinformowała komornika, że wielokrotnie wzywała wierzyciela do odebrania samochodu, ale bez skutku. W piśmie tym wskazała również, że Mieczysław Kowalski nie wyraził zgody na odbiór przedmiotowego pojazdu po uprzednim podpisaniu potwierdzenia jego odbioru. Poza tym pierwsze wezwanie drogą SMS miało miejsce już 2 kwietnia 2024 r., ale nie odniosło oczekiwanych rezultatów. Dnia 8 kwietnia 2024 r. został wysłany według dłużniczki list polecony z prośbą o odbiór samochodu, co również nie przyniosło efektu w postaci wydania Mieczysławowi Kowalskiemu rzeczzonego samochodu. W dniu 2 czerwca 2024 r. dłużniczka kolejny raz wezwała SMS-em, mailem oraz listem poleconym Mieczysława Kowalskiego do odbioru samochodu zgodnie z zawartą ugodą sądową.

Do pisma kierowanego do komornika dłużniczka załączyła wydruki wiadomości SMS kierowanych do niej przez wierzyciela w dniach od 2 do 3 kwietnia 2024 r. Z wiadomości tych wynikało, że wierzyciel w dniu 2 kwietnia 2024 r. domagał się przygotowania pojazdu, dokumentów oraz kompletu kluczyków wraz z umową darowizny i zostawienia ich w samochodzie oraz wystawienia pojazdu przed bramę posesji, na której był zaparkowany. Zadeklarował, że umowę darowizny podpisze i wrzuci do skrzynki na listy. Ponadto domagał się zgody na sprawdzenie stanu technicznego pojazdu na stacji diagnostycznej. W odpowiedzi dłużniczka poinformowała go, że następnego dnia w godzinach popołudniowych może odebrać umowę ze skrzynki, podpisać ją i wrzucić z powrotem, a w dniu

kolejnym postawi samochód przed wjazdem na posesję, o czym poinformuje wierzyciela. Wierzyciel odpowiedział na tego SMS w ten sposób, że umowę darowizny auta podpisze w dniu przekazania auta i po uprzednim sprawdzeniu stanu technicznego pojazdu.

Dodatkowo Grażyna Nowak poinformowała organ egzekucyjny, że skierowała pismo do Mieczysława Kowalskiego z prośbą o odebranie samochodu z posesji przed domem, w którym zamieszkuje – po wcześniejszym kontakcie SMS. Kolejną wiadomością dłużniczka wezwała Mieczysława Kowalskiego do odbioru samochodu zgodnie z ugodą sądową w terminie do dnia 9 czerwca 2024 r. po wcześniejszym ustaleniu dnia i godziny odbioru ruchomości. Poinformowała ona wierzyciela, że wydanie samochodu nastąpi po podpisaniu protokołu odbioru przedmiotowego samochodu. Do pisma dołączyła również numer przesyłki poleconej doręczonej wierzycielowi 10 kwietnia 2024 r.

Pismem z dnia 18 czerwca 2024 r. wierzyciel skierował do komornika sądowego pismo, w którym wskazał, że 2 kwietnia 2024 r. wysłał do dłużniczki SMS-em wezwanie do wydania mu pojazdu. W odpowiedzi uzyskał informację zwrotną, z której wynikało, że dłużniczka najpierw podpisze umowę, a na drugi dzień wyda mu przedmiotowy samochód. W ocenie wierzyciela powszechnie w takich sytuacjach podpisuje się umowy w chwili



przekazywania ruchomości, po uprzednim sprawdzeniu dokumentów oraz kluczyków i nie stosuje się takich praktyk, że ruchomość będzie wydana na drugi dzień po podpisaniu umowy. W związku z powyższym wierzyciel wskazał, że jedynym rozwiązaniem tej sytuacji będzie wydobycie od dłużniczki przedmiotowego pojazdu w drodze postępowania egzekucyjnego. Dalej wierzyciel wskazał, że ponownie ustalił termin wydania samochodu na dzień 11 czerwca 2024 r. Tym razem, jak wskazał wierzyciel, pojazd został wystawiony przed bramę, niemniej Grażyna Nowak odmówiła otwarcia samochodu, odmówiła również przekazania dokumentów oraz kluczyków, żądając najpierw podpisania umowy. Wierzyciel wskazał również, że jest w konflikcie z dłużniczką i obawiał się, że po podpisaniu umowy dłużniczka ucieknie do domu, a on zostanie z samochodem bez dokumentów oraz kluczyków. Wierzyciel w piśmie wskazał na sytuację sprzed około dwóch lat, kiedy to dłużniczka przekazała mu auto, a następnie zgłosiła na policję fałszywe oskarżenie o jego przywłaszczenie. Policja, jak wskazał Mieczysław Kowalski, skierowała do sądu wniosek o ukaranie Grażyny Nowak, ale wynik tej sprawy nie jest mu znany. Wierzyciel wskazał również, że w tej sytuacji przekazanie ruchomości powinno odbyć się w sposób legalny i bezpieczny z udziałem komornika sądowego. Do pisma dołączył on wydruki SMS-ów opisanych powyżej.

W dniu 17 września 2024 r. (ponad 3 miesiące od daty doręczenia wezwania do wydania rzeczy) dłużniczka pozostawiła pojazd marki Honda Accord o nr. rej. AB12345 wraz z dokumentacją i kluczykiem na posesji pod adresem zamieszkania wierzyciela. W dniu 18 września 2024 r. dłużniczka zgłosiła zbycie wyżej wymienionego pojazdu właściwemu miejscowo i rzeczowo staroście.

Pismem z 11 grudnia 2024 r. wierzyciel oświadczył, że w dniu 26 września 2024 r. Grażyna Nowak prze-

zała mu auto Honda Accord AB12345 wraz z dowodem rejestracyjnym oraz kartą pojazdu bez umowy darowizny w zgodzie z ugodą sądową w ramach rozliczenia majątkowego.



SPÓR W NINIEJSZEJ SPRAWIE KONCENTROWAŁ SIĘ WOKÓŁ OCENY, CZY WIERZycIEL CELOWO WSZCZĄŁ POSTĘPOWANIE EGZEKUCYJNE, A ZATEM KTO *DE FACTO* POWINIEN PONIEŚĆ KOSZTY POSTĘPOWANIA EGZEKUCYJNEGO W SPRAWIE KM 124/24.

Skarga nie miała usprawiedliwionych podstaw faktycznych i prawnych, dlatego też nie zasługiwała na uwzględnienie.

Spór w niniejszej sprawie koncentrował się wokół oceny, czy wierzyciel celowo wszczął postępowanie egzekucyjne, a zatem kto *de facto* powinien ponieść koszty postępowania egzekucyjnego w sprawie Km 124/24. We wniesionej skardze na czynność komornika dłużniczka nie zakwestionowała samej wysokości kosztów postępowania egzekucyjnego ustalonych zaskarżonym postanowieniem komornika, również w ocenie referendarza sądowego koszty te komornik ustalił w sposób prawidłowy. Otóż wysokość opłaty należnej z tytułu egzekucji świadczeń niepieniężnych (wydania rzeczy ruchomej) wynika z przepisu art. 33 u.k.k. Opłatę tę wnioskodawca (wierzyciel) wnosi wraz z wszczęciem postępowania. W razie jej nieuiszczenia po stronie

organu egzekucyjnego aktualizuje się obowiązek wezwania wierzyciela do opłacenia wniosku kwotą 400,00 zł w terminie tygodniowym pod rygorem zwrotu wniosku. Czynności tych komornik sądowy dokonywał w postępowaniu Km 124/24, co oznacza, że postępowanie w sprawie zostało wszczęte w sposób prawidłowy, bez uchybień formalnych i na legalnych podstawach. Na dzień złożenia wniosku egzekucyjnego dłużniczka Grażyna Nowak pozostawała w zwłoce ze spełnieniem świadczenia wynikającego z treści ugody sądowej zawartej w sprawie I C 222/22. Przedmiotowa rzecz została wydana wierzycielowi przez dłużniczkę dopiero po wszczęciu postępowania, około trzy miesiące po wezwaniu jej przez komornika sądowego do spełnienia świadczenia. Co do zasady okoliczności powyższe przesądzą o zasadzie odpowiedzialności za koszty postępowania egzekucyjnego. Zgodnie z przepisem art. 770 § 1 zd. 1 k.p.c. dłużnik zwraca bowiem wierzycielowi koszty niezbędne do celowego przeprowadzenia egzekucji. W sferze kosztów postępowanie egzekucyjne wyróżnia się odrębnymi zasadami aniżeli postępowanie rozpoznawcze, ponieważ wprowadza regułę odpowiedzialności dłużnika za koszty egzekucji jako regułę podstawową. Zasada, o której mowa, wynika bezpośrednio – bo w sposób literalny – z zacytowanego prze-

pisu. Zaznaczyć przy tym należy, że odpowiedzialność dłużnika ogranicza się do kosztów niezbędnych i związanych z egzekucją, której przymiotem jest celowość. Celowość kosztów egzekucyjnych ustawa procesowa łączy z czynnością dochodzenia praw i obroną w postępowaniu. Jako cecha przynależna prowadzeniu egzekucji nie może być utożsamiana z niezbędnością, która jest z kolei związana z ponoszeniem kosztów. Odnosząc się do zasady celowości, należy wyraźnie zaznaczyć, że wierzyciel, który bez potrzeby powoduje wszczęcie egzekucji w sytuacji, gdy dłużnik spełnia świadczenie dobrowolnie i w zgodzie z treścią tytułu wykonawczego, powinien ponieść koszty postępowania egzekucyjnego, albowiem jego działanie w postaci złożenia wniosku egzekucyjnego było niecelowe, nie mogło doprowadzić do celu, jakim jest wyegzekwowanie świadczenia, skoro tytuł wykonawczy został już skonsumowany. Natomiast jeżeli dłużnik nie zrealizował obowiązku objętego tytułem wykonawczym, to całość kosztów postępowania egzekucyjnego poniesie dłużnik.

W ocenie referendarza sądowego w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z sytuacją niecelowego wszczęcia postępowania egzekucyjnego. Wynika to z zastanego i opisanego wyżej stanu rzeczy, z którego wysnuć należało następujące konkluzje. Otóż jeszcze przed wszczęciem postępowania egzekucyjnego wierzyciel kierował do dłużniczki SMS-em z żądaniem przedmiotu w postaci samochodu osobowego Honda Accord, o nr. rej. AB12345. Dłużniczka nie zastosowała się do wezwania i nie wydała wówczas tego pojazdu, żądając uprzedniego podpisania umowy darowizny. Co więcej, zgodziła się przekazać przedmiotowy samochód dopiero po podpisaniu tej umowy i to dnia następnego. Żądanie podpisania umowy darowizny było jednak zupełnie nieuprawnione, taka bowiem umowa została już wcześniej zawarta – w toku postę-



W OCENIE REFERENDARZA
SĄDOWEGO W NINIEJSZEJ
SPRAWIE NIE MAMY DO
CZYNNIENIA Z SYTUACJĄ
NIECELOWEGO WSZCZĘCIA
POSTĘPOWANIA
EGZEKUCYJNEGO.

Fot. stock.adobe



powołania toczącego się w sprawie I C 222/22 w formule ugody sądowej. W pkt 2 te same ugody pozwana Grażyna Nowak darowała na rzecz powoda Mieczysława Kowalskiego samochód osobowy marki Honda Accord o nr. rej. AB12345. Okoliczność ta jest jednoznaczna z zawarciem umowy darowizny przedmiotowego auta, tym samym od momentu zawarcia przedmiotowej ugody samochód był już własnością Mieczysława Kowalskiego. Wszystkie kolejne pisma, SMS-y i e-maile wysyłane przez dłużniczkę do wierzyciela datowane były na czas po złożeniu przez wierzyciela wniosku wszczynającego postępowanie egzekucyjne, i w czasie, w którym dłużniczka miała już wiedzę o wszczętej wobec niej egzekucji, dlatego czynności te uznano za niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Co więcej, na niekorzyść zaspokajania prezentowanego przez Grażynę Nowak w niniejszej sprawie, jakoby nie dała ona powodu do wszczęcia wobec niej egzekucji, przemawia i ta okoliczność, że w ugodzie zawartej w sprawie I C 222/22 dłużniczka zobowiązała się do wydania przedmiotowego pojazdu w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania i bezspornie obowiązku swojego nie wypełniła. Korespondencja przedłożona do sprawy zarówno przez wierzyciela, jak i przez dłużniczkę w sposób jednoznaczny wskazuje na brak porozumienia wierz-

ciela i dłużniczki co do sposobu i terminu wydania rzeczy objętej tytułem wykonawczym, w tym w szczególności przedmiotowego samochodu oraz dodatkowymi i nieuprawnionymi żądaniami dłużniczki co do sposobu przekazania pojazdu. Co za tym idzie, wniosek wszczynający postępowanie egzekucyjne dotyczące wydania rzeczy ruchomej był usprawiedliwiony w okolicznościach sprawy i zmierzał w sposób bezpośredni do realizacji obowiązku stwierdzonego tytułem wykonawczym, którego dłużniczka wbrew swoim twierdzeniom w sposób dobrowolny nie zrealizowała.

Fakt spełnienia świadczenia po wszczęciu egzekucji daje podstawę do przyjęcia zaspokajania, zgodnie z którym wszczęcie postępowania egzekucyjnego przez wierzyciela było celowe, a tym samym to dłużniczkę powinny obciążyć koszty postępowania egzekucyjnego.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji postanowienia.

Sygn. akt I Co 2525/25 POSTANOWIENIE

Dnia 2 maja 2025 r.

Starszy referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym, w I Wydziale Cywilnym, po rozpoznaniu w dniu 2 maja 2025 r. na posiedzeniu niejawnym sprawy egzekucyjnej wierzycielki Jednostki Samorządu Terytorialnego (JST) przeciwko dłużnikowi Mieczysławowi Kowalskiemu o egzekucję świadczeń pieniężnych na skutek skargi wierzycielskiej JST na czynność komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym z 2 kwietnia 2025 r. w sprawie Km 25/25:

- 1) uchyła pkt 1 postanowienia komornika sądowego co do egzekucji odsetek należnych po powstaniu

- tytułu wykonawczego – wyroku Sądu Rejonowego z 20 maja 2015 r. zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem z 1 lipca 2015 r.,
- 2) uchyla pkt 2 i 3 postanowienia komornika sądowego,
 - 3) oddala skargę na czynność komornika w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 2 kwietnia 2025 r. komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym odmówił wszczęcia egzekucji na podstawie przepisu art. 804 § 2 k.p.c. w związku z art. 800¹ § 1 pkt 2 k.p.c., stosownie do powyższego ustalił koszty postępowania na łączną kwotę 1 718,10 zł i obciążył nimi wierzycielską JST. Do puli tych kosztów została włączona opłata egzekucyjna liczona na podstawie przepisu art. 30 u.k.k. W uzasadnieniu powyższego rozstrzygnięcia komornik sądowy wskazał na następujące okoliczności faktyczne oraz ich prawną ocenę. Otóż 19 marca 2025 r. wierzycielska JST domagała się wszczęcia egzekucji przeciwko dłużnikowi Mieczysławowi Kowalskiemu na podstawie przedło-

żonego do wniosku tytułu wykonawczego – wyroku Sądu Rejonowego z 20 maja 2015 r., wydanego w sprawie I C 15/15, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z 1 lipca 2015 r. Na dokumencie tym figuruje wzmianka uczyniona przez właściwego miejscowo komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym o zakończonym postępowaniu w sprawie Km 16/16 z 27 września 2016 r. Zgodnie z przepisem art. 804 § 2 k.p.c., jeżeli z treści tytułu wykonawczego wynika, że termin przedawnienia dochodzonego roszczenia upłynął, a wierzyciel nie przedłożył dokumentu, o którym mowa w przepisie art. 797 § 1¹ k.p.c., organ egzekucyjny odmawia wszczęcia egzekucji bez wzywania wierzyciela do uzupełnienia braków wniosku. Wedle treści przepisu art. 118 Ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny³, jeśli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Komornik sądowy uzasadniając zaprezentowane w sprawie stanowisko, powołał się również na przepisy intertemporalne wprowadzone Ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw⁴, a to między innymi na przepis art. 5 ust. 1 oraz art. 5 ust. 2 tej ustawy. Zgodnie z pierwszym przepisem intertemporalnym do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy, które na ten dzień nie uległy jeszcze przedawnieniu, od momentu wejścia w życie ustawy stosuje się nowe przepisy dotyczące przedawnienia. Z kolei drugi przepis intertemporalny stanowi, że jeżeli nowa ustawa przewiduje krótszy termin przedawnienia niż przepisy dotychczasowe, to bieg nowego (krótszego) terminu rozpoczyna się z dniem wejścia w życie ustawy. W praktyce oznacza to, że jeżeli według przepisów obowiązujących przed wejściem w życie ustawy roszczenie przedawniłoby się

JEŻELI WEDŁUG PRZEPISÓW
OBOWIĄZUJĄCYCH PRZED
WEJŚCIEM W ŻYCIE USTAWY
ROSZCZENIE PRZEDAWNIKŁOBY
SIĘ WCZEŚNIEJ NIŻ WEDŁUG
NOWEGO, SKRÓCONEGO
TERMINU, TO PRZEDAWNIE
NASTĘPUJE Z UPŁYWEM TEGO
WCZEŚNIEJSZEGO TERMINU.

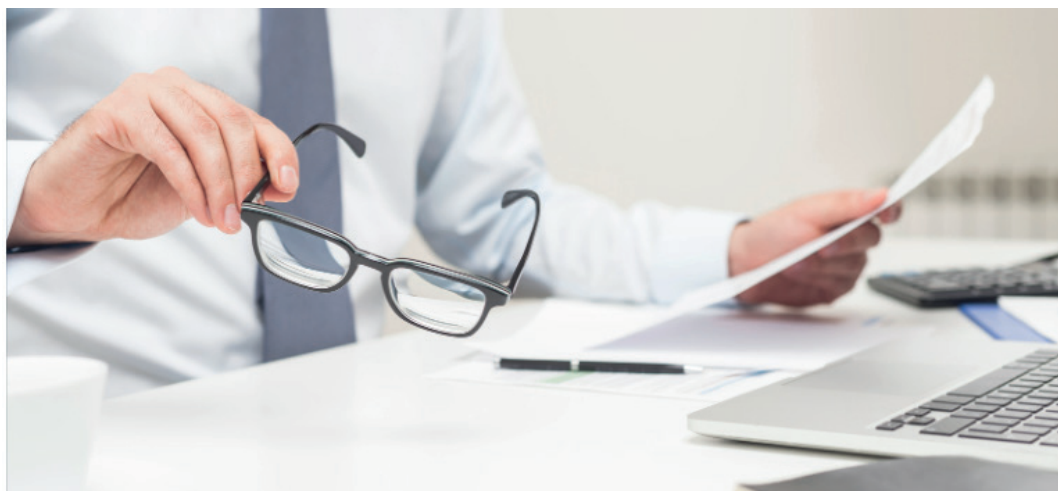
wcześniej niż według nowego, skróconego terminu, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

W ocenie organu egzekucyjnego wszystkie wyżej powołane przepisy były podstawą do przyjęcia zapytowania, zgodnie z którym roszczenia stwierdzone przedłożonym wraz z wnioskiem tytułem wykonawczym przedawniły się, co było podstawą do odmowy wszczęcia egzekucji i naliczenia opłaty na podstawie przepisu art. 30 u.k.k. Opłata ta została wyliczona jako 10% od kwoty egzekwowanego świadczenia, co na dzień 2 kwietnia 2025 r. zamknęło się w kwocie 17 181,00 zł.

Na powyższe postanowienie w ustawowym terminie skargę wywiodła JST. W uzasadnieniu wniesionego środka zaskarżenia wierzycielka podniosła, że zgodnie z przepisem art. 5 Ustawy z dnia 15 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw nie włącza się stosowania art. 118 zd. 2 k.c. do spraw, których termin przedawnienia rozpoczął się przed dniem wejścia w życie ustawy. Z uwagi na powyższe wyrok z 20 maja 2015 r. oraz postanowienie komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym z 27 września 2016 r. powinno przedawnić się po upływie dziesięciu

lat, jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, a zatem na 31 grudnia 2026 r. Odnosząc się do naliczonej opłaty egzekucyjnej, skarżąca wskazała, że zgodnie z przepisem art. 29 ust. 5 pkt 2 u.k.k. opłat stosunkowych w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego nie pobiera się od jednostek samorządu terytorialnego. Z tego też powodu wierzycielka domagała w tym zakresie zniesienia kosztów postępowania egzekucyjnego, do zapłaty których została wezwana zaskarżonym postanowieniem. We wnioskach zaskarżenia wierzycielska JST domagała się zmiany zaskarżonego postanowienia.

W odpowiedzi na złożoną skargę komornik sądowy podtrzymał swoje stanowisko wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia oraz wskazał dodatkowo na następujące okoliczności. Otóż zgodnie z przepisem art. 797 § 1¹ k.p.c. organ egzekucyjny ma obowiązek odmowy wszczęcia egzekucji bez wzywania wierzyciela do uzupełnienia braków wniosku. Dalej, zgodnie z przepisem art. 29 ust. 5 pkt 2 u.k.k., w przypadku umorzenia postępowania nie pobiera się od jednostek samorządu terytorialnego opłat stosunkowych.



Fot. Canva ismagilov

Na podstawie tego przepisu opłaty, o jakiej mowa w ust. 4, nie pobiera się od jednostek samorządu terytorialnego. Natomiast w ust. 4 cytowanego przepisu mowa jest o tym, że w razie umorzenia postępowania egzekucyjnego z innych przyczyn aniżeli wskazane w ust. 1 (umorzenie na wniosek wierzyciela albo na skutek jego bezczynności) komornik pobiera od wierzyciela opłatę w wysokości 150,00 zł z wyjątkiem przypadków, o których mowa w art. 30 u.k.k. Według oceny komornika sądowego w sprawie o sygn. Km 25/25 mamy do czynienia z przedawnieniem roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym, a przerwa w biegu tego przedawnienia nie została wykazana w sposób bezwzględny. Oznacza to, że organ egzekucyjny miał obowiązek – nie prawo – odmówić wszczęcia egzekucji i stosownie do tego naliczyć opłatę egzekucyjną zgodnie z właściwą podstawą prawną. Opłata stosunkowa naliczona zgodnie z przepisem art. 30 u.k.k. nie podlega wyłączeniom podmiotowym regulowanym przepisem art. 29 ust. 5 tejże ustawy, dlatego należało ją naliczyć i obciążyć nią wierzycielką JST.

Referendarz sądowy ustalił i zważył, co następuje

Skarga na czynność komornika w postaci postanowienia z 2 kwietnia 2025 r. była po części usprawiedliwiona

okolicznościami sprawy i stanem prawnym obowiązującym w terminie orzekania przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym. W tym zatem zakresie zaskarżone postanowienie zostało uchylone.

Zagadnienia sporne, jakie wyłoniły się na tle rozprawianej sprawy egzekucyjnej, koncentrowały się wokół zagadnienia przedawnienia roszczeń stwierdzonych tytułem wykonawczym oraz zagadnienia naliczenia opłaty stosunkowej na podstawie przepisu art. 30 u.k.k. i obciążenia nią wierzycielki będącej jednostką samorządu terytorialnego.

Odnosząc się do pierwszego z powołanych zagadnień, należy powołać się na przepis art. 125 § 1 k.c., zgodnie z którym roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu przedawnia się po upływie sześciu lat. Jeżeli stwierdzone w ten sposób roszczenie obejmuje świadczenia okresowe, roszczenie o świadczenie okresowe należne w przyszłości przedawnia się z upływem trzech lat. Przepis w tym brzmieniu, zawierający sześcioletni termin przedawnienia roszczeń stwierdzonych tytułami egzekucyjnymi, został wprowadzony ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r. i obowiązuje od 9 lipca 2018 r. Generalizując założenia ustawy nowelizującej przepisy Kodeksu cywilnego, nie sposób nie zauważyć, że wpisała się ona w powszechny trend skracania terminów przedawnienia, co jednak nie uszło krytyce doktrynalnej pod kątem gwarancji stabilności porządku publicznego⁵. Interpretacja tego przepisu prawa materialnego w tym konkretnym przypadku nie może obyć się bez nałożenia na nią przepisów prawa międzyczasowego, a to konkretnie art. 5 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. Otóż, na podstawie art. 5 ust. 1 tej ustawy do roszczeń powstałych przed dniem jej wejścia w życie, a zatem przed 8 lipca 2018 r. (patrząc z drugiej strony, chodzi o roszczenia powstałe do 7 lipca 2018 r.) i w tym dniu jeszcze



Fot. Karolina Grabowska z Pexels

nieprzedawnionych, stosuje się od tego dnia przepisy ustawy z 13 kwietnia 2018 r. Zgodnie z § 2 powołanego przepisu, jeżeli zgodnie z podnoszoną ustawą w art. 1, w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Jeżeli jednak przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. W niniejszej sprawie zastosowanie będą miały obydwie przepisy intertemporalne, albowiem roszczenie zgłoszone do wyegzekwowania zostało stwierdzone tytułem wykonawczym – prawomocnym wyrokiem z 20 maja 2015 r. zaopatrzoną w klauzulę wykonalności z 1 lipca 2015 r. Dla porządku należy wspomnieć jeszcze, że termin przedawnienia roszczenia stwierdzonego tym tytułem został przerwany wszczęciem i prowadzeniem egzekucji na jego podstawie w sprawie Km 16/16 właściwego miejscowo komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym. Postępowanie to zostało ukończone postanowieniem z 27 września 2016 r. o jego umorzeniu, przy czym do wniosku egzekucyjnego przedłożono jego odpis bez wzmianki o prawomocności. Przyjmując jednak na korzyść wierzyciela, że postanowienie to uprawomocniło się (w stosunku do niego w 8. dniu, licząc od dnia doręczenia mu tego odpisu, a zatem 7 października 2016 r.), bieg terminu przedawnienia roszczeń objętych przedmiotowym tytułem wykonawczym rozpoczął bieg na nowo 7 października 2016 r. W tym dniu terminy przedawnienia roszczeń stwierdzonych tytułami wykonawczymi wynosiły dziesięć lat, a zatem do dnia 7 lipca 2018 r., czyli do dnia wejścia w życie ustawy nowelizującej ter-



ZGODNIE Z § 2 POWOŁANEGO
PRZEPISU, JEŻELI ZGODNIE
Z PODNOSZONĄ USTAWĄ
W ART. 1, W BRZMIENIU NADANYM
USTAWĄ NOWELIZUJĄCĄ, TERMIN
PRZEDAWNIENTA JEST KRÓTSZY
NIŻ WEDŁUG PRZEPISÓW
DOTYCHCZASOWYCH.

min ten nie upłynął. Oznacza to z kolei, że termin przedawnienia tego konkretnego roszczenia powinien być liczony od początku jako sześćioletni od daty wejścia w życie ustawy nowelizującej. Termin ten upływał zatem według nowej reguły wcześniej, bo z końcem 2024 r., to znaczy 31 grudnia 2024 r.⁶ Konkludując tę część rozważań, referendarz sądowy stwierdza, że roszczenie główne i należne od niego odsetki liczone aż do dnia powstania tytułu wykonawczego nie mogły być egzekwowane w postępowaniu wszczętym 24 marca 2025 r., co wynika z przepisu art. 804 § 2 k.p.c. W tym zatem zakresie, po stwierdzeniu przez organ egzekucyjny przedawnienia, aktualizował się po jego stronie obowiązek odmowy wszczęcia egzekucji bez wzywania wierzycielskiej JST do uzupełniania braków wniosku. Inaczej jednak rzecz się ma w stosunku do odsetek wymagalnych po powstaniu tytułu wykonawczego. Zgodnie z przepisem art. 804 § 2 zd. 2 k.p.c. nie dotyczy to bowiem (badanie przez organ egzekucyjny przedawnienia roszczeń) odsetek wymagalnych po powstaniu tytułu wykonawczego. Przedawnienie tej części tytułu wykonawczego może

podlegać badaniu wyłącznie na wniosek dłużnika złożony w trybie przepisu art. 825 ust. 1¹ k.p.c., co należy mu umożliwić, wszczynając egzekucję świadczeń objętych przedłożonym tytułem wykonawczym.

Przechodząc do generaliów, referendarz sądowy stwierdza, że w zakresie, w jakim komornik sądowy odmówił wszczęcia egzekucji roszczenia głównego i odsetek należnych do dnia powstania tytułu wykonawczego w sprawie I C 15/15 (do 1 lipca 2015 r.), orzeczenie jego było prawidłowe i oparte na legalnej podstawie. W tym zatem zakresie skarga na czynność komornika podlegała oddaleniu jako nieusprawiedliwiona ani faktami, ani prawem (pkt 3 postanowienia). W pozostałym zakresie, a zatem po zbadaniu przedawnienia roszczeń odsetkowych powstałych po dacie powstania tytułu wykonawczego, komornik uchybił normie wywiedzionej z przepisu art. 804 § 2 zd. 2 k.p.c. i w tym zakresie jego czynność należało uchylić jako obciążoną formalnym błędem.

Rozstrzygnięcie kończące postępowanie w sprawie egzekucyjnej ma swoje przełożenie na obowiązki organu egzekucyjnego ustalenia kosztów tego postępowania oraz ich wtórnej dystrybucji – art. 770 § 2 k.p.c. Naliczenie opłaty stosunkowej na podstawie przepisu art. 30 u.k.k. w ocenie referendarza sądowego było usprawiedliwione w okolicznościach zastanego przypadku, ale tylko w zakresie roszczenia głównego i odsetek należnych do 1 lipca 2015 r.⁷ Ponieważ jednak wysokość tej puli przedawnionych roszczeń nie została spetryfikowana i nie jest wiadoma ich kwota określona liczbowo, dlatego ustalenie opłaty liczonej jako procent od tej kwoty nie poddawało się kontroli i w całości zostało uchylone. Dla niewadliwego rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w tym zakresie należało zastosować przepis art. 3 ust. 2 u.k.k., tak aby oceniający wysokość opłaty organ nadzoru judyka-

cyjnego był władny zweryfikować jej wysokość pod względem chociażby prawidłowości naliczenia.

Co się tyczy kwestii możliwości naliczenia opłaty egzekucyjnej na podstawie przepisu art. 30 u.k.k. i obciążenia nią jednostki samorządu terytorialnego będącej wierzycielem w sprawie egzekucyjnej, referendarz sądowy przyjął za słuszne zastosowanie literalnej wykładni przepisu art. 29 ust. 5 pkt 2 u.k.k., zgodnie z którym opłaty, o której mowa w ust. 4, nie pobiera się od jednostek samorządu terytorialnego. W przepisie art. 29 ust. 4 u.k.k. unormowano natomiast opłatę końcową za umorzenie postępowania egzekucyjnego z przyczyn innych aniżeli leżących po stronie wierzyciela. Opłata za oczywiście niecelowe wszczęcie egzekucji normowana jest z kolei przepisem art. 30 u.k.k., który nie przewiduje tożsamyh wyłączeń o charakterze podmiotowym.

W przedstawionym powyżej stanie faktycznym i prawnym należało rozstrzygnąć jak w sentencji na podstawie powołanych regulacji oraz przepisu art. 767 k.p.c.

Przypisy końcowe

- 1 T.j. z 2024 r., poz. 1568; dalej: k.p.c.
- 2 T.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 377; dalej: u.k.k..
- 3 T.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1061; dalej: k.c.
- 4 T.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1104; dalej: ustawa z 13 kwietnia 2018 r. lub ustawa nowelizująca.
- 5 Tak też W. Kocot, *Zmiana regulacji przedawnienia roszczeń w Kodeksie cywilnym*, „Państwo i Prawo” 2019, nr 3, s. 131 i cytowana tam literatura.
- 6 *Ibidem*, s. 139.
- 7 Co do zasady – tak J. Szachta, *Dopuszczalność ustalenia opłaty stosunkowej z art. 30 u.k.k. w przypadku odmowy wszczęcia egzekucji*, „Przegląd Prawa Egzekucyjnego” 2023, nr 11, s. 41; tak też SN w uchwale z 26 kwietnia 2022 r. w sprawie III CZP 91/22.



Co słyszeć w egzekucji?

Obciążenie dłużnika opłatą z art. 29 ust. 1 u.k.k. w egzekucji umorzona na wniosek wierzyciela w związku ze spłatą należności na mocy porozumienia zawartego pomiędzy wierzycielem a osobą niebędącą dłużnikiem



BEATA ŁĄTKA

Starszy referendarz sądowy

Sygn. akt VIII Co 234/25

POSTANOWIENIE

Dnia 1 kwietnia 2025 r.

Starszy referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym po rozpoznaniu w dniu 1 kwietnia 2025 r. w L. na posiedzeniu niejawnym sprawy egzekucyjnej z wniosku wierzyciela A.Z. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością siedzibą w J. przeciwko dłużnikowi B.W. o egzekucję świadczenia pieniężnego ze skargi dłużnika B.W. na czynność komornika sądowego C.Y. przy Sądzie Rejonowym w L. w sprawie o sygn. akt. GKm 123/22 – postanowienie z 15 marca 2025 r. o ustaleniu

kosztów postępowania egzekucyjnego i jego wniosku o obniżenie opłaty egzekucyjnej oraz wniosku dłużnika o zwolnienie od kosztów sądowych w postaci opłaty sądowej od skargi na czynność komornika postanawia:

- 1) zwolnić dłużnika B.W. od opłaty sądowej od skargi na czynność komornika w kwocie 50,00 zł (pięćdziesiąt 00/100) w całości,
- 2) oddalić skargę,
- 3) oddalić wniosek dłużnika o obniżenie opłaty egzekucyjnej,
- 4) oddalić wniosek dłużnika o zasądzenie kosztów postępowania.

UZASADNIENIE

W dniu 24 marca 2025 r. (data wpływu) pełnomocnik dłużnika B.W. wniósł skargę na czynność komornika

sądowego C.Y. przy Sądzie Rejonowym w L., dokonałą w sprawie o sygn. akt GKm 123/22 – postanowienie z 15 marca 2025 r. – wnosząc o uchylenie zaskarżonego postanowienia w zakresie obciążenia dłużnika opłatą egzekucyjną w kwocie 9 461,10 zł. W przypadku nieuwzględnienia skargi B.W. domagał się obniżenia naliczonej opłaty.



KOMORNIK SĄDOWY NIE ZNALAZŁ PODSTAW DO UWZGLĘDNIENIA SKARGI ANI WNIOSKU O OBNIŻENIE OPŁATY EGZEKUCYJNEJ, WNIÓSŁ ZATEM O ICH ODDALENIE JAKO BEZZASADNYCH.

W uzasadnieniu pełnomocnik dłużnika zarzucił komornikowi sądowemu błędne ustalenie, że to dłużnik spełnił świadczenie objęte postępowaniem egzekucyjnym. Wskazywał, że B.W. nie zawierał z wierzycielem żadnego porozumienia dotyczącego sposobu lub terminu spełnienia świadczenia objętego egzekucją. Stroną tego porozumienia (ugody) była D.W. (małżeństwo D.W. i B.W. rozwiązano), a porozumienie, które zawarła z wierzycielem, dotyczyło innego postępowania sądowego. Spłata należności objętej egzekucją w sprawie o sygn. akt GKm 123/22 w ocenie dłużnika nie powinna więc być skutkować obciążeniem go opłatą stosunkową. Ponadto – w ocenie skarżącego – ustalona opłata egzekucyjna jest nieadekwatna w odniesieniu do jego aktualnej sytuacji majątkowej oraz znikomych czynności podejmowanych przez komornika w toku egzekucji,

dlatego wniósł o jej obniżenie w razie nieuwzględnienia skargi (k. 4–5).

Komornik sądowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia skargi ani wniosku o obniżenie opłaty egzekucyjnej, wniósł zatem o ich oddalenie jako bezzasadnych. W uzasadnieniu odpowiedzi na skargę i wniosek o obniżenie opłaty egzekucyjnej podnosił, że spłata zobowiązania dłużnika przez osobę trzecią (byłą żonę) nie uzasadnia obciążenia wierzyciela opłatą egzekucyjną. W toku postępowania egzekucyjnego GKm 123/22 komornik sądowy ustalił również, że dłużnik jest właścicielem pojazdu – samochodu osobowego marki BMW X5 o znacznej wartości (ok. 53 000,00 zł), a więc wniosek o obniżenie opłaty egzekucyjnej chociażby z tej przyczyny powinien zostać oddalony (k.3).

Referendarz sądowy ustalił, co następuje

W dniu 8 marca 2022 r. komornik sądowy C.Y. przy Sądzie Rejonowym w L. wszczął postępowanie egzekucyjne z wniosku wierzyciela A.Z. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością siedzibą w J. przeciwko dłużnikowi B.W. Do wniosku wierzyciel dołączył tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty, wydanego 22 listopada 2021 r. przez Sąd Rejonowy w Ś., w sprawie o sygn. akt VIII GNc 3847/21, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem z 29 marca 2022 r. Sprawa została oznaczona sygnaturą akt GKm 123/22 (k. 5 akt komorniczych).

Komornik sądowy w toku postępowania egzekucyjnego zawiadamiał uczestników o zajęciu wierzytelności, informował wierzyciela o stanie zaległości w sprawie, występował z wnioskami o udostępnienie danych z rejestrów, zajął również ruchomości dłużnika (pojazdy).

W dniu 15 czerwca 2023 r. wierzyciel, A.Z. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością siedzibą w J., wniósł

do Sądu Okręgowego w L. powództwo o uznanie czynności prawnej dokonanej przez dłużnika B.W., na rzecz D.W. (byłej żony) za bezskuteczne wobec A.Z. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością siedzibą w J. Sprawa toczyła się w Sądzie Okręgowym w L. pod sygnaturą akt I C 987/23. Czynność prawna, której wierzyciel (powód) domagał się uznania za bezskuteczną, polegała na przeniesieniu przez B.W. na rzecz D.W. własności nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Ś., V Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą o numerze LUSI/00012345/1.

Niezależnie od toczącego się postępowania egzekucyjnego o sygn. akt G Km 123/22 wierzyciel A.Z. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością siedzibą w J. oraz D.W. (była żona dłużnika) 25 października 2024 r. zawarli porozumienie pozasądowe, dotyczące zainicjowanego przez wierzyciela postępowania o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną. Na mocy

tego porozumienia A.Z. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością siedzibą w J. zobowiązała się do złożenia w Sądzie Okręgowym w L. wniosku o uchYLENIE zabezpieczenia, polegającego na zakazie zbywania i obciążania nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Ś., V Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą o numerze LUSI/00012345/1, a następnie cofnięcia tego powództwa po dokonaniu przez D.W. sprzedaży nieruchomości i przekazaniu przez nabywcę tej nieruchomości kwoty 100 000,00 zł na jego rzecz. Wierzyciel w ugodzie oświadczył jednocześnie, że wraz z dokonaniem zapłaty zaspokojeniu ulegną wszelkie jego roszczenia wobec B.W. oraz D.W. o charakterze cywilnym bądź karnym. Ugoda ta została podpisana wyłącznie przez D.W. (jako pozwaną) oraz przedstawiciela wierzyciela (powoda) (k. 110 akt komorniczych).

W związku z przedmiotową ugodą pełnomocnik wierzyciela pismem z 15 lutego 2025 r. wniósł o umorzenie



Fot. Canva independenz

postępowania egzekucyjnego w sprawie prowadzonej przez komornika sądowego o sygn. akt GKm 123/22 (k. 120 akt komorniczych).

Postanowieniem wydanym 15 marca 2025 r. komornik sądowy umorzył postępowanie egzekucyjne w całości na podstawie art. 825 pkt. 1 Ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego¹ (pkt 1), przyznał wierzycielowi koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu egzekucyjnym w kwocie 2 700,00 zł (pkt 2), ustalił koszty niezbędne do celowego prowadzenia egzekucji na łączną kwotę 12 316,67 zł i obciążył nimi do kwoty 12 161,07 dłużnika, a do kwoty 155,67 wierzyciela, orzekając jednocześnie o obowiązku zwrotu kwoty 2 855,67 zł przez dłużnika na jego rzecz (pkt 3), wezwał dłużnika do spłaty kosztów w kwocie 9 461,10 zł tytułem opłaty stosunkowej w terminie siedmiu dni pod rygorem jej wyegzekwowania (pkt 4), rozliczył zaliczkę uiszczonej przez wierzyciela w kwocie 155,80 zł w ten sposób, że przeznaczył ją na pokrycie wydatków postępowania – doręczenie korespondencji (pkt 5), zwrócił wierzycielowi niewykorzystaną część zaliczki w kwocie 0,13 zł po uprawomocnieniu postanowienia (pkt 6) oraz zwrócił mu tytuł wykonawczy (pkt 7) (k. 130 akt komorniczych).

Zgodnie z art. 770 k.p.c. dłużnik powinien zwrócić wierzycielowi koszty niezbędne do celowego przeprowadzenia egzekucji, w tym również koszty zastępstwa procesowego w toku egzekucji. Koszty ściąga się wraz z egzekwowanym roszczeniem. Koszt egzekucji ustala postanowieniem komornik, jeżeli przeprowadzenie egzekucji należy do niego.

Jak wynika z art. 29 ust. 1 Ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych², w razie umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela albo na podstawie art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. wierzyciela obciąża opłata stosunkowa w wysokości 5% wartości

świadczenia pozostałego do wyegzekwowania. Jeżeli jednak wierzyciel wykaże, że przyczyna umorzenia postępowania egzekucyjnego wiąże się ze spełnieniem świadczenia przez dłużnika w terminie miesiąca od dnia doręczenia dłużnikowi zawiadomienia o wszczęciu egzekucji albo z zawarciem w tym terminie porozumienia między wierzycielem a dłużnikiem dotyczącego sposobu lub terminu spełnienia świadczenia, opłata ta obciąża dłużnika. Jeżeli spełnienie świadczenia lub zawarcie porozumienia z wierzycielem nastąpiło po upływie miesiąca od dnia doręczenia dłużnikowi zawiadomienia o wszczęciu egzekucji, obciąża go opłata w wysokości 10% wartości świadczenia pozostałego do wyegzekwowania.

Ustawodawca rozróżnił sytuacje, w których spełnienie świadczenia przez dłużnika (względnie zawarcie ugody z wierzycielem), będące podstawą złożenia przez wierzyciela wniosku o umorzenie egzekucji, nastąpiło w terminie miesiąca od dnia doręczenia dłużnikowi zawiadomienia o wszczęciu egzekucji oraz po upływie tegoż terminu. W pierwszym wypadku od dłużnika pobrana zostanie opłata w wysokości 5% świadczenia pozostałego do wyegzekwowania, w drugim przypadku – 10% świadczenia pozostałego do wyegzekwowania³.



Fot. stock.adobe

W niniejszej sprawie należało rozstrzygnąć, czy art. 29 ust. 1 u.k.k. znajdzie zastosowanie w sytuacji zawarcia ugody (porozumienia) oraz ostatecznej spłaty należności przez osobę niebędącą dłużnikiem. Bezspornym jest, że 24 października 2024 r. wierzyciel i była małżonka dłużnika – D.W. – przyjęli opisaną powyżej ugodę. Dłużnik zarzucał, że nie zawierał z wierzycielem żadnego porozumienia dotyczącego spłaty świadczenia objętego egzekucją. Ponadto wskazywał, że porozumienie zawarte pomiędzy wierzycielem a jego byłą żoną dotyczyło innego postępowania sądowego.

Oceniając zasadność obciążenia B.W. opłatą egzekucyjną w kwocie 9 461,10 zł, należy wskazać, że zainicjowanie przez wierzyciela postępowania egzekucyjnego w sprawie o sygn. akt GKm 123/22 było konsekwencją niedokonania dobrowolnej spłaty należności, objętej tytułem wykonawczym. Zgodnie z wnioskiem wierzyciela z 8 marca 2022 r. komornik sądowy wszczął egzekucję, dążąc do przymusowego odzyskania należności. W toku postępowania egzekucyjnego komornik sądowy nie wyegzekwował należności wierzyciela – ani w całości, ani w części (k. 97 akt komorniczych).

A.Z. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w J. w treści ugody oświadczyła między innymi, że wraz z dokonaniem zapłaty kwoty 100 000,00 zł przez nabywcę nieruchomości, objętej księgą wieczystą o numerze LUSI/00012345/1, zaspokojeniu ulegną wszelkie jej roszczenia wobec D.W. oraz B.W. o charakterze cywilnym bądź karnym (k. 110 akt komorniczych). D.W. 19 grudnia 2024 r. dokonała sprzedaży wskazanej nieruchomości, wywiązując się z zobowiązania zawartego w ugodzie. Wobec powyższego wierzyciel zażądał umorzenia egzekucji przeciwko dłużnikowi.

Analizując powyższy stan faktyczny, za nieuprawnione należy uznać twierdzenie dłużnika, że zawarcie wskazanej ugody (porozumienia) przez osobę nie-



**BRAK DOBROWOLNEJ SPŁATY
NIESPORNEJ WIERZYTELNOŚCI,
STWIERDZONEJ PRAWOMOCNYM
TYTUŁEM WYKONAWCZYM, JEST
DLA DŁUŻNIKA OKOLICZNOŚCIĄ
ZDECYDOWANIE BARDZIEJ
OBCIĄŻAJĄCĄ ANIŻELI
DOBROWOLNA SPŁATA
DO RĄK WIERZycIELA PO
WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA
EGZEKUCYJNEGO.**

będącą dłużnikiem powinno skutkować obciążeniem opłatą egzekucyjną wierzyciela. Z treści porozumienia wprost wynikało, że wraz z dokonaniem zapłaty kwoty 100 000,00 zł wszelkie roszczenia A.Z. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w J. wobec D.W., ale również B.W., miały zostać zaspokojone (k. 110 akt komorniczych). O ile ugoda ta została podpisana jedynie przez byłą żonę dłużnika, to niewątpliwie zawarte w niej postanowienia były korzystne również dla niego. Spłata wierzyciela zwalniała go nie tylko z zobowiązań cywilnych, ale również zarzutów o charakterze karnym (art. 300 § 2 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny⁴). Brak dobrowolnej spłaty niespornej wierzytelności, stwierdzonej prawomocnym tytułem wykonawczym, jest dla dłużnika okolicznością zdecydowanie bardziej obciążającą aniżeli dobrowolna spłata do rąk wierzyciela po wszczęciu postępowania egzekucyjnego. Stąd też, kierując się regułą *a minore ad maius*, jeżeli dłużnik ponosi sankcję w postaci opłaty egzekucyjnej



z art. 29 ust. 1 u.k.k. za dobrowolną spłatę swojego zadłużenia bezpośrednio do rąk wierzyciela po wszczęciu postępowania egzekucyjnego przeciwko niemu, to tym bardziej powinien ponieść tę konsekwencję, jeżeli bezpośrednio do rąk wierzyciela dokonywana jest spłata poza wolą, a nawet wobec sprzeciwu dłużnika³. Podzielając powyższy pogląd, należało więc uznać, że opłata egzekucyjna z art. 29 ust. 1 u.k.k. powinna obciążyć dłużnika, a nie wierzyciela działającego przecież na rzecz odzyskania swojej należności. Postanowienie komornika sądowego było więc prawidłowe.

Jak wynika z art. 27 ust. 3 u.k.k. kwota wpłacona wierzycielowi przez dłużnika nie stanowi wyegzekwowanego świadczenia. Takie świadczenie, pomimo wpłaty dokonanej na rzecz wierzyciela, jest nadal świadczeniem pozostałym do wyegzekwowania.

W okolicznościach niniejszej sprawy bezspornym pozostaje również, że egzekucja prowadzona była w sposób celowy, dlatego zgodnie z brzmieniem art. 29 ust. 1 u.k.k. w niniejszej sprawie opłatą egzekucyjną należało obciążyć dłużnika. W związku z tym okoliczności podnoszone przez pełnomocnika B.W. nie mają znaczenia w kontekście prawidłowości naliczenia opła-

ty stosunkowej w wysokości 10% świadczenia pozostałego do wyegzekwowania.

Komornikowi prowadzącemu postępowanie egzekucyjne należy się również zwrot wydatków gotówkowych poniesionych w toku egzekucji w zakresie ustalonym ustawą. Komornik do wydatków zaliczył koszty doręczenia korespondencji (art. 6.8 u.k.k.) w kwocie 155,67 zł (k. 130 akt komorniczych). Zostały one udokumentowane w aktach sprawy. W końcowym rozliczeniu koszty te obciążają dłużnika zgodnie z art. 77o k.p.c.

Wniosek dłużnika o obniżenie opłaty egzekucyjnej okazał się bezzasadny

Stosownie do przepisu art. 48 ust. 1 u.k.k. dłużnik może złożyć wniosek o obniżenie opłaty egzekucyjnej za egzekucję świadczeń pieniężnych, jeżeli przemawiają za tym szczególne okoliczności odnoszące się do nakładu pracy komornika lub sytuacji majątkowej dłużnika oraz wysokości jego dochodów. W przypadku, o którym mowa w art. 29 albo art. 30, wniosek o obniżenie opłaty egzekucyjnej może złożyć wierzyciel. Z treści art. 48 ust. 5 u.k.k. wynika natomiast, że opłata obniżona

nie może być niższa niż jedna trzecia opłaty należnej na podstawie ustawy, nie niższa jednak niż 200,00 zł.

W treści art. 48 u.k.k. nie wskazano zamkniętego katalogu przesłanek, które mogą prowadzić do obniżenia opłaty egzekucyjnej. Z brzmienia tego przepisu wynika jednak, że przy rozpoznawaniu wniosku strony postępowania egzekucyjnego konieczne jest przede wszystkim przeanalizowanie nakładu pracy komornika, a także uwzględnienie sytuacji majątkowej i wysokości dochodów wnioskującego o obniżenie opłaty. Zgodnie z art. 48 u.k.k. ewentualne obniżenie wysokości opłaty egzekucyjnej przez sąd jest fakultatywne, przez co powinno następować jedynie w wyjątkowych i szczególnie uzasadnionych sytuacjach.

Jak wynika z wniosku pełnomocnika dłużnika, jako okoliczności szczególnie uzasadniające obniżenie opłaty egzekucyjnej wskazał on: 1) nakład pracy komornika, 2) trudną sytuację majątkową oraz 3) wysokość dochodów dłużnika.

Postępowanie egzekucyjne było wszczęte i prowadzone w sposób prawidłowy i celowy. Świadczy o tym fakt, że wierzyciel w celu wyegzekwowania swojej należności musiał wszcząć postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikowi.

W związku z zawarciem ugody i wnioskiem wierzyciela o umorzenie postępowania egzekucyjnego komornik sądowy był obowiązany je umorzyć na podstawie art. 825 pkt 1 k.p.c. i naliczyć jego koszty.

Opłata stosunkowa została wyliczona na kwotę 9 461,03 zł. Fakt ów został zakwestionowany przez dłużnika skargą na czynności komornika, jednak zarzuty uznano za bezzasadne.

Analizując akta sprawy o sygn. GKm 123/22, należy wskazać, że komornik sądowy prowadził postępowanie egzekucyjne od 8 marca 2022 r. Postanowienie o umorzeniu postępowania wydano zaś 13 marca

2024 r., a więc trwało ono ponad dwa lata. W tym czasie komornik sądowy aktywnie poszukiwał majątku pozwalającego na zaspokojenie należności wierzyciela, wykonał szereg czynności egzekucyjnych, między innymi zawiadamiał o zajęciu wierzytelności, informował o stanie zaległości w sprawie, występował z wnioskami o udostępnienie danych z rejestrów, ustalał stan majątku dłużnika, zajął również jego ruchomości (pojazdy).



W TREŚCI ART. 48 U.K.K. NIE WSKAZANO ZAMKNIĘTEGO KATALOGU PRZESŁANEK, KTÓRE MOGĄ PROWADZIĆ DO OBNIŻENIA OPŁATY EGZEKUCYJNEJ.

Postępowanie egzekucyjne zostało zakończone umorzeniem postępowania z wniosku wierzyciela, ponieważ do jego zaspokojenia doszło poza postępowaniem egzekucyjnym.

Odnosnie do przesłanki dotyczącej sytuacji finansowej dłużnika oraz wysokości jego dochodów, to aktualnie pracuje on jako kierowca, a jego miesięczny dochód wynosi 4 000,00 zł (netto). Wskazywał, że zarobki pozwalają mu jedynie na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych. Zamieszkuje z matką, która pokrywa wszelkie koszty utrzymania domu. B.W. pozostałe środki przeznacza na alimenty w kwocie 4 000,00 zł miesięcznie, które zostały zasądzone na rzecz trojga małoletnich dzieci (k. 4-5, 16). Dłużnik złożył wniosek o zwolnienie go od opłaty sądowej o skargi w kwocie 50,00 zł. Choć postanowienie uwzględniające wniosek o zwolnienie od kosztów nie podlega uzasadnieniu, to

jedynie informacyjnie należało wskazać dłużnikowi, że sąd postanowił zwolnić go od opłaty sądowej od skargi (50,00 zł) z uwagi na obciążenie go obowiązkiem alimentacyjnym.

Choć przesłanki zwolnienia od kosztów sądowych wydają się podobne do przesłanek decydujących o zasadności wniosku o miarkowanie opłaty egzekucyjnej, to rozstrzygnięcie o wysokości opłaty egzekucyjnej wymaga dodatkowo oceny nakładu pracy komornika, jak również szerszego wglądu w sytuację majątkową i wysokość dochodów dłużnika. W ocenie orzekającego B.W. powinien ponieść konsekwencje finansowe wynikające z konieczności wszczęcia i prowadzenia przedmiotowej egzekucji. Przemawia za tym zarówno nakład pracy komornika sądowego, czas trwania egzekucji, jak również uregulowanie należności przez byłą żonę dłużnika. Nieakceptowalne byłoby premiowanie dłużnika i obniżenie opłaty egzekucyjnej, kiedy – jak sam twierdził – jego zadłużenie zostało spłacone przez osobę trzecią i bez jego udziału. Skoro zobowiązania wobec wierzyciela spłaciła w całości jego była żona, to powinien on chociażby ponieść koszty postępowania egzekucyjnego, które wszczęto z uwagi na brak zaspokojenia wierzyciela. W kontekście czasu trwania egzekucji oraz licznych czynności podjętych zarówno przez wierzyciela, jak i komornika sądowego, sytuacja majątkowa czy wysokość dochodów dłużnika ma w tym przypadku znaczenie drugorzędne. Ubocznie należało również zauważyć, że B.W. wciąż pozostaje właścicielem samochodu osobowego o znacznej wartości (ok. 53 000,00 zł), co dodatkowo przeczy twierdzeniom o wyjątkowo trudnej sytuacji materialnej.

Podkreślenia wymaga, że obniżenie opłaty egzekucyjnej jest uzasadnione wyłącznie w szczególnych przypadkach. Przesłanka trudnej sytuacji majątkowej i obciążenie obowiązkiem alimentacyjnym nie uzasad-

niają – w ocenie orzekającego – obniżenia naliczonej opłaty egzekucyjnej ani w całości, ani w części.

Czas trwania prowadzonego postępowania oraz zakres podjętych w nim przez komornika sądowego czynności uzasadniały ustalenie opłaty stosunkowej o maksymalnej wysokości.

Wobec powyższego wniosek dłużnika o obniżenie opłaty egzekucyjnej należało oddalić.

Podsumowując, opłaty egzekucyjne są daninami publicznoprawnymi określonymi w ustawie o komornikach sądowych co do wysokości, trybu uiszczania i rozliczania, które przeznaczane są na utrzymanie całego państwowego systemu egzekucji sądowej. Opłaty egzekucyjne stanowią niepodatkową należność budżetową o charakterze publicznoprawnym, i po potrąceniu wynagrodzenia prowizyjnego (z którego komornicy finansują utrzymanie kancelarii, wypłaty dla pracowników itp.) zasilają budżet państwa.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania skargowego uzasadnia art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Skarga okazała się bezzasadna, wobec czego dłużnikowi nie należy się zwrot kosztów postępowania.

Z tych wszystkich przyczyn, w oparciu o przytoczone przepisy prawa, orzeczono jak w postanowieniu.

Przypisy końcowe

- 1 Tj. Dz.U. z 2024.1568 ze zm., dalej: k.p.c.
- 2 Tj. Dz.U. z 2023, poz. 1860 dalej: u.k.k.
- 3 R. Reimer, *Komentarz do art. 29 u.k.k.*, Legalis/el. 2025.
- 4 Tj. Dz.U. z 2025 r., poz. 383 ze zm., dalej: k.k.
- 5 Postanowienie SR w Łobzie z 4 maja 2020 r., I Co 507/19, LEX nr 3102888.

Już w sklepie Currendy!
www.sklep.currenda.pl

Ograniczenia egzekucji sądowej w ochronie zdrowia

Michał Białkowski



CURRENDA

DOSTĘPNA W CZYTELNI

www.czytelnia.currenda.pl

Już w sklepie Currendy!
www.sklep.currenda.pl

Nadzór nad komornikami sądowymi i ich czynnościami

Joanna Bodio



CURRENDA

DOSTĘPNA W CZYTELNI

www.czytelnia.currenda.pl



Bezpieczeństwo psychologiczne w zespole

Fundament
zaufania, skuteczności
i innowacyjności

Współczesne kancelarie komornicze to miejsca, gdzie presja, odpowiedzialność i nieustanne zmiany stanowią codzienność. W takim środowisku efektywność nie jest już tylko wynikiem znajomości procedur i przepisów – to jakość relacji w zespole staje się kluczowym czynnikiem sukcesu. Currenda, będąca pionierem nie tylko w zakresie innowacji technologicznych, ale także kultury pracy, udowadnia, że troska o psychologiczne bezpieczeństwo to inwestycja w przyszłość każdej organizacji.



DR EWA ZIMNOWŁOCKA-ŁOŻYK

Dyrektor HR, Currenda Sp. z o.o.

Czym jest bezpieczeństwo psychologiczne w zespole?

To stan, w którym członkowie zespołu mają poczucie, że mogą otwarcie wyrażać swoje myśli, obawy i błędy bez obawy przed oceną czy karą. W czasach, gdy zespoły funkcjonują pod ciągłą presją zmian i niepewności, to bezpieczeństwo psychiczne pracowników sta-

je się fundamentem skuteczności. Coraz częściej to nie techniczne umiejętności, lecz umiejętność budowania zaufania, otwartości i wspólnej odpowiedzialności staje się decydującym czynnikiem sukcesu. Bezpieczeństwo psychologiczne, które zyskało uznanie w takich dziedzinach jak biznes, edukacja czy medycyna, może wkroczyć także do kancelarii komorniczych jako klucz do długoterminowego rozwoju.

Wyobraźmy sobie zespół, w którym wszyscy się lubią, rozmowy są uprzejme, a każde spotkanie kończy się życzliwym „dzięki, super robota!”. Brzmi świetnie? A teraz zadajmy sobie jedno pytanie: Czy czasami „miła atmosfera”

w zespole może paradoksalnie prowadzić do tłumienia szczerości, odwagi i brania odpowiedzialności? Gdy bezpieczeństwo psychologiczne jest mylnie rozumiane jako unikanie konfrontacji, może to skutkować brakiem otwartych rozmów i zamykaniem problemów pod dywan i... festiwalem niewypowiedzianych zastrzeżeń¹.

Zimny prysznic

Netflix nazywa rzeczy po imieniu: „Wzorujemy się na profesjonalnej drużynie sportowej, a nie na rodzinie. Skupiamy się na wynikach, w rodzinie liczy się bezwarunkowa miłość”². Brzmi jak zimny prysznic? Być może. Ale czy wiesz, co za tym stoi? Bezpieczeństwo psychologiczne. To nie „miękki” temat. To twardy fundament zdrowej kultury organizacyjnej. Tam, gdzie go brak – pojawia się lęk, wstyd, sarkazm i wycofanie.



WEDŁUG OBSERWACJI
KLUCZOWYM ASPEKTEM JEST
ROZPOZNANIE EMOCJONALNYCH
POTRZEB CZŁONKÓW ZESPOŁU
I WSPIERANIE ICH W ROZWOJU
OSOBISTYM ORAZ ZAWODOWYM.

Bezpieczeństwo okiem naukowców

Koncepcję bezpieczeństwa psychologicznego przytoczoną wyżej spopularyzowała Amy C. Edmondson, profesor Harvard Business School, która badała funkcjonowanie zespołów między innymi w szpitalach i organizacjach korporacyjnych. Jej badania wykazały, że ludzie rzadziej popełniają poważne błędy tam, gdzie mogą o nich mówić.

W książce *Firma bez strachu* A. Edmondson³ opisuje przykłady organizacji, gdzie brak możliwości wyrażenia wątpliwości prowadził do katastrof. W środowiskach, gdzie milczenie jest normą, brakuje innowacyjności, zaufania i autentycznego zaangażowania.

Przykłady z praktyki

Firma Google przeprowadziła jeden z najbardziej znanych projektów badawczych w obszarze efektywności zespołów – Arystoteles. Jego celem było ustalenie, co decyduje o skuteczności zespołu. Wyniki były zaskakujące: to nie umiejętności czy wykształcenie członków zespołu, ale właśnie poziom bezpieczeństwa psychologicznego okazał się najważniejszym czynnikiem sukcesu. Zespoły o wysokim poziomie bezpieczeństwa:

- 1) częściej dzieliły się pomysłami,
- 2) były bardziej kreatywne,
- 3) lepiej radziły sobie z porażkami,
- 4) szybciej się uczyły.

To pokazuje, że klimat emocjonalny w zespole ma fundamentalne znaczenie dla jego wydajności. Bezpieczeństwo to nie luksus – to konieczność. Bezpieczeństwo psychologiczne nie jest „miękkim tematem tylko dla HR”, lecz realnym wskaźnikiem efektywności. Liderzy powinni nauczyć się aktywnego słuchania, dawania przestrzeni na błędy i budowania relacji opartych na empatii. Zespół, w którym ludzie nie boją się mówić, rozwija się szybciej i pracuje efektywniej.

Przykład Currendy: bezpieczna przystań w branży IT

W obszarze psychologii to właśnie bezpieczeństwo psychologiczne jest przedmiotem mojej analizy. Według obserwacji kluczowym aspektem jest rozpoznanie emocjonalnych potrzeb członków zespołu i wspieranie ich w rozwoju osobistym oraz zawodowym. Co istotne,



liderzy, którzy sami nie czują się bezpiecznie, często nie są w stanie zadbać o komfort emocjonalny swoich współpracowników⁴.

Dlatego coraz więcej firm i instytucji decyduje się dziś na diagnozowanie poziomu bezpieczeństwa psychologicznego w zespołach. Wśród organizacji wyznaczających kierunki w tym zakresie znajduje się Currenda – polska firma IT, która nie tylko wdraża nowoczesne rozwiązania cyfrowe, ale również aktywnie bada i rozwija kulturę opartą na zaufaniu, otwartości i konstruktywnej krytyce. Currenda rozumie, że innowacja technologiczna nie może istnieć bez innowacji relacyjnej.

W ramach swoich działań firma podejmuje między innymi:

- 1) regularne badania ankietowe dotyczące satysfakcji i klimatu pracy,
- 2) warsztaty rozwojowe dla liderów i zespołów,

- 3) działania edukacyjne związane z przeciwdziałaniem wypaleniu, działaniom niepożądanym.

To podejście sprawia, że Currenda nie tylko buduje wydajne zespoły, ale i przyciąga ludzi, którzy cenią sobie środowisko pracy oparte na wartościach i szacunku.

Strategiczne znaczenie bezpieczeństwa psychologicznego

Bezpieczeństwo psychologiczne to dziś nie tylko postulat etyczny, ale realna strategia na zbudowanie skutecznego, innowacyjnego i zaangażowanego zespołu. Dzięki pracom takich badaczy jak A. Edmondson, praktykom liderów i badaniom organizacji jak Currenda, zyskujemy coraz więcej narzędzi do świadomego zarządzania atmosferą w miejscu pracy.

Bezpieczeństwo psychologiczne nie jest tematem zarezerwowanym dla korporacji technologicznych.

To realne narzędzie zarządzania także w strukturach zaufania publicznego. Organizacje, które inwestują w jego rozwój, zyskują nie tylko na wynikach, ale i na lojalności, dobrostanie i zaangażowaniu pracowników.

Diagnoza i rozwój: raport TPS w praktyce

Podstawowym elementem w procesie tworzenia i utrzymania bezpieczeństwa psychologicznego w organizacji jest zrozumienie, na jakim etapie się ono znajduje, jakie czynniki wpływają na jego poziom oraz zaprojektowanie działań do jego rozwoju w zespole.

”
DZIĘKI PRACOM TAKICH
BADACZY JAK A. EDMONDSON,
PRAKTYKOM LIDERÓW
I BADANIOM ORGANIZACJI
JAK CURRENDA, ZYSKUJEMY
CORAZ WIĘCEJ NARZĘDZI DO
ŚWIADOMEGO ZARZĄDZANIA
ATMOSFERĄ W MIEJSCU PRACY.

W swojej pracy stosuję raport TPS (*Team Psychological Safety*), który stanowi narzędzie oceny poziomu bezpieczeństwa psychologicznego w zespole. TPS opiera się na badaniach prowadzonych przez prof. A. Edmondson oraz dr P. Cauweliera⁵. Do kluczowych elementów raportu TPS należą:

- 1) **Reakcja na błędy.** Czy zespół postrzega błędy jako naukę, a nie pretekst do karania? W kulturze bezpieczeństwa psychologicznego błędy nie są traktowane jako porażki, lecz jako szansa na naukę i rozwój. Zespół, który postrzega błędy w ten sposób,

buduje przestrzeń do eksperymentowania, wdrażania nowych pomysłów i innowacji. Raport TPS analizuje, czy pracownicy czują się bezpiecznie, przyznając się do błędów, oraz czy nie są one wykorzystywane przeciwko nim. W praktyce oznacza to ocenę, czy liderzy i członkowie zespołu wspólnie analizują błędy, szukają rozwiązań, a nie winnych.

- 2) **Postępowanie w trudnościach.** Czy zespół potrafi otwarcie mówić o problemach? Otwartość to fundament skutecznej współpracy. Raport TPS mierzy, na ile członkowie zespołu czują się komfortowo, zgłaszając trudności, z jakimi się spotykają, oraz czy potrafią wspólnie rozwiązywać problemy. Efektywny zespół nie unika trudnych rozmów, ale podejmuje je z intencją znalezienia najlepszego rozwiązania.
- 3) **Akceptacja różnorodności.** Czy inne poglądy i osoby spoza normy są akceptowane? Badane jest, czy „członkowie zespołu nie są odrzucani za inność”. Akceptacja różnorodnych perspektyw, stylów pracy, a także cech indywidualnych (np. wieku, płci, pochodzenia) jest kluczowa dla budowania zespołów innowacyjnych i inkluzywnych. Raport TPS sprawdza, czy członkowie zespołu czują się akceptowani, nawet jeśli różnią się od większości, oraz czy ich opinie są wysłuchiwanie i brane pod uwagę.
- 4) **Podejmowanie ryzyka.** Czy pracownicy czują się bezpiecznie, oferując nowe rozwiązania? Czy bez obaw podejmują ryzyko? Bezpieczeństwo psychologiczne sprzyja zgłaszaniu nowych pomysłów. Raport TPS bada, czy pracownicy mają odwagę dzielić się swoimi koncepcjami bez lęku przed odrzuceniem czy krytyką. Organizacje wspierające innowacyjność postrzegają ryzyko jako naturalny element postępu.

- 5) **Proszenie o pomoc.** Czy poproszenie o wsparcie jest łatwe i naturalne? Raport analizuje, na ile przebiega bez barier. W środowiskach o wysokim poziomie bezpieczeństwa psychologicznego prosba o pomoc jest postrzegana nie jako oznaka słabości, lecz siły. Raport TPS sprawdza, czy członkowie zespołu czują się komfortowo, zwracając się o wsparcie, oraz czy ich prośby są przyjmowane z życzliwością i zrozumieniem.
- 6) **Wzajemne wsparcie.** Czy pracownicy wspierają się nawzajem? Pytania w raporcie oceniają, czy „członkowie zespołu wspierają się i nie działają przeciwko wysiłkom innych”. Wzajemne wsparcie to fundament skutecznej pracy. TPS bada, na ile zespół działa w duchu współpracy, wspólnie dąży do realizacji celów i unika postaw, które osłabiają zaangażowanie lub działanie reszty pracowników.
- 7) **Docenianie.** Czy umiejętności i talenty pracowników są zauważane? Ten obszar dotyczy poczucia, że „kompetencje pracowników są cenione i wykorzystywane”. Raport TPS ocenia, czy indywidualne zdolności są dostrzegane, doceniane i wykorzystywane w realizacji wspólnych zadań. Brak uznania dla wkładu jednostki może prowadzić do spadku motywacji i zaangażowania⁶.

Każdy z tych elementów jest szczegółowo badany w kwestionariuszu raportu TPS.

Kancelarie komornicze: wysoka odpowiedzialność, wyższe wymagania

Budowanie kultury bezpieczeństwa w kancelariach komorniczych nie oznacza odejścia od wysokich standardów etycznych czy skuteczności proceduralnej. Wręcz przeciwnie. Zespoły komornicze funkcjonują w środowisku o wysokim poziomie stresu, gdzie konsekwencje błędów mogą być poważne. Dlatego tak istotne jest budowanie filarów wspierających zdrową współpracę:

- 1) świadomego podejścia do ryzyka i niepowodzeń poprzez otwartość w omawianiu błędów i analizę ich przyczyn,
- 2) otwartości komunikacyjnej, czyli przestrzeni do dawania pytań i zgłaszania wątpliwości przez pracowników,
- 3) gotowości do pomocy charakteryzującej się współpracą zamiast rywalizacji,
- 4) docenienia różnorodności stylów pracy i wrażliwości,
- 5) zaufania do pracowników, czyli danie im realnego wpływu na sposób wykonywania zadań.

Organizacje, które inwestują w diagnozowanie i rozwój tej kompetencji, zyskują nie tylko na wynikach, ale i na lojalności pracowników, ich dobrostanie i poczuciu sensu w pracy. To inwestycja, która zawsze się zwraca.

Przypisy końcowe

- 1 Parafraza myśli zawartych w literaturze o kulturze organizacyjnej: P. Lencioni (*Pięć dysfunkcji pracy zespołowej. Opowieść o przywództwie*, Warszawa 2016) pisze o tym, że brak konfliktów nie oznacza zdrowego zespołu, a często ukrywa brak zaufania. Z kolei A. Edmondson (*Firma bez strachu*, Warszawa 2021) podkreśla, że milczenie i unikanie konfrontacji nie są oznaką harmonii, lecz zagrożenia dla rozwoju zespołu.
- 2 M. Kostoff, *Working at Netflix Sounds Absolutely Terrifying*, „Vanity Fair”, dostęp online: www.vanityfair.com/news/2018/10/working-at-netflix-sounds-absolutely-terrifying?srsltid=AfmBOoocSxlz1OGbbsZCwwB-63CO6-wjXlddR96wKbZwsZhMNx8tziJ [dostęp: 9.05.2025 r.].
- 3 A. Edmondson, *op. cit.*
- 4 A.-M. Cazan, *Psychological safety at workplace during changing times. Trends and research implications*, „Psychologia Resulselor Umane” 2023, nr 1, s. 85–88, dostęp online: www.researchgate.net/publication/376764069-Psychological_safety_at_workplace_during_changing_times_Trends_and_research_implications [dostęp: 9.05.2025 r.].
- 5 Test bezpieczeństwa psychologicznego w zespole, *Human Skills*, dostęp online: www.humanskills.pl/test-bezpieczenstwa-psychologicznego-w-zespole/#:~:text= [dostęp: 11.05.2025 r.].
- 6 *Ibidem*.

Już w sklepie Currendy!

www.sklep.currenda.pl

Prawna ochrona rolnictwa w egzekucji świadczeń pieniężnych

Martyna Komarowska-Horosz



CURRENDA

DOSTĘPNA W CZYTELNI

www.czytelnia.currenda.pl

Egzekucja sądowa i organy egzekucyjne na ziemiach polskich do czasów zaborów



DR MONIKA DZIEWULSKA

Doktor nauk prawnych

Wprowadzenie

Źródła prawa postępowania egzekucyjnego na ziemiach polskich sięgają XVI w., kiedy to po raz pierwszy – mocą statutów Kazimierza Wielkiego – władza państwowa zastrzegła sobie prawo ingerowania w wykonywanie wyroków sądowych. Zasada, że powołane przez państwo organy, a nie sam wierzyciel, wykonują wyroki wydane w imieniu państwa, z pominięciem osobistej odpowiedzialności strony za długi, została z biegiem lat przyjęta we wszystkich cywilizowanych systemach prawa¹. Pojawienie się egzekucji sądowej nie oznaczało jednak całkowitego zaniku egzekucji prywatnej. W Polsce obok egzekucji prowadzonej w imieniu państwa, jeszcze do końca I Rzeczypospolitej istniała samopomoc – strona we własnym zakresie dokonywała „czynności egzekucyjnych”, które nie były ujęte w jakiegokolwiek „procesowe ramy”.

Urząd woźnego sądowego na ziemiach polskich

Proces instytucjonalizacji postępowania egzekucyjnego na ziemiach polskich związany jest między innymi z wykształceniem się urzędu woźnego sądowego, a pierwsze wzmianki o tym urzędzie (zwanym także

służebnikiem²) pochodzą z XII³ oraz XIII w.⁴ W strukturze organów sądowych był to organ niższego rzędu, jednak jego obecność w procesie była niezbędna⁵. Z uwagi na obszar działania wśród woźnych wyróżnić należało: woźnych generalnych, prowincjonalnych (wojewódzkich, ziemskich i powiatowych) oraz grodzkich, działających w ramach grodu i najbliższych jego okolic⁶. Istnieje wiele hipotez dotyczących powstania tego urzędu⁷ – z jednej strony najmniej uzasadnionym i jednocześnie nieweryfikowalnym jest przypuszczenie, że instytucja woźnego sięga czasów zamierchłych, z drugiej zaś niektórzy autorzy opowiadają się za tezą, zgodnie z którą woźni sądowi pojawili się na ziemiach polskich wraz z powstaniem sądów. Kolejno wysuwa się argumentacja wskazująca na przekształcenie urzędu komornika wykonującego czynności w zakresie wymiaru sprawiedliwości w urząd woźnego sądowego, przy czym nie brakuje hipotez, wedle których urząd komornika jest tożsamy z instytucją woźnego sądowego⁸.

Początki egzekucji w państwie polskim związane były także z wykształceniem się zgromadzenia sądowego, zwanego wiecem, który przez historyków utożsamiany jest przede wszystkim z narządkiem do organizowania życia społeczności⁹. W zakresie egzekucji wiec posiadał przede wszystkim uprawnienie do wydania stronie wygrywającej spór – strony spór ten przegrywającej¹⁰. Kolejno kompetencje w tym zakresie przejął monarcha, delegując je z czasem na urzędników.

W ostatniej fazie epoki średniowiecza funkcje organów egzekucyjnych na ziemiach polskich pełnili: sąd wydający wyrok, sędzia duchowny, w sprawach o granice nieruchomości – podkomorzy, a także starosta grodowy¹¹.

Pomijając szersze rozważania w przedmiocie przejęcia od monarchy przez urzędników zadań w zakresie wykonywania wyroków¹², podkreślić należy, że najszerze spektrum funkcji egzekucyjnych uzyskał przede wszystkim starosta grodowy, wspomagany przez organy zastępcze¹³ i pomocnicze. Pomocniczymi organami egzekucyjnymi byli woźni sądowi – generalni, prowincjonalni i grodzcy, którym sąd bądź starosta delegował wykonanie wyroku¹⁴. Do zakresu czynności woźnego sądowego należało przede wszystkim żądanie dobrowolnego wykonania wyroku przez stronę dłużną (w pierwszym okresie istnienia tego urzędu nie byli oni uprawnieni do stosowania przymusu), wykonywanie poleceń sądu oraz czynności zleconych przez stronę a nakazanych przez sąd z następczym obowiązkiem złożenia zeń sprawozdań¹⁵, doręczanie pozwów, uczestniczenie w rokach sądowych¹⁶, zaprzysiężenie stron poprzez wysłuchanie przysięgi¹⁷, a także przeprowadzanie wizji lokalnych¹⁸. Woźny sądowy posiadał niską rangę wśród personelu sądowego i nie sprawował wymiaru sprawiedliwości, ale jego nieobecność powodowała

przerwy w działaniu sądu¹⁹. Udział bądź przeprowadzanie czynności przez woźnego sądowego nadawało tej czynności charakter publicznoprawny²⁰. Rodzaj wykonywanych przez woźnego sądowego czynności, a także ewentualność gwałtownej reakcji pozwanego w związku z dokonywanymi przez woźnego sądowego czynnościami, doprowadził do przyznania ochrony temu urzędowi, co przejawiało się między innymi w przybraniu asysty innych osób²¹.

Nadzór sądu nad czynnościami woźnego sądowego

Woźny sądowy działał na podstawie zlecenia przeprowadzenia czynności dokonanego przez sąd z urzędu lub na prośbę zainteresowanych²², które to zlecenie zawierało instrukcję, jakich czynności oraz w jaki sposób woźny ma tych czynności dokonać. Po wykonaniu zadań organ ten powinien złożyć sądowi sprawozdanie z ich przebiegu. Wnioskując choćby po istnieniu tego rodzaju obowiązku, można zatem sformułować tezę, że już w dobie średniowiecza wykształcił się w ramach postępowania egzekucyjnego nadzór sądowy nad czynnościami organu egzekucyjnego, tym bardziej, że wśród historyków prawa nie budzi wątpliwości, iż możliwe było złożenie sprzeciwu wobec czynności dokonywanych przez woźnego²³. W zakresie wykonywania funkcji urzędowych woźny sądowy podlegał wojewodzie, był także przez niego powoływany, co w istocie stanowi również o istnieniu nadzoru administracyjnego nad tym organem²⁴. Niemniej, jak wskazuje się w literaturze, najistotniejszy był nadzór sądu nad czynnościami dokonywanymi przez woźnego²⁵. Zauważono przy tym, że woźny sądowy ponosił odpowiedzialność przed sądem za dokonywane czynności z tytułu zleconych zadań²⁶.

Do przejawów sprawowania przez sąd nadzoru nad czynnościami woźnego sądowego należało także odbieranie od niego sprawozdania z wykonanych czynności.

POMOCNICZYMI ORGANAMI
EGZEKUCYJNYMI BYLI WOŹNI
SĄDOWI – GENERALNI,
PROWINCJONALNI
I GRODZCY, KTÓRYM SĄD
BĄDŹ STAROSTA DELEGOWAŁ
WYKONANIE WYROKU.

Był to niezbędny etap warunkujący podjęcie dalszych czynności przez sąd, w tym wydanie kolejnych poleceń woźnemu sądowemu, na przykład polegających na powtórzeniu czynności, która wcześniej okazała się nieskuteczna. Ponadto w ramach nadzoru nad czynnościami woźnego, sąd:

- 1) odbierał od woźnego sprawozdanie z wizji (ogłędzin) przeprowadzanych na zlecenie sądu,
- 2) odbierał od woźnego relację z czynności pozywania (zazwyczaj sprawozdanie składane było w sądzie w formie ustnej, rzadziej – pisemnie) i wezwania na rozprawę,
- 3) kontrolował czynności woźnego w toku postępowania „przysiężnego” poprzez wysłuchanie jego relacji z tej czynności w obecności dwóch stron, która to relacja była później podstawą orzeczenia sądu,
- 4) odbierał od woźnego relację z przebiegu aresztu, a także z czynności w postępowaniu w przedmiocie ciężenia²⁷,
- 5) wysłuchiwał relacji woźnego z wprowadzenia w posiadanie (wwiązania), która była podstawą do przyśądzenia posiadaczowi przedmiotu wwiązania,
- 6) odbierał od woźnego sprawozdanie w przedmiocie wsteczy²⁸,
- 7) wysłuchiwał relacji w sprawach granicznych²⁹.

Woźny sądowy, określany w niektórych źródłach jako „poseł prawa”³⁰, odgrywał również istotną rolę jako pośredniczący między sądem a stronami, a także pomiędzy stronami. W XVI w. w Polsce³¹ uproszczono postępowania egzekucyjnego, co przełożyło się na ograniczenie roli sądu w egzekucji na rzecz starostów grodowych wspomaganych przez urzędy grodzkie oraz woźnych sądowych³². W późniejszym okresie, na skutek niewydolności aparatu egzekucji i przewlekłości postępowań egzekucyjnych, dochodziło do tak zwanych zajazdów dóbr. Kilukrotnie przybycie woźnego



Fot. @gettyimagespro

sądowego do dóbr egzekwowanych w celu dokonania wwiązania czy ponawianie doręczania pozwu niejednokrotnie okazywały się nieskuteczne³³. Wtedy też starosta zwoływał szlachtę powiatu w celu wykonania wyroku poprzez zajazd dóbr, który miał charakter zbrojny i – będąc formą samopomocy – świadczył o upadku władzy państwowej³⁴. Samosąd i samopomoc, znajdujące doskonałe warunki rozwoju w warunkach upadku aparatu władzy państwowej, były sukcesywnie z biegiem czasu zakazywane, z wyjątkiem zajazdu zastawnika, by odebrać wierzytelność, oraz zajazdu na dzierżawcę, gdy pomimo wygaśnięcia umowy ten odmawiał opuszczenia dóbr³⁵.



Podsumowanie

Najdawniejsze prawo sądowe w Polsce ukształtowane zostało przede wszystkim przez zwyczaj, będący głównym źródłem tworzenia prawa³⁶, a z biegiem czasu państwo polskie podejmowało ochronę interesu społecznego, w tym prawa zwyczajowego³⁷. Na skutek wykształcenia się władzy państwowej charakter egzekucji ulegał diametralnym zmianom – postępowanie egzekucyjne przekazano do kompetencji sądów, co w istocie stanowiło naturalną konsekwencję rozwoju sądownic-

twa i tym samym odejścia od samopomocy i samosądu³⁸. Wyposażenie organów działających w ramach imperium państwowego w środki o charakterze władczym, w tym w środki zawierające element przymusu, z natury rzeczy musiało doprowadzić do wykształcenia instytucji nadzoru czy – choćby w początkowej fazie – kontroli nad działalnością tych podmiotów, dlatego już w okresie średniowiecza na ziemiach polskich zauważyć można tendencję do wykształcenia zależności podporządkowania pomocniczego organu egzekucyjnego poleceniom i zarządzeniom sądu.

”
NA SKUTEK WYKSZTAŁCENIA
SIĘ WŁADZY PAŃSTWOWEJ
CHARAKTER EGZEKUCJI ULEGAŁ
DIAMETRALNYM ZMIANOM.

Przypisy końcowe

- 1 J. Piotrowski, *Przedsiębiorstwo państwowe w sądowym postępowaniu egzekucyjnym i zabezpieczającym*, Warszawa 1982, s. 7 i przywołana tam literatura; D. Szpoper, I. Zdanowski

- (współautorstwo), *Egzekucja w procesie polskim – zarys historii instytucji*, [w:] D. Szpopper, A. Bielecki, I. Zdanowski (red.), *Przyczynki do historii prawa*, Sopot 2000, s. 11; M. Boczek, *Komornik sądowy – pomiędzy urzędnikiem a przedsiębiorcą*, „EUNOMIA – Rozwój Zrównoważony – Sustainable Development” 2020, nr 1, s. 30.
- 2 Jak również: *preco, ministerialis, officialis i servilis*.
 - 3 Gall Anonim, *Kronika polska*, Wrocław 1989, s. 22.
 - 4 Jak wskazuje Z. Rymaszewski, najczęściej spotykanym terminem właściwym dla stanowiska jest woźny sądowy, rzadziej zaś sługa, służebnik (Z. Rymaszewski, *Z badań nad organizacją sądów prawa polskiego w średniowieczu. Woźny sądowy*, Warszawa 2008, s. 20).
 - 5 J. Rafacz, *Dawny proces polski*, Warszawa 1925, s. 79.
 - 6 *Ibidem*.
 - 7 Z. Rymaszewski, *op. cit.*, s. 45–52.
 - 8 R. Łyszczek stwierdza, że nazwa „komornik” była najszerzej rozpowszechniona, jeśli mowa o urzędnikach dworskich, ponieważ sprawował on funkcje posła, posłańca, sędziego, woźnego mierzniczego, poborcy, pokojowego, zarządzającego magazynami z solą (R. Łyszczek, *Instytucja komornika sądowego jako organu egzekucyjnego w okresie międzywojennym*, Sopot 2007, s. 23). Podobnie W. Tomalak wskazuje, że pojęcie „komornik” odnosiło się do osób o różnym statusie, jak np. wysoki urzędnik dworski, woźny sądowy, zastępca sędziego, czy podsędek w sądzie ziemskim. (W. Tomalak, *Status ustrojowy i procesowy komornika sądowego*, Warszawa 2014, s. 34 i przywołana tam literatura). Pierwsze wzmianki o urzędzie komornika wiążą się z okresem monarchii wczesnofeudalnej, wyodrębniono bowiem wtedy podporządkowanych komesom (urząd lokalny) niższych urzędników zwanych ogólnie komornikami (obok żupanów), którzy za wszystkie dokonywanie przez siebie czynności urzędowe pobierali opłaty do ludności (J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski. Tom I. Do połowy XV wieku*, Warszawa 1973, s. 130).
 - 9 S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie. Korona*, Warszawa 1949, s. 111 i nast.
 - 10 D. Szpopper, A. Bielecki, I. Zdanowski, *op. cit.*, s. 12.
 - 11 P. Wiązek, *Postępowanie egzekucyjne w średniowiecznej Polsce* [w:] *Postępowanie egzekucyjne w dziejach X Konferencja Naukowa, Karpacz, 11–13 września 2006 r.*, Wrocław 2007, s. 79.
 - 12 Jedynie tytułem wyjaśnienia wskazać należy, że funkcje związane z egzekwowaniem wyroków początkowo sprawowali kasztelani, później sąd, sędziowie duchowni, podkomorzy i wreszcie na starości grodowi (szerzej: D. Szpopper, I. Zdanowski, *op. cit.*, s. 12).
 - 13 Np. burgrabowie, podstarości czy subdelegaci. (Szerzej: D. Szpopper, I. Zdanowski, *op. cit.*, s. 14; W. Tomalak, *op. cit.*, s. 35).
 - 14 D. Szpopper, I. Zdanowski, *op. cit.*, s. 14–15.
 - 15 Sprawozdanie nazywane również relacją.
 - 16 Z. Rymaszewski, *op. cit.*, s. 142.
 - 17 D. Szpopper, I. Zdanowski, *op. cit.*, s. 17–18.
 - 18 Z. Rymaszewski, *Z badań nad organizacją sądów prawa polskiego w średniowieczu. Czynności woźnego sądowego*, Warszawa 2010, s. 198; W. Tomalak, *op. cit.*, s. 34 i powołana tam literatura.
 - 19 Z. Rymaszewski, *op. cit.*, s. 142–143 i powołana tam literatura; Z. Rymaszewski, *Z badań nad organizacją sądów prawa polskiego w średniowieczu. Czynności woźnego sądowego*, Warszawa 2010, s. 272–273.
 - 20 *Ibidem*, s. 302.
 - 21 J. Rafacz, *Dawny proces polski*, Warszawa 1925, s. 81; M. Pawlikowski, *Sądownictwo grodzkie w przedrozbiorowej Rzeczypospolitej*, Strzałków 2012, s. 49.
 - 22 J. Rafacz formułuje jednak wątpliwość w tym przedmiocie, mianowicie zdaniem autora woźny sądowy nie musiał działać tylko z polecenia sądu, np. w sytuacji przybycia na miejsce zdarzenia do zranionego w celu dokonania wizji (ogłędzin). (J. Rafacz, *Dawny proces polski*, Warszawa 1925, s. 158 i nast.).
 - 23 *Ibidem*, s. 147. W instytucji tej – choć natenczas niesformalizowanej – należy upatrywać początków instytucji skargi na czynności komornika.
 - 24 *Ibidem*, s. 178, 180.
 - 25 S. Kutrzeba, *Sądy ziemskie i grodzkie w wiekach średnich. I. Wóje-wództwo krakowskie (1374–1501)*, s. 99 i nast.
 - 26 Z. Rymaszewski, *op. cit.*, s. 181.
 - 27 Ciążenie to inaczej zajęcie dokonywanie w toku egzekucji z ruchomości, głównie przedmiotem ciążenia było bydło i trzoda. Od 1523 r. ten sposób egzekucji stopniowo zanika.
 - 28 W przypadku powołania się przez stronę na poprzedni wyrok sądowy lub inną czynność procesową w innym sądzie – tzw. wstecz, posyłano urzędowo (z łaską sędziowską) woźnego po informację, z której składano relację.
 - 29 Z. Rymaszewski, *Z badań nad organizacją sądów prawa polskiego w średniowieczu. Czynności woźnego sądowego*, Warszawa 2010, s. 32, 60–61, 161, 215, 234, 253, 274, 287, 308, 348 i przywołana tam literatura.
 - 30 Z. Góralski, *Urzędy i godności w dawnej Polsce*, Warszawa 1988, s. 224.
 - 31 Na skutek wprowadzenia w 1523 r. *Formula processus*.
 - 32 S. Kutrzeba, *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, t. I, Lwów–Warszawa–Kraków 1925–1926, s. 221; J. Bardach (red.) Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa i prawa Polski. Tom I. Od połowy XV wieku do roku 1795*, Warszawa 1971, s. 402 i nast.; W. Tomalak, *op. cit.*, s. 34–35.
 - 33 *Ibidem*, s. 404–405.
 - 34 Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *op. cit.*, s. 298.
 - 35 *Ibidem*, s. 580.
 - 36 B. Leśniński, W. Rozwadowski, *op. cit.*, s. 298; J. Rafacz, *Dawny proces polski*, Warszawa 1925, s. 20–21; E. Wengerek, *Problemy egzekucji sądowej w sprawach cywilnych*, „Nowe Prawo” 1962, nr 7–8, s. 916; D. Szpopper, I. Zdanowski, *Egzekucja w procesie polskim – zarys historii instytucji*, [w:] D. Szpopper, A. Bielecki, I. Zdanowski, *Przyczynki do historii prawa*, Sopot 2000, s. 5.
 - 37 J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski. Tom I. Do połowy XV wieku*, Warszawa 1973, s. 75 i przywołana tam literatura; J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2009, s. 27.
 - 38 W. Tomalak *Status ustrojowy i procesowy komornika sądowego*, Warszawa 2014, s. 32.

Już wkrótce w sklepie Currendy!
www.sklep.currenda.pl

Egzekucja sądowa z praw autorskich majątkowych

Marcin Jan Stępień



CURRENDA



DOSTĘPNA W CZYTELNI

www.czytelnia.currenda.pl

NOWA CURRENTDA

CURRENTDA SP. Z O.O.

al. Niepodległości 703A, 81-853 Sopot

tel : +48 608 587 257

e-mail: nowa.currentda@currentda.pl

www.sklep.currentda.pl, www.czytelnia.currentda.pl